

dziennik

W S C H O D N I

PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 2022 r.

Ograli mistrza!

SPORT Rugbiści Edach Budowlanych Lublin wygrali z mistrzem Polski Orkanem Sochaczew 26:24

STRONA 22

Emerytom nie wynajmujemy

POD ŚCIANĄ Ma zaledwie 1338 zł emerytury i kilkanaście dni na znalezienie nowego pokoiku. Nie oczekuje wsparcia finansowego, tylko odrobiny empatii. – Jak już znajduję ogłoszenie o wolnym pokoju, na który mnie stać, to słyszę, że szukają tylko studentów – opowiada pani Janina, emerytowana pielęgniarka

Paweł Buczkowski

Mąż był z domu dziecka. Grał w szachy i często wygrywał – pani Janina z dumą prezentuje legitymację i zdjęcia pana Henryka z zawodów szachowych. – Ja miałam rodziców, ale od trzeciego dnia życia wychowywała mnie babcia – dodaje.

Janina Rzechuła przez 41 lat mieszkała z mężem na osiedlu Nałkowskich w Lublinie. Mieli tam swoje mieszkanie, ale stracili je przez długi. Do tego doszły choroby i wypadek. Gdy męża potrącił samochód, już nie mógł dorabiać. Przenieśli się do wynajętego mieszkania w innej części miasta

Blisko dwa lata temu pan Henryk źle się poczuł. W przychodni podejrzewano, że to koronawirus. Z gabinetu lekarza rodzinnego pogotowie zabrało go do szpitala. Tam okazało się, że ma raka.

– Trzy miesiące i zmarł – opowiada pani Janina. – Wtedy musiałam się wyprowadzić, bo już nie było mnie stać na to mieszkanie.

Znalazła pokój w domu przy ul. Szczecińskiej. Mieszka tam od półtora roku, ale może tam zostać tylko do 20 października, bo właściciele chcą sprzedać dom.

Tylko studentom albo mężczyznom

Po śmierci męża, pani Janina została sama. Dzieci nie mieli. Wciąż sypła też dług – komornik z emerytury w wysokości 1338 zł zostawia jej 980 zł. Za pokój przy Szczecińskiej płaci 500 zł.

– Przychodzą do mnie dziewczyny z wolontaria-



tu, pomagają. Coś z Caritasu dostanę, albo od Agape. Jakoś się utrzymuję.

Pani Janina podkreśla, że otacza ją wielu dobrych ludzi. Ale mieszkania nie jest w stanie znaleźć.

– Dziewczyna z wolontariatu wysłała mi linki z ogłoszeniami. Dzwoniłam wszędzie. I jest tak: albo wynajmą studentom, albo mężczyznom. Tam gdzie są droższe mieszkania, to może by mi wynajęli, ale mnie na to nie stać. Mogłabym płacić 550, maksymalnie 600 ze wszystkim – opowiada.

– Sama obdzwoniłam ze 30 ogłoszeń i słyszałam to samo – potwierdza Dominika Grzegorzek, studentka nauk o rodzinie na KUL, która od dwóch lat pomaga pani Janinie w zakupach czy załatwianiu różnych spraw. W pandemii zaczęła robić jej zakupy. Wtedy żył jeszcze

Janina Rzechuła liczy na to, że znajdzie się ktoś, kto wynajmie jej pokój. Może będzie to ktoś samotny, tak jak ona. – Takiej osobie bym coś ugotowała czy pomogła w domu – mówi

FOT. PAWEŁ BUCZKOWSKI

mąż Henryk. –Ale już ciężko chorował. A ona się nim zajmowała – opowiada pani Dominika.

500 osób w kolejce

Pani Janina na każdym kroku podkreśla, że jest osobą energiczną i otwartą. Jest podopieczną stowarzyszenia Mali Bracia Ubogich, które kontaktuje ze sobą osoby starsze i młodsze, które spędzają razem czas.

– Pani Janina jest wspólną osobą. Nawet jeśli

ktos ma gorszy dzień, to mimo swoich własnych problemów, potrafi go podbudować. Ma w sobie dużo siły i radości. Byliśmy razem na wycieczce w Nałęczowie. Bardzo się cieszyła z tego wyjazdu – opowiada pan Paweł, wolontariusz stowarzyszenia Mali Bracia Ubogich.

Pani Janina stara się także o lokal socjalny od miasta. – Dostałam pismo, że w listopadzie lub grudniu będą weryfikować wnioski – mówi.

Ale szanse na to, że Urząd Miasta znajdzie dla niej szybko lokal, są niewielkie. Nawet jeśli znajdzie się na liście osób zakwalifikowanych do wynajmu mieszkania z zasobów miasta, to kolejka jest ogromna. Jak mówi nam Ewa Lipińska, kierownik Wydziału Spraw Mieszkaniowych, w tej chwili na lokal czeka około 500 osób.

Dlatego jedyna w tym momencie szansa to znalezienie pokoju. Nieważne w której części Lublina.

– Tyle czasu płaciłam czynsz i cały czas płacę.

Moja emerytura jest stała, nie stracę jej. Z przeprowadzką też by mi ktoś pomógł – przekonuje pani Janina.

Pani Janina w przeszłości była pielęgniarką. Zanim zaczęła chorować zajmowała się starszymi osobami pracując w PCK. W wolnej chwili pisze wiersze.

• MOŻESZ POMÓC? KONTAKT Z AUTOREM: PAWEŁ BUCZKOWSKI @DZIENNIKWSCHODNI.PL, TEL. 697 770 405

Nie ma węgla więc kaloryfery zimne



ALARM24 Sezon grzewczy miał ruszyć już 12 dni temu, ale gorąca woda do kaloryferów nadal nie płynie. – Są problemy z węglem – przyznaje spółka dostarczająca ciepło do bloków w Beżycach

STRONA 2

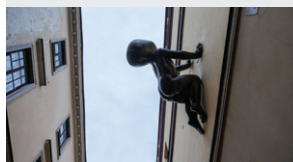
Kwota ściśle tajna



PIENIĄDZE Na meczach koszykarskiej Ligi Mistrzów pojawi się hasło „Lubelskie. Smakuj życie!”. Tego, ile będzie nas to kosztowało, marszałek nie zdradza. – Negocjacje jeszcze trwają – stwierdza

STRONA 3

Na schodach łąka, na ścianie niemowlę



KULTURA w Lublinie rozpoczął się Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej Open City 2022. Prace będą eksponowane przez miesiąc

STRONA 4

Hit i „fabryki dzieci”

ŚWIDNIK Zaczęło się od wyjaśniania tego, czy burmistrz może nakazać coś nauczycielom, a skończyło na wypowiedziach o sztucznej macicy, syntetycznej spermie i homoseksualistach kupujących dzieci na targu

STRONA 6

Grypa i Covid. Odwiedzin nie ma

SŁUŻBA ZDROWIA Rosnąca liczba zachorowań na Covid-19, ale i na grype, zmusiła dyrekcję szpitala przy al. Kraśnickiej w Lublinie do czasowego ograniczenia odwiedzin na wybranych oddziałach.

– Wprowadziliśmy ograniczenia kilka dni temu. Jeśli

nie ma takiej konieczności, to prosimy o unikanie odwiedzin pacjentów – mówił nam w piątek Piotr Matej, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie.

I tak odwiedziny były wstrzymane do niedzieli 2 października na Oddziale Neurologii oraz Klinicznym

Oddziale Toksykologicznym-Kardiologicznym. Jeszcze w poniedziałek rano nie będzie można odwiedzać pacjentów na Oddziale Alergologii i Chorób Płuc.

„Wzrost zachorowań na chorobę infekcyjną” – informuje kartka na drzwiach do szpitala. Jak wyjaśnia dy-

rektor, chodzi o Covid-19, ale także o grype. W piątek w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Lublinie leczone były 24 osoby z Covid-19 (na Oddziale Chorób Zakaźnych przy ul. Biernackiego). Dodatkowo 22 osoby z Covidem przebywały się na pozostałych szpi-

talnych oddziałach z powodu innych schorzeń.

W ciągu tygodnia 22-28 września Ministerstwo Zdrowia odnotowało 26 736 nowych zakażeń koronawirusem w Polsce. Z powodu Covid-19 zmarło 36 osób. Z powodu Covid i innych chorób – 82.

PAB

Piękne obrazy i wielkie serca

CHARYTATYWNIE Duży sukces aukcji w „Dworze Anna” w Jakubowicach pod Lublinem. W czwartek zebrano tam aż 91 tys. zł na działalność oddziału psychiatrii dziecięcej przy ul. Głuskiej w Lublinie. Pomóc dzieciom jeszcze można – kupując bilet na spektakl „Szalone wakacje” w Centrum Spotkania Kultur.

Uroczysta kolacja połączona z aukcją obrazów i innych cennych przedmiotów była pierwszym elementem wsparcia dla szpitala zorganizowaną przez Lubelską Akcję Charytatywną. W wydarzeniu w dworze Anna uczestniczyło około 200 osób. Najdrożej wylicytowano obraz pt. „Ślizgawka” autorstwa Stasysa Eidrigeviciusa. Nabywca zapłacił za niego 16,5 tys. zł. Oprócz 19 innych obrazów licytowano również m.in. kolację we włoskiej restauracji, weekendy z zatankowanymi do



pełna luksusowymi limuzynami i piłkarską kolację z Michałem Listkiewiczem.

– Serdecznie dziękujemy za zaangażowanie w aukcję, dobre serca i hojność nabywcom, zaś artystom, którzy przekazali swoje prace, dziękujemy za wspar-

cie szczytnego celu – mówi Anna Guzowska, rzecznik SPSK 1 w Lublinie.

To nie koniec, bo 18 i 19 października o godz. 19 w CSK będzie można zobaczyć spektakle „Szalone wakacje”. Na scenie zobaczymy około 100 aktorów-amato-

rów, znane i lubiane osoby z Lublina i okolic. Twórcy ostrzegają, że na widowni może być bardzo wesoło. Bilety kosztują od 60 do 100 złotych. Wpływy z ich sprzedaży również wesprą dziecięcą psychiatrię.

OPR. PAB

Czarnek grozi samorządom

POLITYKA – Jeżeli któryś samorząd nie wywiąże się z zadań publicznych i celowo nie będzie ogrzewał szkół, aby wygonić dzieci na nauczanie zdalne, to będziemy występować niezwłocznie o zarząd komisaryczny – powiedział pochodzący z Lublin minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. – To jest święty obowiązek samorządu utrzymać i ogrzać szkołę dla dzieci – przekonywał. Minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek w rozmowie z Polską Agencją Prasową informację, że niektóre szkoły, w wyniku rosnących cen energii elektrycznej, mogą mieć kłopoty z ogrzewaniem

budynków i tym samym mogą wprowadzić nauczanie zdalne. Przemysław Czarnek zapowiedział, jeżeli któryś samorząd nie będzie ogrzewał szkół, która jest przez niego prowadzona, to - tu cytując - „będzie występować o zarząd komisaryczny i będzie w tym bezwzględny”. Minister Czarnek nie wspomina skąd szkoły niepodłączone do miejskiego systemu ogrzewania mają wziąć węgiel, którego mimo ogromnych podwyżek brakuje w składowiskach opału. Wymagana minimalna temperatura do prowadzenia zajęć lekcyjnych w szkołach to 18 stopni Celsjusza.

Wóz się przewrócił, rolnik nie żyje

Tragedia w Aleksandrowie (powiat biłgorajski). Wóz z drzewem przegnił 49-latką, mężczyzna zmarł. Do zdarzenia doszło w sobotę po godz. 17. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący ursusem ciągnął wóz z drewnem. Na wozie siedział 49-letni mężczyzna. W trakcie jazdy wóz rozpiął się i przewrócił przyniósłając siedzącemu na nim mężczyźnie. Na miejscu

prowadzona była reanimacja, niestety życia 49-latka nie dało się uratować. – Zatrzymaliśmy 43-latką, podejrzanego o kierowanie ciągnikiem. Mężczyzna miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu zostaną z nim wykonane dalsze czynności procesowe – informuje aspirant Joanna Klimek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju. **PAB**

Nie ma węgla więc kaloryfery zimne

ALARM24 Sezon grzewczy miał ruszyć już 12 dni temu, ale gorąca woda do kaloryferów nadal nie płynie. – Są problemy z węglem – przyznaje dyrektor techniczny spółki dostarczającej ciepło m.in. do bloków w Bełżycach

Agnieszka Antoń-Jucha
S pię w polarowym szlafroku. Po kąpieli zachorowałam, bo wyszłam z zaparowanej łazienki do zimnego pokoju. W piątek w domu było 19 stopni Celsjusza, w sobotę 17. Siedzę ubrana w dres i w szlafrok – żali się nasza Czytelniczka (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), która zadzwoniła do naszej redakcji.

Ogrzewania nie ma w żadnym z bloków zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Rozwój” w Bełżycach. Bloków jest 18, mieszka w nich 626 rodzin.

– Zgodnie z ustalonymi zasadami współpracy, 20 września skontaktowałem się telefonicznie z kierownikiem kotłowni. Wysłałem także e-maila do SPOMASZ Bełżyce S.A z informacją, by sezon grzewczy rozpocząć 21 września – mówi Janusz Rodak, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Rozwój” w Bełżycach. – Sezon grzewczy nie został jednak rozpoczęty. Władze spółki tłumaczyły to m.in.

problemami z dostępnością węgla, o czym mieszkańcy zostali poinformowani pismem na klatkach schodowych.

Szpital grzeje sobie sam

W spółdzielni rozdzwoniły się telefony.

– Ludzi też trzeba zrozumieć, chcą mieć ciepło w mieszkaniach. Była u nas m.in. pani, która ma chorego, leżącego syna – opowiada prezes spółdzielni.

Jadwiga Węglińska, mieszkająca radna: – Noce naprawdę są zimne a w mieszkaniach spółdzielczych mieszkają także rodziny z dziećmi i osoby starsze. Sezon grzewczy miał ruszyć już ponad tydzień temu.

Dariusz Kamiński, dyrektor SP ZOZ w Bełżycach: – W szpitalu jest ciepło, uruchomiliśmy własny awaryjny system.

Kaloryfery są nadal zimne w bełżyckim urzędzie.

– Nasze placówki nie są jeszcze ogrzewane – mówi Ireneusz Łucka, burmistrz Bełżyc. – Zdamy sobie sprawę z trudnej sytuacji, dlatego nie nalegamy aby to ogrzewanie już zostało włączone.



Jestem w stałym kontakcie zarówno z kopalnią w Bogdance, u której zabiegam o jak największe dostawy

węgla dla miasta jak też spółką SPOMASZ, która jest właścicielem miejskiej ciepłowni.

Wkrótce będzie ciepłej

Nowe stawki za dostarczenie ciepła spółdzielni mieszkaniowa dostała w sierpniu.

– Z niektórymi cenami za ciepło nie mogliśmy się zgodzić m.in. z proponowaną wysokością miesięcznej opłaty za zamówioną moc cieplną - wzrost o 75 proc. oraz opłat dodatkowych - wzrost 100 proc. W wyniku negocjacji podwyżka opłat dodatkowych będzie na poziomie 25 proc. – tłumaczy Janusz Rodak.

W piątek spółdzielnia ponownie zwróciła się do dostawcy ciepła

– W odpowiedzi otrzymaliśmy zapewnienie, „że sezon grzewczy dla wszystkich zaczynamy od poniedziałku” – relacjonuje prezes SM „Rozwój”.

Potwierdza to przedstawiciel spółki. – W poniedziałek uruchamiany sezon grzewczy, nie tylko w blokach spółdzielni mieszkaniowej, ale u naszych wszystkich odbiorców ciepła czyli np. w szpitalu – zapewnia Sławomir Drozd, dyrektor technicz-

ny w SPOMASZ Bełżyce. – Są problemy z węglem.

Kupiliśmy 200 ton węgla w Bogdance, ale kopalnia wstrzymała nam kolejne dostawy. Musimy kupować węgiel z innego źródła, co jest związane z wyższymi kosztami.

– Absolutnie nie wierzę w to, że ogrzewanie będzie już w poniedziałek. Myślę, że ruszą później – komentuje radna Węglińska.

Władze spółdzielni mieszkaniowej będą występować do dostawcy ciepła o bonifikatę za niedotrzymanie warunków umowy w zakresie terminu rozpoczęcia ogrzewania.

– Mamy w umowie zapis, że jeśli sezon grzewczy nie rozpocznie się w terminie, to możemy domagać się zwrotu 1/30 opłaty za zamówioną moc cieplną za każdą rozpoczętą dobę opóźnienia – wyjaśnia prezes Rodak.

Kwota promocji ściśle tajna

PIENIĄDZE – Wchodzimy na wyższy poziom promocji regionu – przekonuje marszałek Jarosław Stawiarski (PiS). Na meczach koszykarskiej Ligi Mistrzów pojawi się hasło „Lubelskie. Smakuj życie!”, a w halach staną stoiska z logo naszego województwa. Tego, ile będzie nas to kosztowało, marszałek nie zdradza. – Negocjacje jeszcze trwają – stwierdza

Tomasz Maciuszczak

To będzie trwała współpraca między dwoma podmiotami, które mogłyby się wydawać mają różne interesy. Ale na pewno jest to szansa dla województwa lubelskiego, żeby się wypromować w całej Europie – zapewnia Patrick Comninos, dyrektor generalny Basketball Champions League, który w piątek podpisał z marszałkiem list intencyjny.

Rozgrywki BCL są organizowane pod auspicjami FIBA Europe (europejski oddział światowej federacji koszykówki) od sześciu lat. Popularnością ustępują nieco elitarniej Eurolidze, ale uczestniczą w nich 32 zespoły z 16 lig w Europie. W tegorocznej edycji rozegranych zostanie 190 spotkań. Podczas każdego prezentowane będą logotypy z hasłem „Lubelskie. Smakuj życie!”. Podobnie jak na stronie i w mediach społecznościowych Ligi Mistrzów (śledzi je ok. 2,5 mln osób).

– To nie będą tylko reklamy na parkietach i bandach ledowych – zapewnia Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Związku Koszykówki. – Jest wiele możliwości. Będziemy mogli wystawiać stoiska województwa we wszystkich halach, w których będą rozgrywane mecze.

Możliwe są także działania niestandardowe, jak dys-



trybucja newslettera województwa wśród kibiców.

– Dla nas jest to wejście na wyższy poziom. Do tej pory promowaliśmy się bardziej w kraju poprzez różnego rodzaju eventy i sponsoring drużyn krajowych, a w tej chwili rozpoczynamy promocję w Europie – mówi marszałek Jarosław Stawiarski. – Może nie jest to przedsięwzięcie

na miarę piłkarskiej Ligi Mistrzów, ale pamiętajmy, że koszykówka jest drugim najpopularniejszym sportem w Europie. Lubelskie czeka na inwestycje i turystów, którzy przyjadą tu z całej Europy. Poprzez pokazanie się podczas 190 meczów w wielu państwach możemy zaistnieć, stać się regionem bardzo mocno rozpoznawalnym.

Od lewej: prezes PZKosz Radosław Piesiewicz, dyrektor generalny Basketball Champions League Patrick Comninos i marszałek Jarosław Stawiarski

FOT. UMWL

Kwoty marszałek nie zdradza

Ile samorząd za tę reklamę zapłaci?

– Kwota będzie znana, jak skończymy ostateczne negocjacje – mówi Stawiarski. Przyznaje jednocześnie, że czasu na dokończenie rozmów pozostało niewiele, bo rozgrywki rozpoczynają się dzisiaj.

Odkąd prezesem PZKosz został Radosław Piesiewicz (pod koniec 2018) władze naszego województwa nie szczędzą grosza na promocję podczas dużych wydarzeń koszykarskich. Piesiewicz szefował też Polskiej Lidze Koszykówki i zasiadał w zarządzie Polskiego Związku Piłki Siatkowej, ale wcześniej ze sportem miał niewiele wspólnego.

Nie jest za to tajemnicą, że jest bliskim przyjacielem wpływowego polityka PiS - wicepremiera i posła z naszego regionu Jacka Sasina. Co ciekawe, Piesiewicz w lipcu został doradcą biznesowym w spółce Basketball Champions League. Może się więc pochwalić pierwszym sukcesem, bo Lubelskie jest pierwszym samorządem w sześcioletniej historii rozgrywek, który będzie płacił za reklamę.

Ile już dostał PZKosz

Ale wróćmy do promocyjnych wydatków województwa. Tylko w tym roku na konto PZKosz trafiło **ponad pół miliona złotych** za reklamę podczas rozegranych w Lublinie meczów eliminacji mistrzostw świata z Estonią i Izraelem oraz niedawnego starcia z Chorwacją na warszawskim Torwarze w ramach kwalifikacji do mistrzostw Europy.

W ubiegłym roku za promocję gospodarczą regionu zapłacono związkowi **ponad 470 tys. zł**. W pandemicznym roku 2020 wydano na ten cel tylko 80 tys. zł. Ale rok wcześniej była to kwota o wiele bardziej okazała. Ponad 1,2 mln zł kosztowała promocja podczas mistrzostw świata w Chinach w 2019 roku. W trakcie turnieju polscy koszykarze występowali z logotypem Lubelskiego na spodenkach. Czy są znane wymierne korzyści z tamtej kampanii?

– Nie wiem, czy są, bo były dwa lata pandemii. Proszę sobie samemu odpowiedzieć na pytanie, czy jakiegokolwiek działania promocyjne podjęte przed pandemią przyniosły efekty? – odpowiada pytaniem na pytanie marszałek Stawiarski.

Jak przekonuje, wydatki na reklamę w koszykarskiej Lidze Mistrzów mają przynieść „nawet kilkunastokrotne zwroty”.

Pediatria ruszy, jak będą wszyscy lekarze

OCHRONA ZDROWIA Teoretycznie od 1 października, ale w praktyce dopiero ponad dwa tygodnie później zaczną na dobre pracować oddziały pediatryczne utworzone w szpitalu „papieskim” w Zamościu.

Wszelkie formalności związane z uruchomieniem oddziału, m.in. jego rejestracja, zostały spełnione. I formalnie działalność zaczyna się 1 października. Ale pierwszych pacjentów planujemy przyjąć później, najpóźniej 20 października – mówi Adam Fimiarz, dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.

Powód tego poślizgu jest dość prozaiczny. Nie wszyscy lekarze, którzy mają już podpisane umowy ze szpitalem „papieskim”, mogą do pracy fizycznie przystąpić. Spora część tych osób była dotąd związana z innymi placówkami i choć decyzja o rozstaniu z nimi zapadła, to jednak nie zawsze udało się to załatwić za porozumieniem stron. Więc na medyków trzeba poczekać.

– A nie chcemy uruchamiać oddziału mając do dyspozycji dwóch czy trzech lekarzy. Jak już pracować, to w pełni profesjonalnie – tłumaczy dyrektor.

Dodaje, że cała reszta jest gotowa. Sale na VI piętrze szpitala, w skrzydle przy oddziale neurologii są umeblowane. Jest cały niezbędny sprzęt medyczny i skompletowany personel: kilkanaście pielęgniarek oraz siedmiu lekarzy (w pełnym składzie będą w grudniu).

Oddziałem dziecięcym, tak jak pisaliśmy w sierpniu, kierować ma Agnieszka Majcher, młoda, ale doświadczona pediatra z Biłgoraja. – Jesteśmy po kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia, pod każdym względem spełniamy wszelkie wymogi, by oddział rozpoczął działalność – podsumowuje Fimiarz.

Przypomnijmy, że oddziału pediatrycznego w Zamościu nie było od lipca



zeszłego roku. Ten w Zamojskim Szpitalu Niepublicznym został zamknięty, gdy na emeryturę odeszła

ordynator, a także jeszcze jedna doświadczona lekarza. Mimo podejmowanych miesiącami prób, nikogo

na ich miejsce nie udało się znaleźć. Problematyczne było zwłaszcza obsadzenie stanowiska ordynatora.

Za tymi drzwiami w odnowionym skrzydle neurologii są już gotowe sale dla oddziału dziecięcego

FOT. ANNA SZEWC

Podobnie zresztą wyglądała sytuacja, gdy zapadła decyzja, by o oddziale dziecięcym w ZSN zapomnieć, a podjąć starania o uruchomienie go w szpitalu „papieskim”. Najpierw próbowała tego dokonać dyrektor Małgorzata Popławska, a po jej rezygnacji ze stanowiska Adam Fimiarz. W końcu się to udało.

Na początku oddział dziecięcy będzie dysponował 15 miejscami dla małych pacjentów. Z czasem ma się rozrosnąć do 25 lub 30. Jest też plan, aby w przyszłości przenieść go na niższą kondygnację, by funkcjonował w sąsiedztwie neonatologii i oddziału położniczego.

AK



Na schodach łąka, na ścianie niemowlę

WYDARZENIE Na skwerze obok dawnej siedziby Teatru Andersena stanął pomnik węgla. Klatkę wypełnioną urobkiem z Bogdanki na placu ustawił Grzegorz Kłaman. – Węgiel jest obecny w naszym życiu od około 200 lat, lecz do tej pory w Polsce nie istniał monument dający wyraz roli naszego kraju w wydobywaniu tego surowca – tłumaczy artysta.

W pobliskim kościele, a konkretnie w Kaplicy Paryskiej Bazyliki OO. Dominika-

nów w grę w klasy gra dziewczynka bez głowy. To rzeźba Sofie Muller.

Kilkanaście metrów dalej Wojtek Radke zaprasza do cichej, pustej przestrzeni bez drzew, bez ptaków. „Las” gdańskiego artysty można podglądać przez okno. Na pewno też nie da się przegapić ogromnego niemowlaka raczkującego po ścianie. „Baby” Davida Černý’ego swego czasu wspinał się na wieżę telewizyjną w czeskiej Pradze.

W Lublinie rzeźba trafiła na ul. Olejną.

Wszystkich rzeźb, pomników, instalacji artystycznych jest 25. Artyści na warsztat wzięli elewacje (Zielona, Ewangelicka), okna niezamieszkałych kamienic (Zielona), schody pomalowali w łukę (Plac Zamkowy). Wiele z nich nawiązuje do wojny, jak podziurawiony kulami plac zabaw (plac Kaczyńskiego) Ukraińskiego Projektu Sli-zgawka.



FOT. WOJCIECH KORNET / ROZDROŻA

– Wiele realizacji jest jakby w oparach wojny. Są inwazją na architekturę. Ale nie niszczymy a podglądamy – tłumaczy Robert Kuśmirowski, jeden z najbardziej znanych lubelskich artystów współczesnych, tu w roli kuratora Festiwalu Sztuki w Przestrzeni Publicznej Open City 2022. Prace będą eksponowane przez miesiąc. Ich lokalizacje i opisy można znaleźć na <https://opencity.pl/>

AM

Autobusy... na słońce

TRANSPORT Budowę farmy fotowoltaicznej na terenie zajezdni przy ul. Grygowej planuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Zakłada, że będzie mogło tutaj wyprodukować i zmagazynować część energii potrzebnej do ładowania elektrycznych autobusów

Dominik Smaga

Instalacja fotowoltaiczna wraz z magazynem energii pozwoliłaby spółce zminimalizować zużycie energii elektrycznej, tym bardziej w czasach, kiedy jej ceny drastycznie wzrosły – informuje Weronika Opasiak, rzeczniczka MPK. – Zmagazynowana energia zostałaby wykorzystana głównie do zasilania autobusów elektrycznych na terenie zajezdni autobusowej.

Przygotowania są mocno zaawansowane, o czym świadczy fakt, że miejska spółka złożyła już w Urzędzie

Miasta projekt budowlany wraz z wnioskiem o pozwolenie na budowę. – Instalacja składać się będzie z zespołów paneli fotowoltaicznych zlokalizowanych na konstrukcjach stalowych na sześciu dachach. Zajmie powierzchnię 4600 mkw. – precyzuje Opasiak.

Budowa miałaby się rozpocząć w styczniu, instalacja miałaby być gotowa najpóźniej w grudniu 2023 roku.

– Koszt szacowany jest na 7,4 mln zł netto – przekazuje nam rzeczniczka miejskiej

spółki przewozowej. Firma zakłada, że sporą część tej kwoty pokryje unijna dotacja, o którą zresztą już się stara. – Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, obecnie wniosek jest na etapie oceny merytorycznej.

Firma przewiduje, że dzięki instalacji będzie mogła zastąpić własną energią część tej, którą kupuje dla elektrycznych autobusów. – Spo-dziewana, roczna produkcja energii elektrycznej instalacji fotowoltaicznej to 622,217

MWh, co stanowi około 15 proc. rocznego zapotrzebowania na energię dla 39 autobusów elektrycznych – dodaje Opasiak. Wyjaśnijmy, że obecnie w zajezdni MPK Lublin stacjonują 32 autobusy elektryczne, a kolejnych 7 (będą to przegubowce) ma dotrzeć w przyszłym roku.

MPK nie jest pierwszą miejską spółką, która postanowiła obniżyć w ten sposób zużycie energii kupowanej z sieci dystrybucyjnej. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zamontowało instalację fotowoltaiczną na terenie oczyszczalni ścieków.

– Oczyszczalnia posiada dwa odnawialne źródła energii: pierwsze to generator zasilany biogazem z oczyszczalni, a drugie to farma fotowoltaiczna – informuje Magdalena Bożko, rzeczniczka MPWiK. – Dzięki przeprowadzonym inwestycjom energia wyprodukowana przez MPWiK pokrywa w 100 proc. zapotrzebowanie na energię ciepłą i w 69,30 proc. na energię elektryczną w oczyszczalni. – Instalacja fotowoltaiczna o mocy 2MW wybudowana na terenie oczyszczalni w 2021 roku wyprodukowała około 7 proc. całego

zapotrzebowania oczyszczalni na energię elektryczną. Stanowiło to około 10,3 proc. całej zielonej energii uzyskanej w oczyszczalni w tym roku.

Do podobnej inwestycji szykuje się Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, które zapowiedziało latem, że na 13 budynkach węzłów ciepłych zamontuje panele fotowoltaiczne, żeby „częściowo uniezależnić się od dostawców energii elektrycznej z tradycyjnych źródeł”. Koszt inwestycji to 1,8 mln zł, spółka dostała na nią ponad 640 tys. zł unijnej dotacji.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Edwarda Harasima

Przesa Stowarzyszenia Żołnierzy Batalionów Chłopskich w Lublinie, działacza społecznego i politycznego, zasłużonego dla Miasta Lublin

Rodzinie i Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n129

NIEPOWODZENIE Nie ma już szans na to, by przed końcem roku urządzony został osiedlowy skwer przy ul. Herbowej. Urząd Miasta nie zdecydował się na podpisanie umowy z jedyną firmą zainteresowaną wykonaniem tych prac, lubelską spółką Arbre Architektura Krajobrazu,

NA DROGACH Miasto od nowa szuka firmy, która zaprojektuje i wykona przebudowę skrzyżowania al. Witosa z ul. Doświadczalną. Pierwszy przetarg zakończył się niepowodzeniem:

Było zbyt drogo

która wyceniła kontrakt na ponad 250 tys. zł. Ratusz tłumaczy, że nie miał tyle do wydania, a zaproponowana kwota przekracza próg cenowy, powyżej którego trzeba ogłaszać przetarg. Prace odłożono na później. – W tym roku planujemy wystosowanie zapytania na opracowanie

dokumentacji projektowej z wszelkimi uzgodnieniami i pozwoleniami a w roku przyszłym, po przeprowadzeniu przetargu, budowę skweru – zapowiada Monika Głazik z Urzędu Miasta.

Ratuszowi nie zdecydował się również na podpisanie umowy dotyczącej zaprojektowania i urzą-

dzenia skweru przy ul. Ułanów. O kontrakt starała się ta sama firma, zażyczyła sobie ponad 154 tys. zł, podczas gdy Ratusz zarezerwował mniej pieniędzy. Urząd zapowiada teraz, że będzie „poszukiwał możliwości zrealizowania skweru przy Ułanów jeszcze w tym roku”.

Drugi przetarg

firma Strabag, która została ogłoszona zwycięzcą przetargu, nie zdecydowała się ostatecznie na podpisanie umowy z miastem. Z tego powodu ogłoszony został drugi przetarg.

Kontrakt ma obejmować budowę dodatkowych pasów ruchu dla skręcających kierowców, wraz z przebudową sygnalizacji świetlnej, wymianę oświetlenia, budowę brakuja-

cego odcinka chodnika, zatok przystankowych, montaż wiat i wyświetlacza przystankowego oraz automatu do sprzedaży biletów.

(DRS)



FOT. TOMASZ TYLUS

Kto by nie chciał takich aut w garażu

WYDARZENIE Pokazy motocyklistów, stoiska firm działających w branży motoryzacyjnej, ale przede wszystkim

kim samochody. To były największe atrakcje odbywającej się w Lublinie imprezy Moto Session w Targach Lublin.

Dwudniowe święto fanów mocnych silników i lśniącej karoserii zaczęło się w sobotę. Trzeba sobie zarezerwo-

wać kilka godzin, bo było co oglądać. Do Lublina zjechało kilkudziesięciu wystawców, a na terenie hali targowej za-

parkowały auta, jakie trudno spotkać na co dzień. Ferrari California, Ford Mustang Bullitt, Dodge Viper, Porsche 911

GT3... Uwagę przyciągały też bolidy wyścigowe Formuły 1, takie jak BMW Sauber czy Renault 2000. **SKO**

Dzielnice mają wątpliwości

INWESTYCJE Zaledwie kilkunastu przedstawicieli rad dzielnic przyszło na spotkanie z firmą, która planuje w Lublinie zbudować spalarnię odpadów komunalnych. Ci, którzy przyszli, mieli zastrzeżenia do planów spółki Centrum Nowoczesnych Technologii

Dominik Smağa

Spółka CNT stara się przekonywać mieszkańców Lublina do tego, że elektrociepłownia opalana odpadami, którą planuje w rejonie ul. Melgiewskiej, Grygowej i Tyszowieckiej, nie będzie uciążliwa dla miasta. Firma kontrolowana przez miliardera Zbigniewa Jakubasa organizowała już dyżury swoich ekspertów w namiotach ustawionych w kilku punktach miasta, a w zeszłym tygodniu zorganizowała również **SPOTKANIE** dla członków rad dzielnic. Przyszło na nie tylko kilkanaście osób.

– Ta instalacja nie jest potrzebna Lublinowi do szczęścia – twierdziła Krystyna Brodowska, przewodnicząca Rady Dzielnic Felin, której zdaniem spalarnia powinna powstać poza miastem. – Inwestor może kupić za grosze nieużytki, otoczyć lasami i tam budować taką instalację, a nie truć ludzi.

– Lokalizacja przy ul. Tyszowieckiej nie została wybrana przypadkowo. Tam są gotowe przyłącza – tłumaczył ekspert spółki CNT. Firma zapewnia również, że proces spalania



odpadów jest obwarowany surowymi przepisami, pomiary emisji zanieczyszczeń będą prowadzone na bieżąco i będą obejmować 13 parametrów, czyli więcej niż w przypadku instalacji opalanych węglem lub biomasą.

– Czy macie państwo wyliczenia, które by nam w sposób jasny pokazywały, o ile by mniej płać przysłowiowy

Kowalski dzięki tej inwestycji? – dopytywał Michał Makowski, przewodniczący Zarządu Dzielnic Stare Miasto. Firma wyjaśniła, że cena ciepła zależy od wielu czynników i jest ostatecznie zatwierdzana przez Urząd Regulacji Energetyki.

– Nie ma obaw, że ta cena będzie wyższa niż obecna. Na pewno będzie niższa niż

przed problemami z paliwem – mówił przedstawiciel CNT.

– Proszę mnie przekonać, że bezpieczeństwo energetyczne, szczególnie w zakresie dostawy energii ciepłej jest w Lublinie zagrożone – mówił Józef Nowomiński, przewodniczący Rady Dzielnic Tatarskiej. W odpowiedzi usłyszał, że węgla i biomasy zaczyna brakować na rynku, cena

biomasy przekroczyła cenę węgla, a nie da się wykluczyć problemów z dostępnością tych paliw.

– Jaką korzyść będą mieli mieszkańcy dzielnicy Hajdów-Zadębie? – pytał Jacek Skiba, przewodniczący zarządu tej dzielnicy. Zwracał uwagę na to, że Hajdów-Zadębie, gdzie miałyby powstać spalarnia, nie ma pod-

łączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej. Spółka tłumaczyła za to, że ze względu na bliskość istniejącej sieci możliwe jest jej doprowadzenie do domów w tej dzielnicy. Jednak zdaniem Skiby nie należy się tego spodziewać ze względu na małe zagęszczenie zabudowy.

Inwestor zapowiada kolejne spotkania z mieszkańcami, organizuje również bezpłatne wyjazdy do podobnej spalarni działającej w Krakowie. Wyjazdy zaplanowano na 14 i 21 października, chętni mogą się zapisywać przez stronę internetową lublino-dzyskujeenergie.pl.

JAKIE SĄ PLANY

W instalacji spalanych miałyby być miesięcznie od 8 do 12 tys. ton paliwa z odpadów. Rocznie lubelski zakład miałby wytwarzać 45 MW energii cieplnej i 16 MW energii elektrycznej. Według spółki CNT spodziewana moc cieplna byłaby wystarczająca do zapewnienia ciepłej wody całemu miastu w okresie letnim. Obok miałyby powstać stacja ładowania pojazdów elektrycznych i autobusów oraz stacja tankowania wodorem. Firma stara się obecnie o decyzję środowiskową dla swojej inwestycji

Starożytny Egipt w Lublinie



FOT. TOMASZ TYLUS

DO ZOBACZENIA Księga Umarłych, amulety i sarkofag – to tylko część eksponatów, jakie można zobaczyć w Mu-

zeum Narodowym w Lublinie. W piątek odbył się wernisaż „Magii starożytnego Egiptu”. Eksponaty zostały do Lublina

wypożyczone z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum

Uniwersytetu Warszawskiego i Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Wystawa będzie czynna do 5 marca 2023. **SKO**

Miejsce dla młodych

OTWARCIE Od dziś czynne ma być nowe miejsce dla młodzieży urządzone w miejskim lokalu przy ul. Peowiaków 11 pod szyldem Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023.

Na godz. 16 zaplanowano „speed friending”, czyli wydarzenie mające pomóc w nawiązaniu nowych znajomości, na godz. 18 zapowiedziany jest za to wieczór z grami planszowymi. Jutro o godz. 15 maja się rozpocząć warsztaty ogrodnicze, a o godz. 18 warsztaty zonglerskie. Na środę zaplanowano akcję tworzenia banerów na kartonach (godz. 16) oraz warsztaty kreatywnego pisania, podczas których trzeba będzie napisać opowiadanie w wylosowanej konwencji: komicznej, romantycznej lub strasznej. W czwartek o godz. 13 będzie można się wczuć w rolę mieszkańców Zakopanego dzięki grze zespołowej, o godz. 16 warsztaty ze streetworkingu i kreatywnych kolaży, a o godz. 18.30 warsztaty makramy.

Wszystkie wydarzenia są bezpłatne.

(DRS)

Nowe utrudnienia w Zamościu

NA DRODZE Nie w jednym i nie w dwóch, ale w trzech miejscach w Zamościu zmieni się w tym tygodniu organizacja ruchu. W każdym z przypadków ma to związek z przebudową drogi krajowej nr 74 czyli tzw. małej obwodnicy miasta

Od środy nie da się od strony Starego Miasta przejechać do końca ulicy Królowej Jadwigi. Będzie zamknięta, również dla pieszych, od mostu nad Łabuńką do skrzyżowania z ulicą Dzieci Zamojszczyzny. Trzeba będzie kierować się na objazdy albo ulicą Podgrobie, albo Sadową.

Tego samego dnia zmieni się też organizacja ruchu na ulicy Śląskiej, która także krzyżuje się z krajową drogą nr 74. Cały ruch kołowy zostanie przeniesiony z lewej (od strony ul. Bolesława Prusa) na prawą część jezdni.

Natomiast od piątku inaczej będzie się jeździło ulicą Szczepkowską. Od jej skrzyżowania ze Śląską i Dzieci Zamojszczyzny w stronę granicy miasta ruch ma się odbywać



Od środy ulicą Królowej Jadwigi da się dojechać tylko do mostu nad Łabuńką. Ostatni odcinek będzie zamknięty
FOT. ANNA SZEWC

lewą jezdnią, a na wysokości Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 zostanie skierowany na prawą stronę.

Poza tym zupełnie zostanie zamknięta ulica Szkolna. Do

AK

znajdujących się przy niej posesji będzie można dojechać od ul. Wyspiańskiego.

Te utrudnienia wynikają z faktu, że drogowcy właśnie w tych rejonach będą w najbliższym czasie budować kanalizację deszczową, a także kanał technologiczny i oświetlenie, a w dalszej kolejności kłaść nową nawierzchnię, a wzdłuż drogi chodniki, ścieżki rowerowe i zjazdy.

Przebudowa drogi krajowej nr 74 w Zamościu zaczęła się w zeszłym roku. Prace prowadzone są na odcinku od ul. 1 Maja do granic miasta przy ul. Szczepkowskiej. Planowane zakończenie prac to mniej więcej połowa przyszłego roku.

Najpierw HiT, potem „fabryki dzieci”

ŚWIDNIK Zaczęło się od wyjaśniania tego, czy burmistrz może nakazać coś nauczycielom, a skończyło na wypowiedziach o sztucznej macicy, syntetycznej spermie i homoseksualistach kupujących dzieci na targu. Przemowę burmistrza Świdnika na czwartkowej sesji komentują radni z klubu, który wcześniej przygotował apel w sprawie kontrowersyjnego podręcznika do HiT prof. Wojciecha Roszkowskiego

Agnieszka Antoń-Jucha

Traktując poważnie grupę radnych opozycyjnych, chciałem bardzo krótko odpowiedzieć na apel (radnych Świdnik Wspólna Sprawa, by podręcznik do historii i teraźniejszości, którego autorem jest prof. Wojciech Roszkowski nie został wprowadzony w miejskim liceum ogólnokształcącym – red.) i wyjaśnić pewne wątpliwości – rozpoczął swoje wystąpienie na czwartkowej sesji Rady Miasta Świdnik burmistrz Waldemar Jakson. Zaznaczył, że podręcznik „bardzo wnikliwie” przeczytał.

W dalszej części tłumaczył, że burmistrz nie może zakazywać czy nakazywać używania takiego czy innego podręcznika w szkołach, bo po pierwsze byłoby to „po-gwałceniem Konstytucji”. – To byłaby cenzura prewencyjna – podkreślił burmistrz. Dodał też, że „burmistrz nie ma uprawnień do tego, aby zakazywać czegośkolwiek na płaszczyźnie edukacji”. – Burmistrz jest organem prowadzącym, a nie organem nadzoru pedagogicznego. Tym organem jest kuratorium oświaty. To ono rozlicza nauczycieli czy szkoły, sto-

sując nadzór pedagogiczny z tego czy podstawa programowa jest realizowana.

Dalej **WALDEMAR JAKSON** mówił o tym, że „kampania antypodręcznikowa była prowadzona w taki sposób, jakby ten podręcznik był obowiązkowy i jakby nie było żadnej alternatywy”. – Otóż obecnie trzy podręczniki, w tym podręcznik prof. Roszkowskiego, są zatwierdzone do użytku, jeśli chodzi o ten przedmiot. A czwartki, wydawnictwa Operon, jest w trakcie zatwierdzania – dodał Jakson.

Burmistrz podkreślił również, że „zakazywanie czytania jakiejś książki bardzo źle się kojarzy”. – Przynajmniej mnie – osobie, która żyła w okresie komunizmu, gdzie był Główny Urząd Cenzury i gdzie wszystko kontrolowano i w zasadzie wszystkiego zakazywano.

Część wypowiedzi odnosiła się do zarzutu z apelu radnych Świdnik Wspólna Sprawa, dotyczącego metody in vitro (że publikacja prof. Roszkowskiego „uderza w dzieci poczęte w wyniku leczenia niepłodności, nazywając metodę in vitro produkcją i hodowlą ludzi” oraz stawiając pytanie „kto



będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci?”).

Burmistrz powiedział, że w publikacji prof. Roszkowskiego „nie ma żadnego fragmentu o in vitro”.

– **Tam jest domniemanie, co autor może mieć, albo ma na myśli**

– ocenił Jakson. – Czyli to można nazwać taką manipulacją. To jest metoda bardzo często stosowana w socjotechnikach – imputowanie poglądów, po to,

żeby można było wygodnie atakować.

Burmistrz dodał, że „problem poruszany przez profesora obejmuje znacznie szerszy zakres niż samo in vitro”. – Ten sposób przedstawiania sprawy przez profesora, to dla mnie, jest to przede wszystkim stwierdzenie, że rozwój nowych technologii medycznych i biologicznych zagraża związkom emocjonalnym i etycznym zobowiązaniom, które mogłyby istnieć pomiędzy osobami w pozycji rodzicielskiej, a tymi w pozycji dziecięcej. Oczywiście o tym można dyskutować – powiedział o swoim wrażeniu burmistrz. Jego zdaniem chodziło przede wszystkim o obronę przed dystopijnym światem Aldousa Huxleya (autora powieści wydanej w 1932 r. pt. „Nowy wspaniały świat” – o świecie całkowicie pozbawionym emocji – red.).

Burmistrz dalej mówił o badaniach i eksperymentach. W trakcie jego wypowiedzi padły słowa o „syntetycznej spermie” czy „sztucznej macicy”. – Która może być ratunkiem np. dla wcześniaków, ale może też posłużyć do produkcji ludzi i ich selekcji. I tutaj o tym

prof. Roszkowski mówi – stwierdził burmistrz. Jego zdaniem to „może wytyczać nowe ścieżki w stronę świata Huxleya”.

– To był półgodziny belkot – komentuje wystąpienie burmistrza Mariusz Wilk, szef klubu Świdnik Wspólna Sprawa. – Taka sytuacja w ogóle nie powinna mieć miejsca. Nie powinna się zdarzyć, zwłaszcza osobie piastującej takie stanowisko.

To jest przerażające. To, co usłyszeliśmy było stekiem bzdur i pomówień. Kiedy burmistrz mówił o sztucznej macicy moje oczy nie mogły zrobić się jeszcze większe. A to nie był jeszcze koniec wystąpienia.

Nie mogłem zareagować na te słowa od razu, bo byłem tym tak bardzo zaskoczony i zszokowany. Nie spodziewałem się, że burmistrz może publicznie wygłaszać takie tezy. Ale do tego stanowiska na pewno się odnieśliśmy. I dodaje: – Burmistrz po raz kolejny obraża kobiety i osoby nieheteroseksual-

ne. Smutne, że nie wyciągnął wniosków z historii, kiedy kobiety nazwał „bydłem”.

– **Jeszcze teraz jestem w szoku, zwłaszcza po tym jak usłyszałam, że homoseksualiści kupują dzieci na targu**

– przyznaje radna Magdalena Szabała (Świdnik Wspólna Sprawa). – Słowa burmistrza jestem nie mile zaskoczona. Czuję się też osobiście urażona jako kobieta. Pan burmistrz zachęca wszystkich do tego, by szanowali czyjeś zdanie, tymczasem sam tego nie robi.

Burmistrz w wypowiedzi na sesji, mówiąc o „handlu ludźmi” stwierdził też, że „każdego roku dziesiątki tysięcy kobiet z całego świata są przymuszane do rodzenia dzieci przeznaczonych na rynek surogactwa”. – Można powiedzieć, że jest to półlegalny międzynarodowy biznes. Oczywiście on wykorzystuje trudną sytuację finansową kobiet, zwłaszcza z krajów rozwijających się – powiedział burmistrz.

Jego zdaniem te kobiety są traktowane jak „fabryki dzieci, są eksploatowane i porzucone”.

Tak jak w kinie

PUŁAWY Dom Chemika (ul. Wojska Polskiego 4) zaprasza na koncert „Tak jak w kinie” w wykonaniu zespołu STARsi. Wydarzenie odbędzie się w czwartek, 6 października, o godzinie 18.

Tego wieczora w Domu Chemika będzie można przypomnieć sobie ponadczasowe polskie i zagraniczne utwory filmowe oraz musicalowe. Wśród nich takie przeboje, jak „Ach jak przyjemnie”,



„Umówiłem się z nią na dzieńiątą”, „Czterdziestolatek”, „Gdybym był bogaty” czy „Casablanca”. Bilety w cenie 20/25 zł do nabycia w kasie POK, tel.: 81 458 67 21 i na Biletyna.pl. **DAD**

Zrób sobie makramę

ZAMOŚĆ Zapisy już trwają, a liczba miejsc jest ograniczona. Zamojski Dom Kultury zaprasza na Rodzinne Warsztaty Makramy. Poprowadzi je Klaudia Naklicka-Czwał.

To propozycja dla dzieci, które ukończyły 8 lat i ich opiekunów. Przewidziano w sumie trzy twórcze spotkania (pierwsze już w środę, 5 października) podczas których prowadząca wprowadzi

uczestników w tajniki wykonywania makramy.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne. Zapisywać się można wysyłając mail na adres organizacja@zdk.zamosc.pl, wskazując przy tym konkretny, wybrany termin.

Podczas kolejnych warsztatów (zawsze o godz. 17) wykonywane mają być: listki ze sznurka, kolorowy kwiatnik i świąteczny ornament. **(AK)**

Puławska Senioriada

MUZYKA Już jutro o godzinie 17 w Puławskim Ośrodku Kultury Dom Chemika (ul. Wojska Polskiego 4) wystąpi Lubelska Federacja Bardów. Koncert odbędzie się w ramach VIII Puławskiej Senioriady.

Jest to inicjatywa służąca aktywizacji osób dojrzałych, upowszechnianiu wiedzy o potrzebach, prawach i potencjale osób w wieku senioralnym oraz umacnianiu

międzypokoleniowych więzi społecznych.

Lubelska Federacja Bardów działa od 1999 roku. W swojej twórczości czerpie wzorce z folkloru Kresów, muzyki klasycznej; nawiązuje do ambitnych nurtów rocka i popu. Charakteryzuje się niespotykaną potęgą głosów i kresowymi melodiami.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

DAD



Prace przy budowie nowego przystanku w Klemensowie już ruszyły. Za jakiś czas zaczną się również w Szczepieszynie, Długim Kącie, a później także w Żurawnicy

FOT. CZ. GIEROBA/PPK PLK

Będą nowe perony i przystanki

KOLEJ W Klemensowie nowy peron już powstaje. W Długim Kącie trwa przygotowywanie terenu pod budowę, a projekt przystanku jest zatwierdzany. Na finiszu są prace nad koncepcją nowej stacji Szczepieszyn Miasto. Ostatnio wybrano też wykonawcę dla kolejowej inwestycji w Żurawnicy

Anna Szewc

Rządowy Program Przystankowy został zaplanowany na lata 2021-2025. Dla województwa lubelskiego ujęto w nim 20 lokalizacji, z których część będzie zrealizowana na Zamojszczyźnie.

Nowy peron w nowej lokalizacji powstaje w Klemensowie (gm. Szczepieszyn). Ma zapewnić łatwiejszy dojazd do pracy i szkół dla mieszkańców centralnego Rostocza.

– Powstanie on bliżej skrzyżowania torów z drogą powia-

tową 3212L – tłumaczy Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP PLK. I wylicza, że wykonawca właśnie usuwa kolizje ziemne, kładzie światłowodów, uzupełnia tłuczeń i reguluje tor. Nowy peron ma być wyższy, będzie wyposażony w pochylnie i oświetlenie, staną na nim ławki i tablice z rozkładami jazdy.

Zadanie o wartości ok. 2,5 mln realizuje firma Budimar. Wszystko ma być gotowe w połowie przyszłego roku.

Nowy przystanek, w ramach tego samego progra-

mu ma powstać także dla stacji Szczepieszyn Miasto. W tym przypadku inwestycję za ok. 2,5 mln zł zrealizuje firma Domost. Prace jeszcze nie ruszyły, kończy się dopiero etap projektowy. Ta sama firma przygotowuje już natomiast teren pod budowę przystanku w Długim Kącie (gm. Józefów). W tym przypadku koszt zadania to ok. 2,8 mln zł.

Lepszy dostęp do kolei zyskać mają również mieszkańcy Żurawnicy (gm. Zwierzyniec).

– Na nowym przystanku zatrzymają się pociągi jadące w kierunku Zwierzynca, Zawady i Zamościa – informuje Karol Jakubowski z PKP PLK.

Ta spółka podpisała właśnie umowę z firmą DIAG-MOST Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, która za ok. 2 mln zł ma zaprojektować i zbudować przystanek. Prace budowlane rozpoczną się i zakończą w przyszłym roku.

– Wówczas podróż koleją z Żurawnicy umożliwią m.in. cztery pary pociągów regio-

nalnych w ciągu doby. Mieszkańcy lubelskiego Rostocza zyskają wygodny dojazd do pracy i szkół ekologicznym środkiem transportu – podkreśla Jakubowski.

W tym samym czasie modernizowany będzie przystanek Wólka Niedzieliska, 12 km od Żurawnicy między Zwierzyncem a Zawadą. Wykonawcą zadania wartego ok. 2,8 mln zł jest Budimar.

Podobne inwestycje planowano swego czasu zrealizować również na stacjach Siedliska Tomaszowskie

i Oseredek, ale ostatecznie te lokalizacje z listy podstawowej spadły na rezerwową. Dlaczego?

– Przystanki te nie spełniają podstawowego założenia rządowego Programu Przystankowego, to znaczy, że organizator transportu nie zagwarantował minimum 4 par pociągów, które miałyby zatrzymywać się w tych lokalizacjach – wyjaśnia Jakubowski.

Wszystkie podane wyżej koszty inwestycji są kwotami netto.

Nadchodzi trudny rok. Zapowiadają cięcia

PULAWY Nie znamy jeszcze projektu nowego budżetu miasta, ale komentarze miejskich władz co do finansowej sytuacji miasta, nie są optymistyczne. Zgodnie z aktualną prognozą, dochody bieżące spadną do poziomu z 2018 roku. Pod znakiem zapytania stoi nawet organizacja Pożegnania Lata

Radosław Szczęch

Miasto Puławy przez lata wydawało publiczne pieniądze z rozmachem. Gdy Ostrów Wielkopolski wybudował nową halę sportową za 30 mln zł, Puławy w tym samym czasie wydały na swoją (tej samej wielkości) ponad trzy razy więcej. Szczecin buduje właśnie nową mediatekę o powierzchni 2 tys. mkw. Puławy również: ale dwa razy większą i znacznie droższą. Puławski technopark jest wielkości tego w Lublinie. Większy niż w wielu miastach wojewódzkich jest także nowy puławski skatepark oferujący młodzieży ok. 2,5 tys. mkw. Na samo utrzymanie zieleni nad Wisłą przeznaczonych jest ok. 3,5 mln zł rocznie i to mimo faktu, że miasto nie musi utrzymywać Parku Czartoryskich. Dla porówna-

nia, w niewiele mniejszym Świdniku, na ten sam cel wystarczy ok. 800 tys. zł rocznie.

Trudne rozmowy i decyzje

Teraz, gdy Puławy zmagają się z problemami demograficznymi, spadającymi dochodami bieżącymi i rosnącymi kosztami utrzymania publicznych obiektów, w tym szkół i przedszkoli, lokalne władze nieśmiało zaczynają wspominać o oszczędzaniu.

– Może tak być, że w przyszłym roku czekają nas trudne rozmowy i ustalenia, na co kierować środki. Może się okazać, że wiele rzeczy, które w tym roku były realizowane, w przyszłym wykonywane nie będą, bo nie będzie nas na to stać. I będziemy musieli wtedy pewną działalność ograniczyć. Jeszcze nie wiem, czy kulturalną, czy będzie to utrzymanie ziele-

ni. To będą trudne rozmowy i decyzje, jakie nas czekają – mówiła podczas czwartej sesji wiceprezydent Puław, Beata Kozik. – Nie wiem nawet, czy w przyszłym roku odbędzie się koncert Pożegnania Lata w takiej skali, jaką znamy.

Skąd te kłopoty? – Rosną koszty pracy, energii, inflacja. To wszystko wpływa na budżet miasta.

Nie czas na upiększanie skweru

Sam prezydent z jednej strony nazywa sytuację demograficzną w Puławach „dramatyczną”, co skłania go, jak przyznał na sesji, do usunięcia budowy nowej hali sportowej przy SP nr 3 z wieloletniej prognozy finansowej, ale jednocześnie ze swoich sztabowych inwestycji rezygnować nie chce. I nie chodzi przy tym



o istotne zadania z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, czy podnoszenia poziomu usług publicznych, ale o kolejne nasadzenia roślin ozdobnych na Skwerze Niepodległości. Za 150 tys. zł.

– Nasadzenia roślin powodują poprawę zdrowia, zwiększają koncentrację i kreatywność dzieci – starał się przekonywać Paweł Maj.

Budżet na 2023 rok, biorąc pod uwagę publiczne wypowiedzi lokalnych władz, zapowiada się wyjątkowo skromnie

FOT. RS

Bez powodzenia. Radni za blokowali wspomnianą sumę i skierowali ją do rezerwy.

– Jesteśmy w takim czasie, kiedy trzeba bardzo ostroż-

nie wydawać pieniądze, bo spięcie nowego budżetu może być bardzo trudne – tłumaczył radny Janusz Grobel.

To nie pierwszy raz, kiedy rada postawiła weto na tego rodzaju zamierzeniach. W zeszłym roku w podobny sposób radni zablokowali ponad 2 mln zł, jakie prezydent chciał przeznaczyć na budowę pumprucka w Maćkowie Dole.

Nowe prognozy finansowe dla Puław nie są najlepsze. Zgodnie z WPF-em w 2023 roku bieżące dochody i wydatki przekroczą nawet 250 mln zł, co będzie najgorszym wynikiem od czterech lat. A to wszystko przy blisko 150 milionowym zadłużeniu. Żeby go nie powiększać, inwestycje prawdopodobnie ograniczą się do tych, na które miasto pozyskało dofinansowanie.

Też chcą mieć ambasadorów

CHELM Województwo lubelskie od 1999 przyznaje tytuły ambasadorów osobom, firmom i instytucjom, które promują nasz region poza jego granicami. Podobne wyróżnienia chcą nadawać władze Chełma. Kandydatury

można zgłaszać do 10 października.

Nagrody zostaną przyznane po raz pierwszy. Zarządzenie w tej sprawie w ubiegłym tygodniu podpisał Jakub Banaszek.

Tytuł ma być wyrazem najwyższego uznania za

działalność na rzecz miasta promującą je w kraju i za granicą. Mogą nim zostać uhonorowane osoby fizyczne, stowarzyszenia, fundacje, związki wyznaniowe oraz organizacje społeczno-polityczne.

Tytuł może być nadany obywatelom Polski i cudzoziemcom, za zasługi dla Miasta Chełm, wybitne osiągnięcia oraz postawę życiową stanowiącą wzór do naśladowania.

Może być nadany tej samej osobie fizycznej lub

podmiotowi tylko raz, chyba że szczególne okoliczności będą przemawiać za ponownym uhonorowaniem Tytułem. Może być nadany również pośmiertnie, za zgodą rodziny zmarłego – wylicza Justyna Pietrzyk z gabinetu prezydenta.

Kandydatury może zgłosić każdy. Formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta oraz w Biurze Obsługi Interesanta i Departamencie Promocji, Kultury i Sportu.

(TOMA)

Pamięć o tragicznych wydarzeniach

HISTORIA Tu w Szczucz-
kach miała miejsce pierwsza
wielka masakra ludności cy-
wilnej. Około stu mężczyzn
i młodych chłopców zostało
zamordowanych tylko za
to, że komuś wydawało się,
że chcą przeszkadzać We-
rmachtowi w opanowaniu
tego terenu – podkreślił pod-
czas wczorajszych uroczy-
stości dr Mateusz Szputma,
zastępca prezesa IPN. W 83.
rocznicę m.in. mieszkańcy
gminy Wojciechów (powiat
lubelski) modlili się za ofiary
w odnowionym niedawno
miejscu pamięci.

– Uroczystości przy ka-
pliczce są co roku. Zbieramy
się w tym miejscu i modli-
my, bo jest msza. Są miesz-
kańcy i zaproszeni goście
– opowiada Bogusława Anna
Grzelak, radna Rady Gminy
Wojciechów, która jest też
sołtyką Szczuczek. To dzie-
ki jej determinacji miejsce



upamiętniające pierwszy
w Lubelskiem masowy mord
ludności polskiej w czasie II
wojny światowej, zostało wy-
remontowane.

1 października 1939 r. hi-
tlerowcy zamordowali we
wsi Szczuczki 102 mieszkań-
ców. Ich ciała złożyli w ów-
czesnej szkole podstawowej
i spalili budynek. – Bezciesz-
cząc zwłoki. Ten naród, który
wydał z siebie Goethego,
teraz mordował niewin-
nych mężczyzn i niewin-
nych chłopców – zaznaczył

zastępca prezesa Instytutu
Pamięci Narodowej, który
dziękował mieszkańcom za
pamięć o tych tragicznych
wydarzeniach.



FOT. AGNIESZKA ANTONIUCHA

Mateusz Szputma podzię-
kował też radnej za podjęte
starania. Ich cel było zebra-

nie pieniędzy na przeprowa-
dzenie remontu. – Informa-
cja dotarła do nas poprzez
Kancelarię Prezydenta RP
Andrzeja Dudy i posła Jana
Łopatę. Nie wahaliśmy się,
by odpowiedzieć pozytyw-
nie na ten apel, bo ta zbrod-

nia jest naprawdę bardzo
wstrząsająca – mówił Mate-
usz Szputma.

Radnej dziękował też wójt
gminy Wojciechów Artur
Markowski: – Bo naprawdę
jej cierpliwość, upór i troska
o to miejsce spowodowały,
że wygląda ono dzisiaj bar-
dzo dostojnie i okazale.

– Zrewitalizowany jest cały
plac. Nowe są m.in. obłożo-
ne granitami słupy. Zmienio-
na została także kostka gra-
nitowa. Są nowe nasadzenia
– wylicza radna Bogusława
Anna Grzelak.

Wszystko to dzięki wspar-
ciu z IPN. Remont kapliczki
wsparł finansowo Lubelski
Urząd Wojewódzki. Jak zapo-
wiedział wczoraj wójt gminy
Wojciechów „w najbliższym
czasie” wymienione zosta-
nie jeszcze ogrodzenie. Rada
Gminy zgodziła się przezna-
czyć na ten cel kilkadziesiąt
tysięcy złotych. (AA)

KRUS chce iść na swoje. Grunt już ma

OPOLE LUBELSKIE Choć radni powiatowi mieli wątpliwości co do parkingu, zgodzili się na przekazanie gruntu pod biurową inwestycję. Na działce planowana jest siedziba terenowej placówki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Pomieszczenia, które zajmuje teraz, utrudniają petentom załatwianie spraw, a pracownikom wykonywanie obowiązków

Na ostatniej sesji
rady powiatu 13.
radnych było „za”,
nikt nie był „prze-
ciw”, jedynie 4. wstrzymało
się od głosu w sprawie wyra-
żenia zgody na zbycie prawa
własności nieruchomości
będącej w zasobie powiatu
opolskiego. Uchwała doty-
czyła gruntu w sąsiedztwie
zbiegu opolskich ulic Ko-
lejowej i Partyzanckiej. Po-
wiatowa działka została po-
dzielona i jedna część trafi
nieodpłatnie do Skarbu Pań-
stwa, tak by Kasa Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego
mogła wybudować tam
swoją siedzibę. Zgoda rad-
nych może rozpocząć przy-
gotowania do inwestycji.

Po maluchach, z uczniami

Od 1993 roku KRUS działa
w budynku przy ul. Fabrycz-
nej 27, który powstał na prze-
łomie lat 50. i 60. ubiegłego
wieku. Dawniej mieściło się
w nim przedszkole.

– Główna część użytkowa-
nych przez nas pomieszczeń
zlokalizowana jest na I pię-
trze. Znajduje się tam niedu-
ża sala obsługi interesantów,
pomieszczenie, w którym
przyjmuje pracownik spisu-

jący wypadki, którym ulegli
rolnicy przy pracy w gospo-
darstwie oraz pozostałe po-
mieszczenia biurowe. Na po-
ziomie 0 znajduje się pokój
lekarza orzecznika wraz z za-
pleczem, do którego prowa-
dzi oddzielne wejście z tyłu
budynku. Nie mamy odpow-
iedniego archiwum do gro-
madzenia akt ubezpieczono-
nych rolników. Dokumenty
przechowywane są w kilku
pomieszczeniach, w tym w
zaadaptowanej piwnicy –
wylicza Dariusz Stacho-
wicz, kierownik placówki
terenowej KRUS w Opolu
Lubelskim.

Połowa nieruchomości
przy ul. Fabrycznej jest wła-
snością Skarbu Państwa,
w trwałym zarządzie KRUS.
Druga część należy do gminy
Opole Lubelskie i korzysta
z niej podstawówka.

Teraz boisko

– Zależnie od okresu
w roku, dziennie w placówce
obsługujemy od kilkunastu
do kilkadziesiątu rolników.
Budynek nie spełnia obec-
nych standardów wymaga-
nych do obsługi interesan-
tów. Nie posiada udogod-
nień dla osób mających pro-

blemy z poruszaniem się, nie
ma też możliwości zamonto-
wania w nim windy. Bardzo
jesteśmy zadowoleni z faktu,
że starosta zaproponował
pod budowę placówki dział-
kę o powierzchni 13 arów,
po byłym boisku szkolnym,
w tak korzystnej lokalizacji,
w pobliżu centrum miasta
i innych instytucji publicz-
nych – dodaje kierownik,
który wylicza, że w KRUS
pracuje osiemnaście osób.

Zmiana lokalizacji i wa-
runków w planowanej sie-
dzibie będzie dotyczyła ty-
sięcy mieszkańców. W tym
momencie placówka ubez-
piecza 6,5 tysiąca rolników
z terenu sześciu gmin powia-
tu opolskiego. Do tego do-
chodzą jeszcze emeryci.

Dlaczego my?

Zanim radni przegłosowa-
li przekazanie gruntu, trwała
dyskusja na temat inwesty-
cji. Konieczność zmiany wa-
runków w jakich działa KRUS
nie budziła kontrowersji.
Radni zgodnie przyznawali,
że petenci i pracownicy dłu-
żej nie mogą tak funkcjono-
wać. Kontrowersje budził
parking, który jest niezbędny
przy takiej instytucji.

Jak wynikało z relacji kie-
rownika Stachowicza, teraz
kasa dla swoich pracowni-
ków i interesantów ma 15
miejsc parkingowych. Przy
nowym obiekcie będzie ich
więcej. Ale ze stosunku po-
wierzchni przekazywanego
gruntu i gabarytów planowa-
nego budynku nie wynikało,
że ma być ich dużo.

Parking by mógł powstać
na sąsiedniej działce, pozo-
stającej nadal w gestii po-
wiatu. Jednak taki „prezent”
nie spodobał się radnym.
Na przykład radne Gabriela
Teresińska-Pruchniak i Ilona
Majak-Gierczak miały wąt-
pliwości czy powiat z wła-
snych pieniędzy, których
zawsze brakuje, powinien
budować miejsca parkingo-
we, które owszem będą dla
wygody mieszkańców ale
korzystających z placówki,
która powiatową nie jest.

Była też mowa o proble-
mach osób mieszkających
w okolicy powiatowego grun-
tu, którzy narzekają na zbier-
ającą się w piwnicach wodę.
Zabudowanie części działki
budynek dla KRUS i wybe-
tonowanie drugiej pod par-
king może pogorszyć warunki
gruntowe. Zwłaszcza, że teraz

ta przestrzeń jest terenem
zielonym, który swobodnie
przyjmuje wody opadowe.

Karuzela z siedzibami

Starosta Dariusz Piotrow-
ski tłumaczył, że miejsca
parkingowe nie muszą być
z kostki tylko mogą z mate-
riałów przepuszczalnych.
Zapowiadał, że kwestia or-
ganizacji parkingu, których
w Opolu Lubelskim jest bar-
dzo mało, to rzecz otwarta.
Zwłaszcza, że trzeba tam
będzie wymusić rotację aut,
by faktycznie było to udo-
godnienie dla osób załatwia-
jących sprawy w KRUS, a nie
całodzienna przechowalnia
samochodów.

W końcu starosta zaczął
apelować o podjęcie uchwa-
ły w zaproponowanym
kształcie, bo z wymiany zdań
wynioskował, że radni
chcą obie części powiatowe-
go gruntu przekazać Skar-
bowi Państwa, żeby KRUS
sam sobie robił duży parking
obok nowej siedziby.

Inwestor chce w przy-
szłym roku dopełnić wszyst-
kich formalności, a do końca
2025 roku zmienić siedzibę.

– Nie wierzę w realność tej
inwestycji. Za naszej kaden-

cji sytuacja petentów się
poprawi. Szybko do realiza-
cji nie dojdzie – oceniał, jak
to określił sarkastycznie ale
wizjonersko, wicestarosta
Janusz Złotucha. Mówił na
sesji, że o miejscu dla KRUS
trzeba było myśleć, gdy pla-
nowano powstający w Opolu
budynek sądu i prokuratury.
Takie sąsiedztwo by było
najlepszym rozwiązaniem
z uwagi na drogi i dojazdy.
Jego zdaniem lokalizacja przy
ul. Kolejowej to miejsce na
uboczu, gdzie jest zły dojazd,
a ścieżki rowerowe zabra-
ły miejsce pod ewentualny
parking. Proponował nawet
roszadek: pół budynku przy ul.
Fabrycznej po KRUS powin-
na dostać szkoła, KRUS by
miał zająć miejsce opuszczo-
ne przez prokuraturę, gdy ta
wyprowadzi się do nowej
siedziby. Teraz prokuratura jest
przy ul. Lubelskiej 4, w tym
samym budynku co staro-
stwo i urząd miasta.

Sugestia wicestarosty, że
miejsc parkingowych wy-
starczy, wzbudziła wesołość
na sali obrad, bo sami radni
narzekali na kłopot z dotar-
ciem na sesję, z uwagą na brak
miejsc gdzie można zosta-
wić auto. (AGDY)

Dyrektorka odchodzi z miejskiej biblioteki

ZMIANY Biblioteka Miejs-
ka w Puławach będzie miała
nowego dyrektora. Aktualna
menedżerka tej instytucji
kultury, Eliza Sulima złoży-
ła wypowiedzenie. Jej obo-
wiązki podzielono pomiędzy
bibliotekarki.

Nie znamy powodów tej
decyzji. Według samorzą-
dowców, z którymi rozmawia-
liśmy, chodzi o przyczyny
osobiste. Eliza Sulima,
jak potwierdzają puławscy
urzędnicy, przebywa obec-
nie na zwolnieniu lekar-

skim. Obowiązki związane
z zarządzaniem obiektem
tymczasowo podzielono
pomiędzy poszczególnych
pracowników. Po zakończe-
niu okresu wypowiedzenia,
jak podczas czwartkowej
sesji przyznała wiceprezy-

dent Puław, Beata Kozik,
władze podejmą decyzję
o powołaniu osoby pełnią-
cej obowiązki dyrektora do
czasu ewentualnego rozpi-
sania konkursu.

Zmiany kadrowe na tym
szczeblu w puławskiej

bibliotece mogą niepo-
koić. Chodzi o nadcho-
dzącą wielkimi krokami
przeprowadzkę na Wojska
Polskiego, zagospodarowa-
nie wartę 30 milionów
złotych mediateki, a także
przejście na nowy, cyfro-

wy system obsługi czy-
telników. W tak trudnym
okresie obecność osoby
koordynującej cały ten
proces byłaby wskazana.
Jej wybór to zadanie dla
prezydenta.

WOJEWODA LUBELSKI
IF-I.7820.15.2021.RP

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 7/22 z dnia 20 września 2022 r., znak: IF-I.7820.15.2021.RP

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 z późn. zm.) dalej zwanej *specustawą* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam, że w dniu 20 września 2022 r., na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, została wydana decyzja nr 7/22, znak: IF-I.7820.15.2021.RP, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi krajowej nr 74 na odcinku Janów Lubelski – Frampol od km 213+106 (km istn. 213+106) do km 225+149 (km istn. 225+014)”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
1. przeznaczonych pod pas drogowy drogi krajowej nr 74:

Obręb: 13 – Zofianka Górna, gmina Janów Lubelski, powiat janowski, województwo lubelskie

226, 292/3, 292/5, 293/1,

Obręb: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1/1, 2/1, 3/1, 4/1, 5/1, 6/1, 7/1, 8/1, 9/1, 10/1, 11/1, 12/1, 15/1, 16/1, 17/3, 18/11, 18/13, 18/15, 19/3, 20/1, 21/1, 22/1, 23/1, 23/3, 24/1, 24/3, 25/1, 54/2, 55/1, 56/1, 57/1, 57/3, 58/1, 58/3, 59/1, 60/1, 61/1, 62, 63/1, 63/3, 69/2, 71/1, 72/1, 73, 74, 75, 76, 78/1, 79/1, 80/3, 80/7, 81/1, 82/1, 83/1, 84/1, 85/1, 86/1, 87/1, 88/1, 89/1, 90/1, 91/1, 92/1, 93/1, 94/1, 95/1, 96/1, 97/1, 98/1, 99/1, 100/1, 101/1, 102/1, 103/1, 104/1, 105/1, 106/1, 107/1, 108/1, 108/3, 109/1, 109/3, 110/1, 110/3, 111/1, 111/3, 112/1, 112/3, 113/1, 113/3, 114/1, 114/3, 115/1, 115/3, 116/1, 116/3, 117/1, 117/3, 121/1, 121/3, 122/1, 122/3, 123/1, 129/1, 129/3, 130/12, 130/6, 130/14, 130/8, 130/16, 130/10, 130/11, 131/1, 131/3, 132/1, 132/3, 133/1, 134/1, 135/1, 208/9, 208/3, 208/5, 208/6, 209/1, 209/3, 210/1, 210/3, 214/1, 214/3, 215/1, 216/1, 217/1, 218/3, 219/1, 220/3, 221/3, 222/1, 223/1, 224/3, 225/3, 226/1, 227/1, 228/1, 229/1, 230/3, 231/3, 232/1, 233/1, 234/1, 236/1, 237/1, 238/1, 240/1, 242/1, 243/1, 244/1, 247/1, 249/1, 540/4, 540/2, 599/1, 611/3,

Obręb: 14 – Krzemień Drugi, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

91/1, 92/1, 93/1, 94/1, 95, 96/1, 97/3, 98/1, 99/1, 100/1, 101/1, 107/1, 109/1, 110/1, 111/1, 112/1, 113/1, 114/1, 116/1, 117/1, 118/1, 119/1, 120/1, 121/1, 122/1, 123/1, 133/3, 134/1, 135/1, 136/1, 137/1, 138/3, 139/1, 140/1, 141/3, 142/3, 144/3, 144/5, 146/5, 146/4, 262/5, 262/3, 2650/1, 4621/1,

Obręb: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

758/5, 761/1, 765/1, 770/1, 772/1, 773, 775/1, 776, 779/1, 780/1, 782/1, 783/1, 786/1, 787/1, 790/1, 791/1, 794/1, 795/1, 801/1, 802/1, 804/3, 805/1, 808/3, 809/1, 814/1, 837/1, 841/1, 842/1, 845/1, 846/1, 851/1, 852/1, 855/1, 856/1, 860/1, 1071/3, 1072/1, 1073/1, 1074/3, 1074/2, 1075/3, 1075/2, 1076/3, 1076/2, 1077/3, 1077/2, 1078/3, 1078/2, 1079/3, 1079/2, 1080/1, 1081/1, 1082/1, 1083/1, 1084/2, 1084/5, 1084/4, 1085/1, 1086/1, 1087/1, 1088/1, 1088/3, 1089/1, 1090/1, 1090/3, 1091, 1092/1, 1093/1, 1094/1, 1095/1, 1096/1, 1097/1, 1116, 1117/1, 1118/1, 1455/1, 1457/1, 1459/1, 1461/3, 1464/1, 1474/1, 1476/2, 1477/1, 1477/2, 1478/2, 1479/2, 1479/3, 1479/4, 1480, 1481/1, 1482/1, 1483/1, 1484/1, 1485/1, 1486/1, 1487/1, 1488/1, 1489/1, 1490/1, 1494, 1495/1, 1495/3, 1496/1, 1496/3, 1497/2, 1497/3, 1497/5, 1498, 1499/1, 1501/1, 1501/3, 1504/1, 1504/3, 1507/1, 1507/3, 1831/1, 1832/1, 1833/3, 1833/6, 1834/1, 1835/1, 1836/1, 1837/1, 1838/1, 1839/1, 1840/1, 1841/1, 1842/1, 1843/1, 1844/1, 1845/1, 1846/3, 1847/1, 1848/3, 1849/1, 1850/5, 1850/9, 1851/3, 1851/6, 1852/1, 1853/1, 1854/1, 1855/1, 1856/1, 1857/1, 1857/1, 1858/1, 1859/1, 1860/1, 1861/1, 1862/1, 1863/1, 1864/1, 1865/1, 1866/1, 1867/1, 1868/1,

1869/1, 1870/1, 1871/1, 1872/1, 1873/1, 1874, 1875/1, 1876/1, 1877/3, 1877/2, 1961/1, 1962/1, 1964, 1967/1, 1971/1, 1972/1,

Obręb: 12 – Konstantów, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

148/1, 268/1, 338/3, 339/1, 340/1, 341/1, 342/1, 343/1, 344/1, 346/1, 347/1, 348/1, 349/1, 351/1, 352/1, 353/1, 354/1, 355/1, 356/1, 357/1, 358/1, 359/1, 360/1, 361/1, 362/1, 363/1, 364/1, 365/1, 366/1, 367/1, 368/1, 369/1, 370/1, 371/1, 372/1, 373/1, 374/1, 375/1, 376/1, 377/1, 378/1, 379/1, 380/1, 381/1, 382/1, 382/5, 383/1, 383/4, 384/1, 385/1, 386/1, 387/1, 388/1, 389/1, 390/1, 391/2, 393/1, 394/1, 395/1, 396/1, 397/1, 399/1, 401/1, 402/1, 403/1, 404/1, 405/1, 406/1, 408/1, 409/1, 410/1, 411/1, 412/1, 413/1, 414/1, 415/1, 416/1, 417/1, 418/1, 419/1, 420/1, 421/1, 422/1, 423/1, 425/1, 426/1, 427/1, 428/1, 429/2, 430/1, 431/2, 432/1, 433/1, 434/1, 447/2, 448/1, 449/1, 450/1, 451/1, 1872/1,

Obręb: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

15/1, 22/1, 29/1, 37/1, 45/1, 52/3, 59/1, 66/1, 73/1, 80/3, 89/1, 97/1, 105/1, 113/1, 120/1, 129/1, 136/3, 142/1, 149/1, 156/1, 163/1, 170/1, 177/1, 185/1, 192/3, 199/3, 206/3, 213/3, 224/1, 236/3, 237/1, 244/3, 251/5, 258/6, 266/3, 274/2, 283/4, 297/2, 307/1, 314/1, 324/3, 333/3, 340/3, 349/1, 358/1, 366/1, 373/3, 379/1, 385/1, 391/5, 397/1, 403/3, 409/1, 415/1, 421/1, 446/1, 456/1, 463/1, 469/1, 476/1, 486/1, 492/1, 497/2, 505/1, 512/1, 513/1, 524/1, 525/1, 526/1, 527/1, 533/1, 534/1, 544/1, 551/1, 558/1, 565/6, 572/1, 583/1, 584/1, 592/3, 592/6, 599/1, 606/1, 613/1, 624/1, 625/1, 633/1, 641/3, 648/5, 656/3, 663/1, 674/1, 687/1, 694/1, 701/1, 708/1, 715/1, 722/1, 729/1, 730/1, 739/1, 746/1, 754/1, 760/1, 766/1, 767/1, 773/1, 782/1, 788/1, 795/3, 803/3, 809/5, 816/5, 823/1, 830/1, 837/1, 844/1, 851/1, 852/1, 859/4, 860/1, 866/4, 867/1, 874/1, 891/1, 898/1, 905/1, 918/1, 925/1, 932/1, 939/1, 946/1, 954/1, 960/1, 966/1, 972/1, 978/1, 985/1, 991/1, 997/1, 1003/1, 1005/1, 1010/1, 1011/1, 1220/1, 1221/1, 1222/1, 1224/1, 1225/1, 1226/1, 1227/1, 1228/1, 1229/1, 1230/1, 1231/1, 1232/1, 1233/1, 1234/1, 1235/1, 1258/1, 1259/5, 1259/8, 1260/10, 1260/13, 1260/16, 1260/19, 1260/22, 1262/1, 1571/3, 1572/7, 1572/10, 1572/13, 1573/5, 3715/1, 3745/1,

Obręb: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

356/1, 1254/1, 1255/1, 1256/1, 1273/1, 1274/1, 1275/1, 1318/1, 1320/3, 1320/6, 1324/1, 1325/1, 1326/1, 1327/1, 1328/1, 1329/1, 1332/1, 1333/1, 1334/1, 1335/1, 1336/1, 1337/1, 1338/1, 1339/1, 1343/1, 1346/1, 1347/1, 1348/1, 1349/1, 1350/1, 1351/1, 1352/1, 1353/1, 1354/1, 1359/1, 1360/1, 1362/1, 1363/1, 1365/1, 1366/1, 1367/1, 1368/1, 1369/1, 1370/1, 1371/1, 1373/3, 1374/3, 1375/3, 1376/1, 1380/3, 1381/3, 1382/3, 1383/3, 1385/3, 1386/3, 1387/3, 1389/3, 1390/3, 1391/1, 1395/3, 1397/3, 1398/1, 1402/3, 1403/3, 1404/3, 1405/3, 1406/3, 1407/3, 1408/3, 1408/5, 1409/3, 1409/5, 1410/3, 1410/5, 1412/1, 1412/3, 1414/3, 1414/5, 1415/3, 1416/3, 1417/3, 1418/3, 1419/6, 1420/3, 1421/3, 1422/1, 1423/3, 1424/7, 1425/3, 1426/3, 1427/3, 1428/3, 1429/3, 1430/3, 1431/3, 1432/1, 1433/1, 1434/2, 1435/1, 1437/1,

1438/1, 1439/1, 1440/1, 1441/1, 1442/1, 1444/1, 1445/1, 1446/1, 1447/1, 1449/2, 1451/1, 1452/1, 1453/1, 1454/1, 1455/1, 1456/1, 1459/3, 1460/3, 1461/1, 1462/1, 1463/1, 1465/1, 1466/1, 1467/1, 1468/1, 1469/1, 1470/1, 1471/1, 1472/2, 1474/1, 1475/1, 1476/1, 1477/1, 1478/1, 1479/1, 1480/1, 1481/1, 1482/1, 1483/1, 1484/1, 1485/1, 1486/1, 1491/1, 1492/1, 1493/1, 1494/1, 1495/1, 1499/1, 1500/1, 1501/1, 1502/1, 1506/2, 1509/1, 1511/1, 1513/1, 1515/1, 1517/1, 1519/1, 1521/1, 1524/1, 1525/1, 1527/1, 1529/1, 1535/2, 1540/1, 1543/1, 1546/1, 1549/1, 1556/1, 1560/1, 1563/1, 1566/1, 1569/1, 1571/1, 1572/1, 1574/1, 1576/1, 1578/2, 1582/1, 1584/1, 1586/1, 1588/1, 1590/1, 1592/1, 1595/1, 1597/1, 1599/1, 1606, 1621/1, 1622/1, 1623/1, 1624/1, 1625/1, 1626/1, 1627/1, 1628/1, 1629/1, 1630/1, 1632/2, 1633/1, 1634/1, 1635/1, 1636/1, 1637/1, 1638/1, 1800/1, 1846/1, 1847/1, 1855/2, 1856/2, 1859/2, 1860/2, 1863/2, 1865/2, 1871/1, 1873/2, 1874/2, 1877/2, 1878/2, 1881/2, 1882/1, 1883/1, 1885/4, 1885/7, 1887/1, 1888/1, 1889/1, 1890/1, 1891/1, 1892/1, 1893/1, 1894/1, 1895/1, 1896/1, 1903/1, 1904/1, 1905/1, 1906/1, 1907/1, 1908/1, 1909/5, 1911/1, 1912/1, 1913/1, 1914/1, 1915/1, 1916/1, 1917/1, 1918/1, 1919/1, 1920/1, 1921/1, 1922/1, 1923/1, 1924/1, 1925/1, 1926/1, 1927/1, 1928/1, 1929/1, 1931/1, 1932/1, 1933/1, 1933/4, 1935/1, 2278/1, 3003/1, 3004/1, 3007/1, 3008/1, 3009/1, 3010/1, 3011/1, 3012/1, 3013/1, 3014/1, 3015/1, 3017/1, 3018/1, 3019/1, 3020/1, 3021/1, 3022/1, 3023/1, 3024/1, 3025/1, 3026/1, 3027/1, 3030/3, 3030/5, 3031/1, 3032/1, 3033/1, 3034/1, 3035/1, 3036/1, 3038/1, 3039/1, 3041/1, 3046/2, 3046/3, 3047/2, 3048/2, 3049/2, 3051/2, 3052/5, 3057/2, 3058/3, 3058/5, 3060/1, 3061/2, 3063/2, 3064/2, 3065/2, 3066/2, 3067/2, 3068/5, 3071/2, 3072/2, 3073/2, 3074/2, 3075/2, 3076/2, 3077/2, 3078/2, 3080/2, 3081/2, 3082/2, 3084/2, 3085/2, 3086/2, 3087/2, 3096/2, 3097/1, 3098/1, 3099/1, 3100/1, 3102/1, 3103/1, 3104/1, 3105/1, 3106/1, 3107/1, 3108/1, 3111/2, 3112/1, 3113/1, 3114/1, 3115/6, 3116/3, 3119/1, 3120/1, 3121/1, 3122/1, 3123/1, 3126/1, 3127/3, 3127/5, 3128/4, 3129/6, 3129/8, 3130/4, 3130/6, 3132/1, 3135/1, 3137/1, 3138/1, 3139/1, 3140/1, 3142/1, 3143/1, 3144/1, 3145/1, 3146/1, 4117/3, 4119/1, 4125/1, 4126/1, 4137/1, 4156/1, 4156/3, 4202/1, 4206/1, 4219/1, 4228/1, 4229/1, 4232/1, 4233/2, 4313/1, 4314/1, 4315/1, 4316/1, 4317/3, 4318/1, 4319/1, 4798/1, 4806/2, 4810/1, 4820/1, 4821/1, 4830/1, 5006/25, 5006/28, 5006/31, 5006/34,

Obręb: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

310/1, 319/1, 320/1, 671/1, 674/1, 675/1, 676/1, 677/1, 678/1, 679/1, 680/1, 681/1, 682/5, 682/3, 684/3, 685/1, 688/1, 692/1, 693/1, 696/1, 697/3, 698/1, 699/1, 700/1, 701/1, 702/1, 703/1, 705/1, 706/1, 707/1, 710/3, 711/1, 712/1, 713/1, 716/1, 717/1, 718/1, 719/1, 720/1, 721/1, 722/1, 723/1, 724/1, 727/2, 728/2, 729/4, 730/4, 731/1, 732/1, 733/1, 734/1, 735/1, 736/1, 738/1, 739/1, 740/1, 801/1, 802/1, 803/1, 804/1, 805/1, 806/1, 807/1, 808/1, 809/1, 810/1, 811/1, 812/2, 815/1, 817/3, 818/1, 819/1, 820/2, 821/1, 822/1, 823/1, 825/1, 826/1, 828/1, 829/1, 830/1, 831/4, 832/1, 834/1, 836/1, 837/1, 838/1, 839/1, 840/1, 841/1,

842/1, 843/1, 844/1, 845/1, 846/1, 847/1, 848/1, 849/1, 850/1, 852/2, 853/1, 854/1, 855/1, 856/1, 857/1, 858/1, 859/1, 860/1, 861/1, 862/1, 863/1, 864/1, 865/1, 866/1, 867/1, 868/1, 869/1, 870/1, 871/1, 872/1, 873/1, 875/1, 876/1, 877/1, 878/1, 879/1, 880/1, 881/1, 882/1, 883/1, 884/1, 885/1, 893, 894/3, 895/2, 896/2, 897/1, 900/1, 903/1, 905/1, 906/1, 907/1, 908/1, 912/4, 916/1, 918/1, 919/1, 920/3, 921/1, 924/1, 925/1, 927/1, 928/2, 929/1, 932/1, 933/1, 934/3, 935/1, 936/6, 936/8, 937/1, 938/1, 944/1, 945/1, 946/1, 947/1, 948/3, 949/3, 950/4, 950/6, 951/1, 961/1, 966/1, 967/1, 968/4, 975/1, 976/9, 980/1, 981/1, 983/3, 984/1, 985/1, 986/1, 987/1, 988/1, 989/3, 990/3, 995/1, 996/1, 997/4, 998/1, 1009/1, 1010/3, 1011/1, 1012/1, 1013/1, 1040/1, 1041/1, 1045/1, 1051/1, 1052/3, 1053/2, 1054/4, 1054/6, 1055/1, 1056/1, 1057/1, 1061/1, 1062/1, 1067/1, 1068/1, 1073/1, 1074/1, 1077/4, 1080/1, 1081/1, 1086/1, 1087/1, 1096/1, 1097/1, 1098/1, 1152/1, 1153/1, 1156/1, 1157/1, 1158/3, 1159/1, 1160/1, 1161/2, 1163/3, 1164/1, 1170/1, 1171/1, 1172/1, 1173/1, 1175/1, 1176/1, 1177/1, 1178/1, 1182/1, 1183/1, 1184/1, 1185/1, 1186/1, 1187/1, 1188/1, 1189/1, 1190/1, 1191/1, 1192/1, 1193/1, 1194/1, 1195/3, 1196/1, 1197/1, 1198/1, 1199/3, 1200/1, 1201/1, 1202/1, 1203/1, 1836/1, 1838/3, 1838/5, 1839/3, 1840/1, 1849/1, 1850/1, 1856/1, 1860/2,

Obręb: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

34/1, 207/2, 412/1, 414/1, 415/1, 416/1, 417/1, 418/3, 419/1, 420/1, 421/1, 422/1, 423/1, 424/1, 425/1, 426/1, 427/1, 428/1, 429/1, 430/1, 431/1, 432/1, 433/1, 434/1, 435/1, 436/1, 437/1, 438/1, 439/5, 439/7, 440/1, 441/1, 442/1, 443/1, 444/1, 445/1, 446/1, 447/1, 448/1, 449/1, 450/1, 451/1, 452/1, 453/1, 454/1, 455/1, 456/1, 457/1, 458/1, 459/1, 460/1, 462/1, 463/1, 464/1, 465/1, 466/1, 467/1, 468/1, 469/1, 470/1, 471/3, 473/1, 474/1, 475/1, 476/1, 477/1, 478/1, 479/1, 481/1, 482/1, 483/1, 484/1, 485/1, 486/1, 487/1, 488/5, 488/3, 488/7, 491/2, 491/3, 491/5, 492/2, 493/2, 494/2, 495/2, 496/2, 497/2, 498/2, 499/2, 500/2, 501/2, 502/2, 503/2, 606/1, 607/2, 608/2, 609/2, 610/1, 613/2, 618/4, 619/1, 631/3, 632/3, 64

402/3, 403/2, 403/3, 404/2, 404/3, 405/2, 405/3, 406/2, 406/3, 408/2, 408/3, 409/2, 409/3, 410/2, 410/3, 411/2, 411/3, 412/2, 412/3, 413/2, 413/3, 414/2, 414/3, 416/2, 418/2, 419/2, 420/2, 421/2, 422/2, 423/2, 425/2, 426/2, 427/2, 428/2, 429/3, 430/2, 431/3, 432/2, 433/2, 434/2, 447/3, 448/2, 449/2, 450/2, 451/2, 452/1, 453/1, 454/1, 455/1, 456/2, 457/2, 1863/1, 1872/2,

Obręb: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

15/2, 15/3, 22/2, 22/3, 29/2, 29/3, 37/2, 37/3, 45/2, 45/3, 52/4, 52/5, 59/2, 59/3, 66/2, 66/3, 73/2, 73/3, 80/4, 80/5, 89/2, 89/3, 97/2, 97/3, 105/2, 105/3, 113/2, 113/3, 120/2, 120/3, 129/2, 129/3, 136/4, 136/5, 142/2, 142/3, 149/2, 149/3, 156/2, 156/3, 163/2, 163/3, 170/2, 170/3, 177/2, 177/3, 185/2, 185/3, 192/4, 192/5, 199/4, 199/5, 206/4, 206/5, 213/4, 213/5, 224/2, 224/3, 236/4, 237/2, 244/4, 244/5, 251/6, 251/7, 258/7, 258/8, 266/4, 266/5, 274/3, 274/4, 283/5, 283/6, 296/1, 297/1, 297/3, 307/2, 307/3, 314/2, 314/3, 324/4, 324/5, 333/4, 333/5, 340/4, 340/5, 349/2, 349/3, 358/2, 358/3, 366/2, 366/3, 373/4, 373/5, 379/2, 379/3, 385/2, 385/3, 391/6, 391/7, 397/2, 397/3, 403/4, 403/5, 409/2, 409/3, 415/2, 415/3, 421/2, 421/3, 446/2, 446/3, 456/2, 456/3, 463/2, 463/3, 469/2, 469/3, 476/2, 476/3, 486/2, 486/3, 492/2, 492/3, 497/1, 497/3, 512/2, 513/2, 524/2, 525/2, 526/2, 527/2, 533/2, 534/2, 534/3, 543/1, 544/2, 544/3, 550/1, 551/2, 551/3, 558/2, 558/3, 565/7, 565/8, 565/4, 572/2, 572/3, 583/2, 583/3, 584/2, 584/3, 592/4, 592/7, 599/2, 599/3, 606/2, 606/3, 613/2, 613/3, 624/2, 624/3, 625/2, 625/3, 633/2, 633/3, 641/4, 641/5, 648/6, 648/7, 656/4, 656/5, 663/2, 663/3, 674/2, 674/3, 687/2, 687/3, 694/2, 701/2, 708/2, 715/2, 722/2, 729/2, 739/2, 746/2, 754/2, 760/2, 766/2, 767/2, 773/2, 782/2, 788/2, 795/4, 803/4, 809/6, 816/6, 823/2, 830/2, 837/2, 837/3, 844/2, 844/3, 845/1, 851/2, 851/3, 852/2, 859/5, 866/5, 867/2, 874/2, 891/2, 898/2, 905/2, 918/2, 925/2, 932/2, 939/2, 946/2, 954/2, 960/2, 966/2, 972/2, 978/2, 985/2, 991/2, 997/2, 1003/2, 1220/2, 1224/3, 1225/3, 1226/3, 1227/2, 1228/2, 1229/2, 1230/2, 1231/2, 1232/2, 1233/2, 1234/2, 1235/2, 1259/6, 1259/9, 1260/11, 1260/14, 1260/17, 1260/20, 1260/23, 1262/2, 1560/9, 1560/11, 1560/7, 1571/4, 1572/8, 1572/11, 1572/14, 1573/6, 3715/2, 3745/2,

Obręb: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1254/2, 1255/2, 1256/2, 1273/2, 1274/2, 1275/2, 1318/2, 1320/4, 1320/7, 1324/2, 1325/2, 1326/2, 1327/2, 1328/2, 1329/2, 1332/2, 1333/2, 1334/2, 1335/2, 1336/2, 1337/2, 1338/2, 1339/2, 1343/2, 1346/2, 1347/2, 1348/2, 1349/2, 1350/2, 1351/2, 1352/2, 1353/2, 1354/2, 1359/2, 1360/2, 1362/2, 1363/2, 1365/2, 1366/2, 1367/2, 1368/2, 1369/2, 1370/2, 1371/2, 1373/4, 1374/4, 1375/4, 1376/2, 1380/4, 1381/4, 1382/4, 1383/4, 1385/4, 1386/4, 1387/4, 1389/4, 1390/4, 1391/2, 1395/4, 1397/4, 1398/2, 1621/2, 1622/2, 1623/2, 1624/2, 1625/2, 1626/2, 1627/2, 1628/2, 1629/2, 1630/2, 1632/3, 1633/2, 1634/2, 1635/2, 1636/2, 1637/2, 1638/2, 1800/2, 1847/2, 1855/3, 1856/3, 1859/3, 1860/3, 1863/3, 1865/3, 1871/2, 1873/3, 1874/3, 1877/3, 1878/3, 1881/3, 1882/2, 1883/2, 1885/5, 1885/8, 1887/2, 1888/2, 1889/2, 1890/2, 1891/2, 1892/2, 1893/2, 1894/2, 1895/2, 1896/2, 1903/2, 1904/2, 1905/2, 1906/2, 1907/2, 1908/2, 1909/6, 1911/2, 1912/2, 1913/2, 1914/2, 1915/2, 1916/2, 1917/2, 1918/2, 1919/2, 1920/2, 1921/2, 1922/2, 1923/2, 1924/2, 1925/2, 1926/2, 1927/2, 1928/2, 1929/2, 1931/2, 1932/2, 1933/5, 4202/2, 4206/2, 4219/2, 4228/2, 4229/2, 5006/26, 5006/29, 5006/32, 5006/35,

Obręb: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

885/2, 1203/2,

Obręb: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

412/2,

oraz na działkach poza liniami rozgraniczającymi inwestycji, przeznaczonych pod:

a) budowę/rozbudowę innych dróg publicznych:

Obręb: 13 – Zofianka Górna, gmina Janów Lubelski, powiat janowski, województwo lubelskie

200,

Obręb: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

25/2, 63/4, 209/4, 540/5,

Obręb: 14 – Krzemień Drugi, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

90, 138/4,

Obręb: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1117/2, 1118/2, 1512, 1515, 1961/2, 1962/2, 1967/2, 1971/2, 1972/2,

Obręb: 12 – Konstantów, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

148/2, 362/2, 415/2, 417/2, 473,

Obręb: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

505/2, 505/3, 1005/3, 1010/2, 1011/2, 1011/3, 1258/2, 1593,

Obręb: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

356/2, 1846/2, 1935/2,

Obręb: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1849/2, 1850/2,

Obręb: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

34/2, 607/3,

b) pod budowę zjazdów:

Obręb: 13 – Zofianka Górna, gmina Janów Lubelski, powiat janowski, województwo lubelskie

198/2, 199/2, 292/4, 293/2,

Obręb: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

6/2, 11/2, 18/12, 18/16, 19/4, 20/2, 21/2, 22/2, 23/4, 24/6, 39/2, 41/5, 61/2, 64/2, 65/2, 66/2, 67/2, 69/3, 72/3, 78/3, 78/4, 79/3, 79/4, 80/5, 80/6, 80/9, 80/10, 81/3, 81/4, 82/3, 82/4, 83/3, 83/4, 84/3, 84/4, 85/3, 85/4, 108/4, 109/4, 110/4, 111/4, 114/4, 115/4, 117/4, 121/4, 123/2, 129/4, 130/13, 130/15, 130/17, 131/4, 208/8, 210/6, 210/7, 214/5, 214/6, 215/3, 216/3, 217/3, 218/5, 219/3, 220/5, 221/5, 222/3, 224/5, 242/3, 243/3, 247/3, 611/4,

Obręb: 14 – Krzemień Drugi, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

47/2, 48/2, 50/2, 52/2, 80/2, 96/3, 98/3, 99/3, 100/3, 101/3, 106/2, 110/3, 111/3, 113/3, 123/3, 124/4, 134/3, 4621/3,

Obręb: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

742/2, 744/2, 747/2, 749/2, 751/3, 755/3, 758/7, 761/3, 765/3, 770/3, 772/3, 775/3, 782/3, 790/3, 794/3, 804/5, 805/3, 821/2, 831/2, 832/2, 837/3, 845/3, 855/3, 860/3, 1069/2, 1070/2, 1071/4, 1072/2, 1073/2, 1076/4, 1077/4, 1084/7, 1088/5, 1090/5, 1092/3, 1449, 1451/2, 1464/2, 1474/2, 1482/3, 1491/2, 1492/2, 1493/2, 1495/5, 1496/5, 1497/7, 1499/3, 1512, 1515, 1848/5, 1850/12, 1961/2, 1962/2, 1967/2, 1971/2,

Obręb: 12 – Konstantów, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

363/4, 405/5, 411/5, 414/5, 415/2,

Obręb: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

15/5, 22/5, 29/5, 37/5, 45/5, 59/5, 66/5, 73/5, 80/7, 97/5, 105/5, 113/5, 120/5, 136/7, 142/5, 149/5, 156/5, 163/5, 170/5, 177/5, 185/5, 192/7,

213/7, 237/3, 244/7, 251/9, 258/10, 266/6, 266/7, 274/5, 274/6, 283/8, 297/4, 307/5, 314/5, 324/6, 333/7, 340/6, 349/5, 358/5, 366/5, 379/5, 385/4, 391/8, 397/4, 403/6, 415/5, 421/5, 446/4, 456/5, 463/5, 469/5, 476/5, 486/5, 492/5, 497/4, 512/3, 524/3, 525/3, 533/3, 543/2, 550/2, 551/5, 565/9, 648/8, 656/6, 663/5, 674/5, 687/5, 694/4, 701/4, 708/4, 715/4, 722/4, 729/3, 739/4, 754/4, 760/4, 766/4, 767/4, 773/3, 773/4, 782/3, 782/4, 788/3, 788/4, 795/6, 803/6, 809/8, 816/8, 823/4, 830/4, 837/5, 844/4, 851/4, 859/6, 860/2, 866/6, 867/3, 874/3, 874/4, 891/3, 898/3, 905/3, 918/3, 925/3, 932/3, 939/3, 946/3, 954/3, 960/3, 966/3, 972/3, 978/3, 985/3, 991/3, 1010/2, 1011/3, 1226/4, 1227/3, 1232/3, 1233/3, 1234/3, 1235/3, 1258/2, 1259/7, 1259/10, 1260/12, 1260/15, 1260/18, 1260/21, 1260/24, 1560/12, 1560/8, 1571/5, 1572/9, 1572/12, 1572/15, 1593, 3715/3, 3745/3,

Obręb: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1254/3, 1255/3, 1274/3, 1275/3, 1320/5, 1320/8, 1324/3, 1325/3, 1326/3, 1327/3, 1328/3, 1329/3, 1332/3, 1333/3, 1334/3, 1335/3, 1336/3, 1337/3, 1338/3, 1339/3, 1343/3, 1346/3, 1347/3, 1348/3, 1349/3, 1350/3, 1351/3, 1352/3, 1353/3, 1354/3, 1359/3, 1360/3, 1362/3, 1363/3, 1366/3, 1368/3, 1369/3, 1370/3, 1371/3, 1373/5, 1374/5, 1375/5, 1380/5, 1381/5, 1385/5, 1386/5, 1387/5, 1389/5, 1390/5, 1391/3, 1395/5, 1397/5, 1403/4, 1404/4, 1407/4, 1408/6, 1409/6, 1412/4, 1414/6, 1415/4, 1416/4, 1418/4, 1419/7, 1420/4, 1422/2, 1423/4, 1424/8, 1425/4, 1426/4, 1427/4, 1428/4, 1429/4, 1431/4, 1432/2, 1433/2, 1434/3, 1438/2, 1440/2, 1444/2, 1447/2, 1454/2, 1456/2, 1459/4, 1460/4, 1462/2, 1465/2, 1466/2, 1469/2, 1471/2, 1472/3, 1475/2, 1476/2, 1478/2, 1479/2, 1480/2, 1481/2, 1482/2, 1483/2, 1484/2, 1485/2, 1486/2, 1491/2, 1492/2, 1493/2, 1494/2, 1499/2, 1500/2, 1501/2, 1502/2, 1506/3, 1509/2, 1513/2, 1515/2, 1519/2, 1521/2, 1525/2, 1527/2, 1529/2, 1535/3, 1540/2, 1546/2, 1549/2, 1556/2, 1563/2, 1566/2, 1569/2, 1572/2, 1574/2, 1582/2, 1588/2, 1590/2, 1592/2, 1621/3, 1630/3, 1632/4, 1800/3, 1847/3, 1855/4, 1856/4, 1859/4, 1860/4, 1863/4, 1865/4, 1871/3, 1873/4, 1874/4, 1877/4, 1881/4, 1882/3, 1883/3, 1885/6, 1885/9, 1887/3, 1888/3, 1889/3, 1890/3, 1892/3, 1894/3, 1895/3, 1896/3, 1903/3, 1905/3, 1906/3, 1907/3, 1908/3, 1909/7, 1911/3, 1912/3, 1915/3, 1917/3, 1919/3, 1920/3, 1921/3, 1922/3, 1927/3, 1928/3, 1929/3, 1932/3, 1933/6, 2278/2, 3003/2, 3004/2, 3008/2, 3009/2, 3011/2, 3012/2, 3013/2, 3017/2, 3018/2, 3019/2, 3020/2, 3023/2, 3024/2, 3025/2, 3026/2, 3027/2, 3030/4, 3030/6, 3031/2, 3034/2, 3035/2, 3038/2, 3041/2, 3047/3, 3048/3, 3051/3, 3057/3, 3061/3, 3064/3, 3065/3, 3067/3, 3068/6, 3071/3, 3072/3, 3073/3, 3074/3, 3076/3, 3077/3, 3078/3, 3080/3, 3081/3, 3082/3, 3084/3, 3085/3, 3086/3, 3087/3, 3096/3, 3097/2, 3098/2, 3099/2, 3100/2, 3102/2, 3103/2, 3105/2, 3106/2, 3108/2, 3111/3, 3113/2, 3114/2, 3115/7, 3116/4, 3119/2, 3121/2, 3122/2, 3128/5, 3129/7, 3130/5, 3130/7, 3132/2, 3135/2, 3137/2, 3138/2, 3139/2, 3140/2, 3142/2, 3143/2, 3144/2, 4117/4, 4119/2, 4125/2, 4137/2, 4202/3, 4206/3, 4228/3, 4232/2, 4233/3, 4313/2, 4316/2, 4318/2, 4319/2, 4798/2, 4806/3, 4810/2, 4820/2, 4821/2, 4830/2, 5006/27, 5006/30, 5006/36,

Obręb: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

310/2, 319/2, 320/2, 671/2, 674/2, 675/2, 676/2, 677/2, 678/2, 681/2, 682/6, 684/4, 685/2, 688/2, 692/2, 696/2, 697/4, 700/2, 701/2, 703/2, 707/2, 710/4, 711/2, 712/2, 713/2, 716/2, 718/2, 719/2, 720/2, 722/2, 723/2, 724/2, 727/3, 730/5, 731/2, 733/2, 734/2, 736/2, 740/2, 801/2, 802/2, 803/2, 804/2, 805/2, 806/2, 807/2, 808/2, 809/2, 810/2, 812/3, 815/2, 817/4, 819/2, 820/3, 821/2, 822/2, 823/2, 825/2, 826/2, 828/2,

829/2, 830/2, 831/5, 832/2, 834/2, 836/2, 839/2, 840/2, 841/2, 842/2, 844/2, 845/2, 846/2, 847/2, 849/2, 850/2, 852/3, 853/2, 856/2, 857/2, 858/2, 860/2, 861/2, 863/2, 864/2, 865/2, 866/2, 869/2, 870/2, 871/2, 873/2, 894/4, 895/3, 896/3, 897/2, 900/2, 903/2, 905/2, 906/2, 907/2, 912/5, 916/2, 918/2, 921/2, 925/2, 927/2, 928/3, 929/2, 934/4, 935/2, 936/9, 937/2, 938/2, 945/2, 946/2, 947/2, 950/5, 951/2, 961/2, 966/2, 967/2, 968/5, 975/2, 976/10, 980/2, 981/2, 983/4, 984/2, 985/2, 986/2, 987/2, 988/2, 989/4, 990/4, 995/2, 996/2, 997/5, 1009/2, 1012/2, 1013/2, 1040/2, 1041/2, 1045/2, 1051/2, 1052/4, 1053/3, 1054/5, 1054/7, 1057/2, 1061/2, 1067/2, 1068/2, 1073/2, 1074/2, 1080/2, 1086/2, 1087/2, 1096/2, 1097/2, 1098/2, 1152/2, 1153/2, 1156/2, 1157/2, 1161/3, 1163/4, 1170/2, 1171/2, 1173/2, 1175/2, 1176/2, 1177/2, 1189/2, 1190/2, 1191/2, 1193/2, 1194/2, 1836/2, 1838/4, 1839/4, 1840/2,

Obręb: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

437/2, 438/2, 439/6, 439/8, 447/2, 448/2, 449/2, 463/2, 464/2, 619/2, 647/4, 648/4, 649/4, 650/4, 651/4, 652/4, 654/4, 655/4, 656/4, 658/4, 659/4, 660/8, 671/4, 674/4, 675/4, 678/19, 679/2, 685/4, 686/4, 690/4, 692/4, 5141/4,

c) rozbiórkę obiektów budowlanych:

Obręb: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

210/6,

Obręb: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1482/3, 1961/2,

- pod przebudowę sieci elektrycznej / budowę oświetlenia:

Obwód: 13 – Zofianka Górna, gmina Janów Lubelski, powiat janowski, województwo lubelskie

221,

Obwód: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1/2, 2/2, 3/2, 4/2, 5/2, 6/2, 16/2, 17/4, 18/12, 18/14, 18/16, 19/4, 20/2, 23/4, 24/6, 25/2, 53/2, 59/2, 60/2, 61/2, 63/4, 69/3, 71/2, 72/3, 78/3, 114/4, 115/4, 116/4, 117/4, 121/4, 122/4, 123/2, 129/4, 130/13, 130/15, 130/17, 131/4, 132/4, 133/2, 134/2, 208/10, 208/8, 209/4, 210/6,

Obwód: 14 – Krzemień Drugi, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

96/3, 97/5, 98/3, 99/3,

Obwód: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

791/4, 795/4, 802/4, 805/3, 809/3, 814/3, 818/2, 822/2, 828/2, 832/2, 837/3, 842/3, 846/3, 852/3, 856/3, 860/3, 1067, 1068, 1069/2, 1070/2, 1071/4, 1072/2, 1073/2, 1074/4, 1075/4, 1076/4, 1077/4, 1084/7, 1086/3, 1088/5, 1090/5, 1092/3, 1093/3, 1094/3, 1095/3, 1096/3, 1097/3, 1098/2, 1099/2, 1100/2, 1101/2, 1117/2, 1118/2, 1455/3, 1457/3, 1459/2, 1461/4, 1464/2, 1482/3, 1483/3, 1484/3, 1485/3, 1486/3, 1487/3, 1488/3, 1489/3, 1490/3, 1495/5, 1496/5, 1497/7, 1499/3, 1501/4, 1504/4, 1507/4, 1512, 1841/4, 1843/3, 1845/3, 1847/3, 1849/3, 1851/5, 1851/8, 1853/3, 1855/3, 1857/3, 1859/3, 1860/4, 1861/3, 1862/4, 1863/3, 1864/4, 1865/3, 1866/3, 1867/3, 1869/3, 1871/4, 1873/3, 1875/3, 1876/3, 1877/5, 1878/2, 1879/4, 1880, 1881, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1961/2, 1967/2, 1970, 1971/2, 1972/2, 2003,

Obwód: 12 – Konstantów, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

417/2, 418/3, 419/3, 420/3, 421/3, 422/3, 423/3, 425/3, 426/3, 427/3, 428/3, 429/4, 430/3, 431/4, 432/3, 433/3,

Obwód: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

505/2, 505/3, 625/4, 633/4, 641/6, 648/8, 648/3, 656/1, 656/6, 663/4, 674/4, 687/4, 694/3, 701/3, 708/3, 715/3, 722/3, 730/2, 739/3, 746/3, 754/3, 760/3, 766/3, 767/3, 788/4, 795/6, 803/6, 809/8, 816/8, 823/4, 830/4, 837/5, 1010/2, 1232/3, 1233/3, 1234/3, 1235/3, 1258/2, 1259/7, 1259/10, 1558/2, 1560/10, 1560/12, 1560/8, 1571/5, 1572/9, 1572/12, 1572/15, 1573/7, 1593, 3715/3,

Obwód: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

356/2, 1274/3, 1275/3, 1276/1, 1566/2, 1569/2, 1572/2, 1574/2, 1576/2, 1578/3, 1582/2, 1584/2, 1586/2, 1588/2, 1590/2, 1592/2, 1595/2, 1597/2, 1599/2, 1621/3, 1622/3, 1623/3, 1624/3, 1625/3, 1626/3, 1627/3, 1628/3, 1629/3, 1630/3, 1632/4, 1633/3, 1634/3, 1635/3, 1636/3, 1637/3, 1638/3, 1800/3, 1935/2, 3129/9, 3130/5, 5006/27, 5006/30, 5006/13, 5006/33, 5006/36,

Obwód: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

671/2, 674/2, 675/2, 801/2, 802/2, 803/2, 804/2, 805/2, 806/2, 807/2, 808/2, 809/2, 810/2, 811/2, 812/3, 815/2, 817/4, 818/2, 819/2, 820/3, 821/2, 822/2, 823/2, 825/2, 826/2, 828/2, 829/2, 830/2, 831/5, 832/2, 834/2, 912/2, 912/5, 916/2, 918/2, 919/2, 920/4, 921/2, 1849/2, 1850/2,

Obwód: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

34/2, 607/3,

- pod przebudowę sieci teletechnicznej/ budowę kanału technologicznego:

Obwód: 13 – Zofianka Górna, gmina Janów Lubelski, powiat janowski, województwo lubelskie

292/4, 292/6, 293/2,

Obwód: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

23/4, 24/6, 25/2, 69/3, 71/2, 72/3, 78/3, 79/3, 80/5, 80/9, 81/3, 82/3, 83/3, 84/3, 85/3, 88/3, 89/3, 90/3, 91/3, 92/3, 93/3, 94/3, 95/3, 96/3, 97/3, 98/3, 99/3, 100/3, 101/3, 102/3, 103/3, 104/3, 105/3, 106/3, 107/3, 108/4, 109/4, 110/4, 111/4, 112/4, 113/4, 114/4, 115/4, 116/4, 117/4, 121/4, 122/4, 123/2, 129/4, 130/13, 130/15, 130/17, 131/4, 132/4, 208/8, 209/4, 210/6, 540/7,

Obwód: 14 – Krzemień Drugi, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

47/2, 48/2, 49/2, 50/2, 51/2, 52/2, 53/2, 54/2, 55/2, 56/2, 57/2, 58/2, 59/2, 60/2, 61/2, 62/2, 63/2, 64/2, 65/2, 66/2, 67/2, 68/2, 69/2, 70/2, 71/2, 72/2, 73/2, 74/2, 75/2, 77/2, 78/2, 79/2, 80/2, 81/2, 82/2, 83/2, 84/2, 85/2, 86/2, 87/2, 88/2, 89/2, 90, 91/3, 92/3, 96/3, 97/5, 98/3, 99/3, 100/3, 101/3, 102/2, 103/2, 104/2, 105/2, 106/2, 107/3, 109/3, 110/3, 111/3, 112/3, 113/3, 114/3, 116/3, 118/3, 119/3, 120/3, 121/3, 122/3, 123/3, 124/4, 125/2, 126/2, 138/4, 4621/3,

Obwód: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

772/3, 775/3, 779/3, 782/3, 786/3, 790/3, 791/4, 794/3, 795/4, 801/3, 802/4, 804/5, 805/3, 808/5, 809/3, 813/2, 814/3, 817/2, 818/2, 821/2, 822/2, 827/2, 828/2, 831/2, 832/2, 836/4, 837/3, 841/3, 842/3, 845/3, 846/3, 851/3, 852/3, 855/3, 856/3, 859/2, 860/3, 1076/4, 1077/4, 1078/4, 1079/5, 1080/3, 1081/3, 1082/3, 1083/2, 1084/7, 1085/2, 1087/2, 1089/2, 1092/3, 1464/2, 1470, 1472, 1474/2, 1476/1, 1484/3, 1490/3, 1491/2, 1492/2, 1829/4, 1830/2, 1831/3, 1832/3, 1833/5, 1834/3, 1970, 1971/2,

Obwód: 12 – Konstantów, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

148/2, 362/2, 363/4, 415/2,

Obwód: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

497/5, 505/2, 505/3, 1005/2, 1005/3, 1011/3, 1220/3, 1221/2, 1226/2, 1234/3, 1235/3, 1258/2, 1259/10, 1260/15, 1260/18, 1260/21, 1560/12, 1560/8, 1572/12, 3715/3, 3745/3,

Obwód: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1274/3, 1275/3, 1569/2, 1572/2, 1574/2, 1800/3, 1846/2, 3003/2, 3004/2, 3007/2, 3008/2, 3009/2, 3010/2, 3011/2, 3012/2, 3013/2, 3014/2, 3015/2, 3017/2, 3018/2, 3019/2, 3020/2, 3021/2, 3022/2, 3023/2, 3024/2, 3025/2, 3026/2, 3027/2, 3030/4, 3030/6, 3031/2, 3032/2, 3033/2, 3034/2, 3035/2, 3039/2, 3041/2, 3046/4, 3047/3, 3048/3, 3051/3, 3052/6, 3057/3, 3058/4, 3058/6, 3060/2, 3061/3, 3063/3, 3064/3, 3065/3, 3066/3, 3067/3, 3068/6, 3071/3, 3072/3, 3073/3, 3074/3, 3075/3, 3076/3, 3077/3, 3080/3, 3105/2, 3106/2, 3107/2, 3108/2, 3111/3, 3112/2, 3113/2, 3114/2, 3115/7, 3116/4, 3119/2, 3120/2, 3121/2, 3122/2, 3129/9, 3130/5, 3130/7, 3132/2, 3135/2, 4119/2, 4125/2, 4137/2, 4233/3, 4820/2, 4821/2, 4830/2,

Obwód: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

319/2, 320/2, 679/2, 680/2, 681/2, 682/6, 682/4, 684/4, 685/2, 688/2, 692/2, 693/2, 696/2, 697/4, 698/2, 699/2, 700/2, 701/2, 702/1, 703/2, 705/2, 706/2, 707/2, 710/4, 720/2, 721/2, 722/2, 723/2, 724/2, 727/3, 728/3, 729/5, 730/5, 731/2, 809/2, 810/2, 811/2, 812/3, 815/2, 817/4, 875/2, 876/2, 877/2, 878/2, 879/2, 880/2, 916/2, 918/2, 919/2, 920/4, 921/2, 924/2, 925/2, 927/2, 928/3, 929/2, 932/2, 933/2, 934/4, 935/2, 936/7, 936/9, 937/2, 938/2, 944/2, 945/2, 946/2, 947/2, 950/7, 951/2, 961/2, 966/2, 967/2, 968/5, 998/2, 1009/2, 1010/4, 1011/2, 1012/2, 1013/2, 1040/2, 1041/2, 1045/2, 1051/2, 1052/4, 1053/3, 1054/5, 1061/2, 1062/2, 1067/2, 1068/2, 1073/2, 1074/2, 1077/5, 1080/2,

1081/2, 1086/2, 1087/2, 1096/2, 1097/2, 1098/2, 1152/2, 1153/2, 1156/2, 1157/2, 1160/2, 1161/3, 1163/4, 1164/2, 1170/2, 1171/2, 1172/2, 1173/2, 1175/2, 1176/2, 1189/2, 1190/2, 1191/2, 1192/2, 1193/2, 1194/2, 1838/4, 1838/6, 1839/4, 1856/2, 1860/3,

Obwód: 10 – Kocudza Trzecia, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

608/3, 609/3, 647/4, 670/4, 671/4, 672/4, 673/4, 674/4, 675/4, 678/15, 678/17, 678/19, 679/2, 684/4, 685/4, 686/4, 687/4, 688/4, 689/4, 690/4, 692/4, 694/4, 695/4, 696/4, 775/4, 776/4, 777/4, 778/2, 779/2, 785/2, 786/2, 787/2, 788/2, 789/5, 789/7, 790/2, 791/2, 792/2, 793/2, 795/4,

- pod budowę/ przebudowę kanalizacji deszczowej:

Obwód: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

209/4, 540/5,

Obwód: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1084/7, 1117/2, 1118/2, 1501/4, 1512, 1515, 1970,

Obwód: 9 – Kocudza Druga, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1935/2,

- pod przebudowę kanalizacji sanitarnej:

Obwód: 17 – Zofianka Dolna, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

208/8,

Obwód: 13 – Krzemień Pierwszy, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1070/2, 1072/2, 1073/2, 1074/4, 1084/7, 1117/2, 1492/2, 1512, 1515,

Obwód: 5 – Dzwola, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

1234/3,

Obwód: 8 – Kocudza Pierwsza, gmina Dzwola, powiat janowski, województwo lubelskie

819/2, 820/3.

Zakres inwestycji obejmuje:

- wzmocnienie (ew. wymianę) istniejącej konstrukcji nawierzchni drogi i przystosowanie jej do przenoszenia obciążeń 115 kN/ oś,
- korektę niwelety drogi,
- przebudowę istniejących chodników i budowę niezbędnych nowych (w tym ciągów pieszko-rowerowych) na odcinkach drogi krajowej przechodzących przez miejscowości lub między miejscowościami w celu ich skomunikowania, jak również na odcinkach między zatokami autobusowymi,
- przebudowę/rozbudowę istniejących skrzyżowań w tym doprowadzenie do zgodności ich parametrów z obowiązującymi przepisami, m.in. wartości promieni łuków wyokrąglających krawędzie jezdni, zastosowanie wysp kanalizujących ruch pojazdów, wydzielenie pasów ruchu dla pojazdów skręcających w lewo oraz budowę nowych skrzyżowań (w tym ronda w miejscowości Dzwola),
- budowę przystanków komunikacji publicznej w tym wyposażenie ich w zatoki autobusowe oraz perony i skomunikowanie ze skrzyżowaniami z drogami lokalnymi,
- budowę dróg innych kategorii, poprzecznych / równoległych i dodatkowych jezdni w pasie drogi krajowej dla obsługi ruchu lokalnego z przyległego terenu,
- przebudowę istniejących zjazdów oraz budowę nowych zjazdów,
- budowę systemu odwodnienia rowów, przepustów, elementów kanalizacji deszczowej wraz z urządzeniami do podczyszczania odprowadzanych wód oraz zbiorników na wody opadowe i wylotów do odbiorników,
- budowę obiektu inżynierskiego

na rowie melioracyjnym R-H12 z uwzględnieniem przeprowadzenia ruchu pieszego i rowerowego pod drogą krajową w miejscowości Dzwola,

- budowę kanału technologicznego,
- usunięcie kolizji z infrastrukturą techniczną, budowę i przebudowę oświetlenia drogi w niezbędnym zakresie,
- wykonanie oznakowania i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- budowę urządzeń ochrony środowiska, w tym ekranów przeciwhałasowych,
- wycinkę kolidujących drzew i krzewów,
- wykonanie nasadzeń zieleni.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnienia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e specustawy, dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin nieruchomości lub wydadzą nieruchomości i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zaawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna wysokość odszkodowania po większa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f specustawy gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;
- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości,
- zgodnie z art. 13 ust. 3 specustawy, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w

imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, telefon: (81) 307-96-45, w godzinach 9:00 ÷ 14:00 w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (z wyłączeniem środy), **po uprzednim telefonicznym umówieniu.**

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania** w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/ wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie.** Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych **są dostępne na stronie internetowej** Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/ Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

**Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury**
/podpisano elektronicznie/



WOJEWODA LUBELSKI
IF-I.7820.14.2022.KWW

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 8/22 z dnia 28 września 2022 r., znak: IF-I.7820.14.2022.KWW

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 z późn. zm.) dalej zwanej *specustawą* zawiadamiam, że w dniu 28 września 2022 r., na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, została wydana decyzja nr 8/22, znak: IF-I.7820.14.2022.KWW o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowa drogi ekspresowej S17 Kurów - Lublin - Piaski poprzez przebudowę systemu odwodnienia w m. Snopków wykonanego w ramach budowy drogi ekspresowej.”

Inwestycja będzie realizowana na działkach:

OBJĘTYCH LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

1. przeznaczonych pod pas drogowy drogi ekspresowej S17:

Obręb Snopków, gmina Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie
749/2

2. przeznaczonych pod pas drogowy drogi powiatowej nr 2418L:

Obręb Snopków, gmina Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie
749/1, 503/33

Obręb Kolonia Natalin, gmina Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie
307

ORAZ NA DZIAŁKACH POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI INWESTYCJI

1. przeznaczonych pod budowę i przebudowę zjazdów i bariery ochronnej:

Obręb Snopków, gmina Jastków, powiat lubelski, województwo lubelskie
520/4, 480/19

Zakres inwestycji obejmuje:
Budowę zbiornika retencyjnego i obiektów związanych:

Budowę zbiornika retencyjnego szczerlnego na wody opadowe i roztopowe z przelewem awaryjnym do istniejącej kanalizacji deszczowej oraz regulatorem przepływu.

Budowę infrastruktury związanej:

- regulatora przepływu
- pompowni ścieków deszczowych wraz z obiektami towarzyszącymi i zasilaniem
- kanalizacji tłocznej o dł. ok. 260m wraz z studniami czyszczakowymi, studnią rozprężną oraz włączeniem do istniejącej kanalizacji deszczowej w ilości Q=15l/s.

Przebudowę rowów przydrożnych:
Wyprofilowanie i umocnienie rowów przydrożnych wzdłuż drogi powiatowej nr 2418L na odcinku od wiatu drogowego nad drogą ekspresową WD-08 do skrzyżowania z ulicą Satelitarną i ulicą Pastelową.

Przebudowę i zabezpieczenie istniejącej infrastruktury:
Przebudowę lub zabezpieczenie istniejących sieci kolidujących z projektowaną inwestycją tj.

- sieci wodociągowej - przebudowa
- sieci gazowej - przebudowa
- sieci teletechnicznej - przebudowa
- sieci kanalizacji sanitarnej (kanał grawitacyjny, kanał ciśnieniowy) - zabezpieczenie
- sieci energetycznej - przebudowa

Poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego:
Zabudowę barier energochłonnych.

Budowę dojazdu i drogi do zbiornika o parametrach drogi kl. D w ok. 0+049,19 km na ulicy Pastelowej tj. DG 106020L z placem do zawracania i zjazdem z ul. Pastelowej zaprojektowanego na parametrach zjazdu publicznego.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.
Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnienia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e *specustawy*, dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f *specustawy* gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;

- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydanienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości,
- zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy*, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin – jest obowiązany do nabywania, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213, telefon: (81) 74-24-119, w godzinach 9:00 ÷ 14:00 w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (z wyłączeniem środy), **po uprzednim telefonicznym umówieniu**.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania** w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie.** Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: 83-34-49-375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/ Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Z up. Wojewody Lubelskiego
-/

Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

in279

HANDEL

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie
ceny, zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
726-663-496, 517-304-181

115622L01.A

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

093822L01.A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pilnie suche
deski z 12 sosen czwórki,
całówki, krokwie i kantówka.
Cena do uzgodnienia. Tel.
881 458 188.

120322L01.A

MOTORYZACJA



**- Sprzedajesz
samochód ?**

Zamów
**ogłoszenie
drobne**
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

bi0007

101222L01.A

SPRZEDAM

Ładę Samarę
1,3 3-drzwiową, rok
prod.1992, jasny beż,
przebieg 105 tys., bez
śladów korozji, pierwszy
właściciel, cena do
uzgodnienia. Tel.kont. 81
479 73 36.

114822L01.A

PRACA

PRACA W BELGII.
Poszukujemy
podwykonawców do
realizacji robót
budowlanych na terenie
Belgii. Wymagania:
posiadanie jednoosobowej
działalności gospodarczej
lub chęć jej założenia oraz
posiadanie aktualnego
formularza A1. Fagus
International sp. z o.o. tel.
668211573

113722L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu
AGD, RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów
po lokatorach i zmarłych i
inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz gałęzi,
prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

013222L01.A



**szukasz
pracownika ?**

Zamów
**ogłoszenie
drobne** w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. **081 46-26-971, 081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

013222L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

202022L01.A



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail:
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

AAA **KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

www.puk-lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26



**masz
firmę ?**

Zamów
**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

in/zajawki/bi0024

Drugie zwycięstwo

Mnóstwo emocji w Łęcznej. Górnik długo prowadził z GKS Tychy 1:0. W końcówce goście wyrównali, a ostatnie minuty przyniosły mnóstwo emocji. Kibice obejrzelі jeszcze trzy gole, najważniejsze jednak, że zielono-czarni pokonali rywali 3:2.



Tylko punkt

Przed tygodniem wygrana w Krakowie z Hutnikiem, a w sobotę tylko remis u siebie z Siarką Tarnobrzeg. Piłkarze Motoru od 72 minuty grali jednak w dziesiątkę i w końcówce przeżywali trudne chwile, dlatego mogą się cieszyć ze zdobytego „oczka”



FOT. LUKASZ GORAJEK

Zabrakło tylko zwycięstwa

PLUSLIGA SIATKARZY Na inaugurację nowego sezonu LUK Lublin przegrał po zaciętym spotkaniu z Enea Cerrad Czarnymi Radom 2:3

W wyjściowym składzie goście pojawili się zawodnicy, którzy zasilili Czarnych przed nowym sezonem. Na ataku zagrał Damian Schulz ze Skry Bełchatów. Na przyjęciu wystąpił Brazylijczyk Mauricio Borges oraz pozyskany ze Ślepska Małow Suwałki Piotr Łukasik. Byli też byli siatkarze Asseco Resovii Rzeszów: środkowy z Estonii Timo Tammema i doświadczony rozgrywający, były reprezentant Polski, Paweł Woicki. Na trenerskiej ławce radomian zobaczyliśmy byłego selekcjonera reprezentacji Polski kobiet Jacka Nawrockiego.

Z kolei w drużynie LUK wystąpił rozgrywający Mar-

cin Komenda ze Stali Nysa, atakujący Mateusz Malinowski z Warty Zawiercie, czy przyjmujący Nicolas Szerszeń z Resovii.

Początek partii otwarcia był wyrównany. Na 1:1 zapunktował atakiem Malinowski, z kolei Schulz obil lubelski blok i przyjezdni wygrywali 3:2. Przełamanie przyszło po zagrywce Szerszenia (4:3 dla LUK). W połowie seta jednak to goście zaczęli zyskiwać przewagę. Mauricio Borges wyprowadził Czarnych na 11:8, a Piotr Łukasik z lewego skrzydła zapunktował na 11:9. Gospodarze nie zamierzali łatwo oddać pola – gonili wynik (12:14, 14:15, 15:16). Odjazd gości nastąpił chwilę później. Malinowski zaatakował w siatkę, zablokowany został Szerszeń

(16:22). Partia zakończyła się wygraną przyjezdnych 25:18.

W drugim secie rywalizacja była bardzo wyrównana i zacięta. Żadnej z drużyn nie udało się odskoczyć na bezpieczną odległość. Losy partii rozstrzygnęły się w końcówce, ostatni punkt dla gości zdobył z zagrywki Bartłomiej Lemański (22:25).

Po dwóch przegranych setach gospodarze nie mieli już nic do stracenia, więc postawili wszystko na jedną kartę. Zaczęli od mocnego uderzenia i było 3:0. Trener Nawrocki szybko wykorzystał pierwszą przerwę w grze. Uwagi szkoleniowca niewiele pomogły. Gospodarze zdobyli dwa kolejne punkty (5:0). Malinowski ponownie zaatakował na

8:3, w kolejnych akcjach gospodarze powiększali przewagę (11:5, 16:7, 21:11). Partię zakończył atakiem Szerszeń (25:12).

Podopieczni trenera Dariusza Daszkiewicza, po łatwym zwycięstwie w trzeciej odsłonie, zamierzali pójść za ciosem w kolejnej partii. Zostali jednak chwilowo zaskoczeni. To bowiem radomianie zaczęli budować przewagę (4:5, 6:10). Lublinianie nie podłamałi się i po raz kolejny podjęli pogoń za rywalem. Pojedynczy blok Jana Nowakowskiego dał remis 12:12. Rozgrywający LUK Komenda zdobył punkt po przepchnięciu piłki na siatkę w starciu z Mauricio Borgesem (15:14). Chwilę później Brazylijczyk zaatakował w aut i było już 18:15 dla

miejscowych. Gospodarze wytrzymali presję w końcówce i zwyciężyli 25:23. Tym samym, do wyłonienia zwycięzcy inauguracji w hali Globus im. Tomasza Wojtowicza, potrzebny był tie-break.

W decydującej rozgrywce pierwsi punkt zdobyli goście (atak Schulza). Miejscowi szybko wyszli na prowadzenie (3:2, 5:4, 6:5, 7:5). Przed zmianą połów boiska LUK wygrywał 8:6. Przyjezdni nie spuścili głów i dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu. Łukasik zaatakował na remis 9:9 i trener Daszkiewicz poprosił o przerwę w grze. Niewiele zmieniła się gra lublinian. To radomianie byli bliżej wygrania seta i meczu. Czarni prowadzili 13:11, 14:12. Włodarczyk

i spółka znowu jednak powalczyli i doprowadzili do remisu po 14. W efekcie, zespoły grały na przewagi. Lublinianie odpierali ataki gości i bronili meczbole. Polegli dopiero przy wyniku 18:20. Wygrana i dwa punkty pojechały do Radomia. Lublinianie muszą się zadowolić „oczkiem” i nadzieją na wygrane w kolejnych spotkaniach.

(GROM)

LUK Lublin – Cerrad Enea Czarni Radom 2:3 (18:25, 22:25, 25:12, 25:23, 18:20)

LUK: Komenda, Nowakowski, Szerszeń, Malinowski, Jendryk, Włodarczyk, Watten (libero) oraz Torelli, Romać.

Cerrad Enea Czarni: Woicki, Lemański, Łukasik, Schulz, Tammema, Borges, Masłowski (libero) oraz Nowak, Firsz, Rusin, Gąsior, Warda.

MVP: Piotr Łukasik (Czarni).

PKO BP EKSTRAKLASA

Górniki Zabrze – Zagłębie Lubin 2:3 (Dadok 18, 58 – Bohar 11, 64, Starzyński 32) ● Lech Poznań – Legia Warszawa 0:0 ● Miedź Legnica – Stal Mielec 0:2 (Hamulic 20, Ratajczyk 45) ● Pogoń Szczecin – Lechia Gdańsk 2:1 (Almqvist 37, Grosicki 39 – Gajos 14) ● Radomiak Radom – Cracovia 0:2 (Myszor 21, Kallman 73) ● Wisła Płock – Piast Gliwice 1:0 (Kolar 88) ● Jagiellonia Białystok – Korona Kielce 4:1 (Prikrýl 31, Gual 52-karny, Cernych 62-karny, Imaz 85 – Łukowski 35) ● Widzew Łódź – Raków Częstochowa zakończył się po zamknięciu wydania ● Śląsk Wrocław – Warta Poznań dzisiaj o 19.

1. Pogoń	11	21	18-12
2. Legia	11	21	14-13
3. Wisła	11	20	22-12
4. Raków	9	19	18-9
5. Cracovia	11	17	14-9
6. Jagiellonia	11	16	19-13
7. Widzew	10	16	14-10
8. Zagłębie	11	16	11-13
9. Stal	11	16	14-17
10. Lech	10	15	11-9
11. Radomiak	11	14	11-15
12. Górnik	10	13	16-16
13. Śląsk	10	13	9-13
14. Piast	10	11	11-12
15. Korona	11	11	13-17
16. Warta	10	11	8-12
17. Miedź	10	5	11-20
18. Lechia	10	5	9-21

7-10 października: Cracovia – Lechia ● Jagiellonia – Wisła ● Lech – Radomiak ● Legia – Warta ● Piast – Widzew ● Raków – Miedź ● Stal – Pogoń ● Śląsk – Górnik ● Zagłębie – Korona.

FORTUNA I LIGA

Górniki Łęczna – GKS Tychy 3:2 (Gaska 14-karny, Biernat 86, Sobol 90 – Biernat 81-samobójcza, Wołkiewicz 90-karny) ● Skra Częstochowa – GKS Katowice 0:1 (Arak 72) ● Puszcza Niepołomice – Arka Gdynia 2:0 (Boguski 19, Mroziński 45) ● Stal Rzeszów – Resovia 3:4 (Bondarenko 49-samobójcza, Prokić 53, 90 – Wasiluk 32-karny, Górski 44 Antonik 70, Kwiecień 82) ● Ruch Chorzów – Sandecja Nowy Sącz 2:1 (Kasolik 54, Foszmańczyk 89 – Walski 27-karny) ● Chojniczanka Chojnice – Wisła Kraków 1:0 (Mikołajczak 50-karny) ● ŁKS Łódź – Zagłębie Sosnowiec 1:1 (Kort 77 – Fabry 84) ● Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Podbeskidzie Bielsko-Biała zakończył się po zamknięciu wydania ● Chrobry Głogów – Odra Opole dzisiaj o 18.

1. Ruch	12	25	17-9
2. Puszcza	12	23	18-13
3. ŁKS	12	21	16-12
4. Arka	12	20	19-13
5. Katowice	12	19	15-11
6. Stal	12	17	21-17
7. Bruk-Bet	11	17	18-15
8. Wisła	12	17	15-13
9. Chrobry	11	17	18-18
10. Zagłębie	12	16	12-12
11. Podbeskidzie	11	16	12-14
12. Tychy	12	15	19-19
13. Chojniczanka	12	14	15-18
14. Skra	12	14	8-12
15. Górnik	12	11	18-19
16. Resovia	12	11	13-18
17. Odra	11	10	12-20
18. Sandecja	12	6	7-20

7-10 października: Podbeskidzie – Górnik ● Zagłębie – Bruk-Bet ● Wisła – ŁKS ● Sandecja – Chojniczanka ● Resovia – Ruch ● Arka – Stal ● Odra – Puszcza ● Katowice – Chrobry ● Tychy – Skra.

Druga wygrana w sezonie

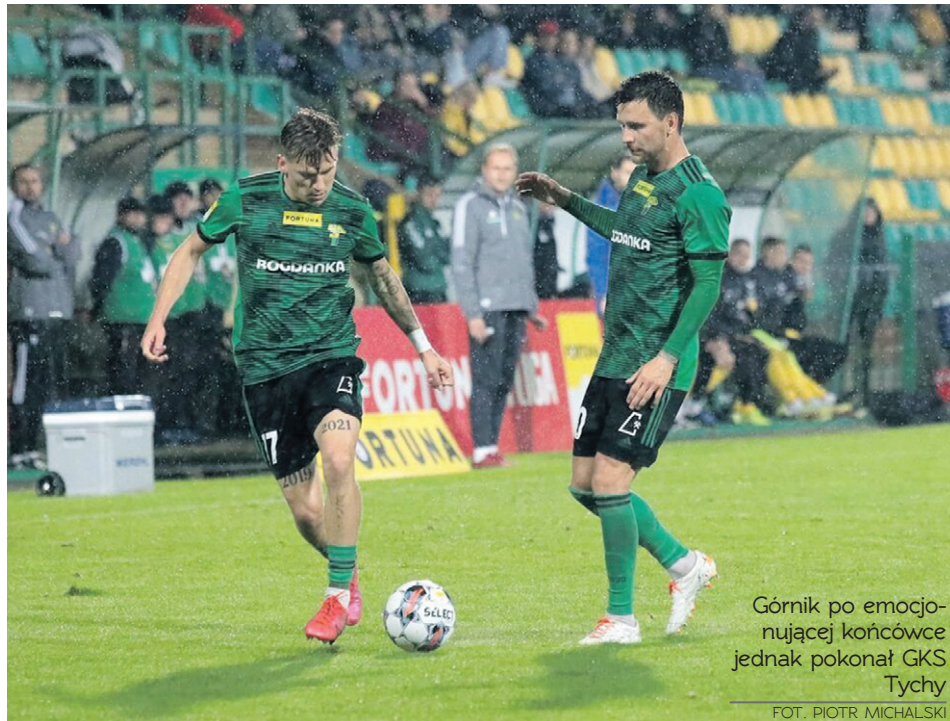
FORTUNA I LIGA Pięć bramek, ponad 10 minut doliczonego czasu gry w drugiej połowie i druga w tym sezonie wygrana Górnika Łęczna. Po niezwykle emocjonującym spotkaniu zielono-czarni pokonali na swoim stadionie ekipę GKS Tychy 3:2

BARTOSZ SURMAN

Sobotni mecz miał dać kibicom odpowiedź na pytanie, jak zespół dowodzony przez Marcina Prasola pracował okres bez meczów o stawkę i czy wyeliminował pojawiające się mankamenty w grze drużyny.

Spotkanie rozpoczęło się dla łącznian bardzo dobrze. W 14 minucie piłkę ręką po dośrodkowaniu Sergieja Krykuna we własnym polu karnym dość pechowo zagrywał Krzysztof Wołkiewicz, a arbiter po skorzystaniu z analizy VAR wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł etatowy wykonawca rzutów karnych w Górniku, czyli Damian Gaska i otworzył wynik. W dalszej fazie pierwszej połowy brakowało klarownych sytuacji z obydwu stron i do przerwy zostało 1:0.

Po zmianie stron goście starali się odrobić straty. W 47 minucie dobrze z rzutu wolnego uderzył Antonio Dominguez, ale jeszcze lepiej spisał się Maciej Gostomski odbijając futbolówkę do boku. Niespełna 10 minut później Dominguez będący w polu karnym łącznian uderzał ponownie, a piłkę zmierzającą do bramki na rzut rożny wybił Krykun. W 62 minucie Ukraińiec znalazł się w polu karnym tyszan i huknął ile sił w nodze, ale piłka przeleciała obok słupka bramki gości. Niedługo później mocno zakotłowało się w polu karnym Górnika, bo piłkarze GKS kilka razy uderzali na



Górniki po emocjonującej końcówce jednak pokonał GKS Tychy

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

bramkę gospodarzy, ale za każdym razem piłka grzęzła w nogach obrońców.

10 minut przed końcem spotkania był remis. Po wybiegu piłki przed pole karne Wołkiewicz zdecydował się na mocny strzał po ziemi. Piłka odbiła się od słupka bramki Gostomskiego, a następnie trafiła w Marcina Biernata i wpadła do bramki miejscowych. Kilkadziesiąt sekund później goście mogli prowadzić. Patryk Mikita znalazł się w dogodnej sytuacji i uderzył z linii pola karnego, a futbolówka ostemplowała poprzeczkę bramki zielono-czarnych.

Niewykorzystana szansa gości błyskawicznie się zemściła. W 86 minucie po wrzucie Daniela Zbozieńa znakomicie zachował się Biernat i niczym rasowy snajper wpakował piłkę do bramki tyszan. Goście postavili wszystko na jedną kartę i zaatakowali niemal całą drużyną. Ryzyko się nie opłaciło i w czwartej minucie doliczonego czasu gry Hubert Sobol przebiegł z piłką niemal pół boiska i wykorzystał sytuację sam na sam z Jałochą. Nie był to jednak koniec emocji, bo w samej końcówce gola z rzutu karnego dla przy-

jezdnych strzelił jeszcze Wołkiewicz, ale punkty zostały w Łęcznej.

Górniki Łęczna – GKS Tychy 3:2 (1:0)

Bramki: Gaska (14-karny), Biernat (86), Sobol (90+4) – Biernat (81-samobójcza), Wołkiewicz (90+9).

Górniki: Gostomski – Zbozień, Biernat, Cisse (46 Lewkot), Dziwniel – Tkacz, Tychowidko, Kryeziu (90 Lobato), Krykun (76 Pierzak) – Grzeszczyk (76 Podliński), Gaska (57 Sobol).

Tychy: Jałocha – Machowski (90 Jaroch), Buchta, Nedić, Szymura (76 Mańka), Wołkiewicz, Dominguez, Biegański, Żytek (76 Mikita), Czyżycki (75 Kozina) – Rumin (64 Malec).

Żółte kartki: Kryeziu, Biernat, Lewkot.

Sędziował: Piotr Urban (Warszawa).

Żużlowiec Motoru najlepszy!

ŻUŻEL Mateusz Cierniak został indywidualnym mistrzem świata juniorów. Zawodnik Motoru złoto zapewnił sobie zajmując trzecie miejsce w finałowej rundzie Grand Prix 2 w Toruniu. Drugi był inny zawodnik lubelskiej drużyny Wiktor Lampart

Cierniak zdominował tegoroczną rywalizację o tytuł najlepszego żużlowca świata do lat 21. Pocho- dzący z Tarnowa zawodnik wygrał dwie pierwsze rundy w Pradze i Cardiff i przed ostatnimi zawodami miał 12 punktów przewagi nad drugim w klasyfikacji generalnej Janem Kvechem. Matematyka wskazywała, że w Toruniu 20-latkowi do zapewnienia sobie złotego medalu wystarczył awans do półfinału. Żużlowiec Motoru ściganie na toruńskiej Motoarenie rozpoczął zgodnie z planem od dwóch zwycięstw. W 10. gonitwie nieoczekiwanie przegrał jednak start, a na dystansie nie zdołał zbliżyć się do żadnego z rywali, notując zerową zdobycz punktową. W 14. wyścigu obejrzał plecy tylko jednego przeciwnika, swojego klubowego kolegi Wiktora Lamparta. Tu trzeba podkreślić, że drugi z młodzieżowców Motoru także był jednym z głównych aktorów piątkowego wieczoru, przez długi czas pozostając niepokonanym. Oczy kibiców były jednak

skupione na Cierniaku, który swój ostatni start w zasadniczej części zawodów ukończył na drugiej pozycji, co dało mu udział w półfinale i zarazem upragniony tytuł mistrza świata. Do rozstrzygnięcia pozostały jednak losy rywalizacji w Toruniu oraz medali w kolorach srebrnym i brązowym. W pierwszym półfinale doszło do ponownego spotkania reprezentantów Motoru. Ponownie pierwszy był Lampart, a drugi Cierniak. Drugi bieg półfinałowy zdominowali z kolei przedstawiciele zielono-energii.com Włókniarza Częstochowa: Jakub Miśkowiak i Mateusz Świdnicki. W finale najlepiej ze startu wyszedł Lampart, ale po upadku Świdnickiego wyścig został przerwany. W powtórce najszybciej spod taśmy zerwał się Miśkowiak, który dowożąc do mety trzy punkty wygrał ostatnią rundę SGP2 i zapewnił sobie brązowy medal tegorocznego cyklu. Tytuł wicemistrza świata przypadł Kvechowi, który zawody w Toruniu ukończył na szóstej pozycji.

Lampart w „generalce” zajął czwarte miejsce, a do medalu zabrakło mu zaledwie jednego punktu.

3. FINAŁ SGP2 W TORUNIU

1. Jakub Miśkowiak (Polska) – 16 (0,2,2,3,3,3,3) – 20 pkt SGP2, 2. Wiktor Lampart (Polska) – 20 (3,3,3,3,3,3,2) – 18, 3. Mateusz Cierniak (Polska) – 13 (3,3,0,2,2,2,1) – 16, 4. Mateusz Świdnicki (Polska) – 13 (2,3,2,3,1,2,w) – 14, 5. Benjamin Basso (Dania) – 13 (3,2,2,3,3,1) – 12, 6. Jan Kvech (Czechy) – 11 (1,2,3,3,1,1) – 11, 7. Tom Brennan – 10 (3,2,1,2,2,0) – 10, 8. Wiktor Przyjemski – 9 (2,1,1,2,3,0) – 9, 9. Keynan Rew – 7 (0,1,3,1,2) – 8, 10. Krzysztof Lewandowski – 6 (2,0,3,1,0) – 7.

Mateusz Cierniak został piętnastym polskim mistrzem świata juniorów

FOT. RAFAŁ WŁOSEK



POWIEDZIELI PO MECZU

Dominik Nowak, trener GKS

- Boli nas wynik tego meczu z wielu względów. Pierwsza bramka stracona po rzucie karnym w dość nieoczekiwanym momencie. Gra do przerwy z naszej strony była też mało konkretna, choć dwa trzy uderzenia miały bramkę rywali. W drugiej połowie zespół wykazał się dobrą reakcją i udało nam się wyrównać. Wydawało się, że jesteśmy na dobrej drodze by objąć prowadzenie. I rzeczywiście – dobrze wyszliśmy z kontrą i szkoda, że po strzale Patryka Mikity piłka trafiła w poprzeczkę. Gdyby wtedy padł gol to myślę, że zdobylibyśmy trzy punkty, bo drugie 45 minut toczyło się pod nasze dyktando. Natomiast straciliśmy drugą bramkę w kontrowersyjnych okolicznościach, a trzeci gol padł po indywidualnym błędzie. Walczyliśmy do końca i zdobyliśmy jeszcze gola kontaktowego, ale się nie udało. Szkoda, bo przez pryzmat stwarzanych sytuacji uważam, że powinniśmy z Łęcznej wywieźć minimum punkt. Taka jest jednak piłka i musimy myśleć już o kolejnym meczu u siebie.

Marcin Prasol, trener Górnika

- Zaczę od gratulacji dla drużyny. Zostawiliśmy dużo zdrowia na boisku. Każdy walczył o zwycięstwo i otrzymał za to nagrodę. Co do gry – uważam, że zagraliśmy bardzo dobrą pierwszą połowę. Dobrze odbieraliśmy piłki i mieliśmy okazje na zdobycie bramek. W drugiej połowie zabrakło nam konsekwencji. Za głęboko się cofnęliśmy i GKS stopniowo spychał nas w pole karne czego efektem był gol wyrównujący. Jednak wypracowaliśmy dwa ciosy – najpierw gol Biernata, a później skutecznie zakończona kontra w wykonaniu Sobola. W końcówce było trochę niepotrzebnych nerwów, bo rywale mieli rzut karny, ale ostatecznie komplet punktów zostaje w Łęcznej i to najbardziej cieszy.

POWIEDZIELI

Łukasz Becella (Siarka Tarnobrzeg)
– To był bardzo ciężki mecz, na który mieliśmy swój plan. Chcieliśmy w każdej fazie gry spróbować dominować. Wiedzieliśmy jednak, że gramy z bardzo dobrze zorganizowanym zespołem. Szczególnie pod wodzą nowego trenera, którego mam przyjemność znać i wiem, jak podchodzi do swojego warsztatu. Widzieliśmy dwa ostatnie mecze Motoru i znaliśmy ich siłę. Dominowali podczas ostatniego spotkania z Hutnikiem. Tym razem to my chcieliśmy dominować. Cieszymy się z tego, że stwarzamy sytuacje. Gramy jednak o utrzymanie, dlatego się nie podniecamy. Punkt bardzo szanujemy, były słupki i poprzeczki, ale nic nie wpadło. Kluczowe jest zwycięstwo, ale wiemy, z kim graliśmy i na jakim stadionie. Gratuluję moim zawodnikom, bo realizowali założenia, myślę, że robimy postęp jako zespół pod względem piłkarskim, ale nie zawsze przynosi to zwycięstwo.

Goncalo Feio (Motor Lublin)

– Mecz, do którego przeciwnik się dobrze przygotował. Wiedzieli, że będziemy chcieli grać wysokim pressingiem. Mieli na to plan. Parę razy wyszli na naszą połowę, trzeba powiedzieć, że na początku mieli dobrą sytuację bramkową, z której się wybroniiliśmy. Potem dobrze operowaliśmy piłką na swojej połowie i w ten sposób wypchnęliśmy ich do obrony niskiej. Na połowie przeciwnika mieliśmy lepsze i gorsze momenty. W ostatniej tercji to nie był poziom, jaki chcemy prezentować. Fragmentami ta dominacja była i transport piłki do ostatniej tercji również. W przerwie rozmawialiśmy o pressingu i o zmianie, jeżeli chodzi o atak pozycyjny na połowie rywala. Myślę, że wyszliśmy z lepszą kontrolą meczu, było coraz więcej miejsca między liniami i lepiej wykorzystywaliśmy przestrzeń. Wtedy dostaliśmy czerwoną kartkę i nasze podejście do meczu musiało się zmienić. Byliśmy zmuszeni, żeby niżej bronić, zamykać środek i próbować bronić środek pola karnego. Nigdy nie będziemy rezygnować ze zwycięstwa w meczu. Mieliśmy krótkie momenty gry na połowie przeciwnika pomimo tego, że graliśmy jednego mniej. Nie udało się stworzyć sytuacji, a przeciwnik nas przycisnął. Wybroniiliśmy się jednak ze stałych fragmentów i dośrodkowań. Ostatecznie jest 0:0, a ten wynik nas nie zadowala. Z drugiej strony biorąc pod uwagę okoliczności meczu, to wynik, który musimy przyjąć. (ŁUKISZ)

Nie poszli za ciosem

EWINNER II LIGA Po dobrym meczu z Hutnikiem kibice Motoru liczyli w sobotę na kolejne zwycięstwo swoich pupili. Niestety, swoje plany miała też Siarka Tarnobrzeg, która na Arenie Lublin udowodniła, że nie jest już tym samym zespołem, co na początku rozgrywek. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pierwsze minuty zapowiadały bardzo ciekawe zawody. Już po 150 sekundach gry to Siarka mogła być na prowadzeniu. Oleksandr Jacenko dwa razy znalazł się w polu karnym gospodarzy. Najpierw jego uderzenie po ziemi świetnie odbił Łukasz Budziłek. A po chwili zawodnik gości huknął nad poprzeczką. Motor grał jednak nerwowo i początkowo miał problemy z wysokim pressingiem przeciwnika. W siódmej minucie dobrze w szesnastce rywali znalazł się za to Jakub Szuta, który strzelił głową, ale bez zrzutu spał się też golkeeper ekipy z Tarnobrzega.

Po kwadransie najpierw Jacenko po raz kolejny znalazł się w szesnastce, ale został w ostatniej chwili uprzedzony przez Rafała Króla. Szybko przenieśliśmy się pod drugą bramkę, gdzie strzał z powietrza Wojciecha Reimana z trudem odbił Piotr Pietryga.

Niestety, po obiecującym początku tempo gry wyraźnie siadło. Dopiero między 35, a 36 minutą znowu gorąco zrobiło się pod bramką Motoru. Po nieporozumieniu w defensywie gospodarzy Budziłek odbił jeden strzał, później Reiman wybił piłkę spod swojej bramki po kontrze rywali dwóch na dwóch. Na koniec Łukas Hrnciar huknął zza pola karnego i bramkarz miejscowych odbił piłkę na słupek.

Druga odsłona? Długo z boiska wiało nudą. W 52 minucie Budziłek miał problemy z interwencją po centrze Bartosza Sulkowskiego. Jak się okazało golkeeper wybił sobie palec. Wydawało się, że potrzebna będzie zmiana, co nawet pokazywali gospodarze. Ostatecznie po kilku minutach przerwy bramkarz wrócił jednak na boisko.



Motor zremisował z Siarką, ale to był podział punktów ze wskazaniem na rywali

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Po godzinie gry w niezłej sytuacji na 16 metrze znalazł się Szuta. Zamiast jednak strzelać chciał jeszcze odegrać do Mariusza Rybickiego i cała akcja spaliła na panewce. W 64 minucie Mikołaj Kosior wreszcie obudził kibiców z kilkunastominutowej drzemki. Oddał groźny strzał, ale przymierzył tuż nad poprzeczką. W 72 minucie Hrnciar powalczył o piłkę w środku pola i wślizgiem zagrał do Ivana Agudo. Szarżującego Hiszpana na linii pola karnego nieprzepisowo zatrzymał Sebastian Rudol, który miał już na koncie żółtą kartkę. Arbiter nie oszczędził zawodnika miejscowych i upomniął go po raz drugi. A to oznaczało, że trenera Goncalo Feio i jego piłkarzy czeka

nerwowa końcówka zawodów w liczbnym osłabieniu.

Przyjezdni domagali się wskazania na „wapno”, ale dostali rzut wolny, a Marcin Stefanik strzelił w mur. Końcówka to zdecydowana przewaga Siarki. Goście mieli sporo rzutów różnych i po jednym z nich Marcel Tyl przymierzył w poprzeczkę. W 79 minucie Budziłek z problemami obronił „główkę” Krzysztofa Zawisłaka. W 88 minucie świetnie z powietrza przymierzył Agudo. Do pełni szczęścia zabrakło jednak centymetrów, bo piłka trafiła po raz drugi w poprzeczkę.

Sędzia do 90 minut dorzucił osiem dodatkowych. Momentami drużyna Łukasza Becelli zamykała

gospodarzy na ich połowie. Grała z prawej strony na lewą i na odwrót. Mimo wielu dośrodkowań wynik nie uległ już jednak zmianie.

Motor Lublin – Siarka Tarnobrzeg 0:0

Motor: Budziłek – Wójcik, Szarek, Najemski (69 Zbiciak), Rudol, Kosior (69 Jagodziński), Reiman, R. Król, Rybicki (76 Staszak), Ceglarczy (80 Kahsay), Szuta (80 Wyjadłowski).

Siarka: Pietryga – Bieniarz, Bierzało, Stefanik, Kwaśniewski, Tyl, Hrnciar (83 Kaliniec), Mróz (66 Zawisłak), Jacenko (46 Agudo), Sulkowski, Adamek (66 Lewicki).

Żółte kartki: Reiman, Wyjadłowski, Rudol – Stefanik, Tyl, Bierzało.

Czerwona kartka: Rudol (Motor, 72 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Mateusz Jenda (Warszawa). **Widzów:** 2874.

Liczyli na więcej

EWINNER II LIGA Czwarty kolejny mecz bez porażki zanotowała w sobotę puławska Wisła. Kibice Dumy Powiśla i tak liczyli na więcej, bo ich pupile mierzyli się z Pogonią Siedlce, czyli rywalem ze strefy spadkowej. Gospodarze długo prowadzili, ale ostatecznie zawody zakończyły się remisem 1:1

Od pierwszego gwizdka lepsze wrażenie sprawiali puławianie. I szybko mogli objąć prowadzenie. Już w szóstej minucie po akcji Mateusza Klichowicza w dobrej sytuacji znalazł się Dominik Banach. Młodzieżowiec Wisły huknął jednak nad bramką. Kolejne fragmenty? Optyczna przewaga była po stronie gości. Między 31, a 35 minutą zawodów dwie szanse na otwarcie wyniku miał Adrian Paluchowski.

Za każdym razem górą był bramkarz rywali Maciej Kikolski, który najpierw złapał zbyt lekki strzał. Kilka chwil później Klichowicz wyłożył piłkę „Paluchowi” i wydawało się, że tym razem musi paść bramka. Świetnie spał się jednak bramkarz gospodarzy, który nogą zdołał odbić futbolówkę i uchronić swój zespół od straty gola.

Trzy minuty później mogliśmy się po raz kolejny przekonać, że

stare piłkarskie porzekadło o niewykorzystanych sytuacjach nadal jest aktualne. Zamiast 0:1 niespodziewanie to gospodarze strzelili na 1:0. Krystian Miś dośrodkował w szesnastkę, a po strzale głową prowadzenie gospodarzom dał Kamil Włodyka.

W drugiej części spotkania Duma Powiśla niby miała przewagę, ale nie potrafiła wypracować sobie klarownej sytuacji. Groźniejsza była Pogoń, a zwłaszcza Damian Nowak, który dwa razy próbował zaskoczyć Alberta Posiadałę. Efektu bramkowego jednak nie było. W końcówce trener Pawlak postawił wszystko na jedną kartę, bo ściągnął z boiska obrońcę – Bojana Gvozdenovicia, a na boisko posłał zawodnika ofensywnego – Damiana Kołtańskiego. I niedługo później zrobiło się 1:1. Po centrze Dominika Cheby z woleja do siatki uderzył Paluchowski. Tym samym 35-letni napastnik trafił do siatki w trzecim

kolejnym meczu, a w sumie zapisał na swoim koncie piątego gola w tym sezonie.

Wydawało się, że w końcówce puławianie ruszą w poszukiwaniu drugiej bramki. O dziwo, to gospodarze mogli przechylić szalę na swoją stronę: najpierw po główce Damiana Szuprytowskiego, a następnie po akcji Jakuba Siniora. Wynik pozostał jednak bez zmian i obie ekipy dopisały do swoich kont po „oczku”.

(ŁUKISZ)

Pogoń Siedlce – Wisła Puławy 1:1 (1:0)
Bramki: Włodyka (38) – Paluchowski (77).

Pogoń: Kikolski – Misiak (83 Bujalski), Wichtowski, Lewandowski, Rutkowski, Miś, Dziecioł (83 Kołczek), Piotrowski (83 Szuprytowski), Włodyka, Demianiuk (83 Sinior), Nowak.

Wisła: Posiadała – Cheba, Gvozdenović (76 Kołtański), Wiech, Przywara (60 Papikjan), Banach, Kona, Skaltecki, Puton, Klichowicz, Paluchowski.

Żółte kartki: Misiak – Przywara.

Sędziował: Filip Kaliszewski (Gdańsk). **Widzów:** 473.

EWINNER II LIGA

Mecze: KKS 1925 Kalisz – Hutnik Kraków i Polonia Warszawa – GKS Jastrzębie zakończyły się po zamknięciu tego wydania • **Garbarnia Kraków – Zagłębie II Lubin 0:1** (Chmarek 55) • **Olimpia Elbląg – Kotwica Kołobrzeg 2:0** (Kostkowski 26-samobójcza, Wojtyra 47) • **Górniki Polkowice – Radunia Stężyca 0:1** (Letniowski 89) • **Motor Lublin – Siarka Tarnobrzeg 0:0** (Pogoń Siedlce – Wisła Puławy 1:1 (Włodyka 38 – Paluchowski 77) • **Stomil Olsztyn – Lech II Poznań 2:2** (Maćkowiak 40, Kurbiel 70 – Wilak 65, Cywka 81 – karnego) • **Śląsk II Wrocław – Znicz Pruszków 1:3** (Kurowski 59 – Nagamatsu 64, Cegiela 71, Pomorski 81).

1. Kotwica	12	29	23-11
2. Polonia	12	23	23-14
3. Znicz	13	23	21-17
4. Wisła	13	21	24-16
5. Olimpia	13	21	20-13
6. Zagłębie	13	21	21-25
7. KKS	12	19	23-18
8. Jastrzębie	12	19	14-12
9. Stomil	13	18	17-15
10. Radunia	13	15	23-25
11. Górnik	13	15	14-17
12. Garbarnia	12	14	23-23
13. Siarka	13	13	19-26
14. Śląsk II	13	13	16-23
15. Lech II	12	12	19-21

16. Pogoń	12	11	15-20
17. Motor	13	11	12-22
18. Hutnik	12	10	20-29

7-9 października: GKS Jastrzębie – Znicz • Lech II – Śląsk II • Wisła – Stomil (sobota, godz. 15) • Hutnik – Pogoń • Siarka – KKS • Radunia – Motor (niedziela, godz. 14) • Kotwica – Górnik • Zagłębie II – Olimpia • Polonia – Garbarnia.

NAJLEPSI STRZELCY

10 bramek – Maciej Firlej (Znicz Pruszków), Krzysztof Świętek (Hutnik Kraków) • **7 bramek** – Michał Fidziukiewicz (Polonia Warszawa), Nestor Gordillo (KKS 1925 Kalisz) • **6 bramek** – Piotr Giel (KKS 1925 Kalisz), Grzegorz Goncerz (Kotwica Kołobrzeg), Damian Nowak (Pogoń Siedlce), Dawid Relewski (Wisła Puławy), Jakub Teclaw (Stomil Olsztyn) • **5 bramek** – Szymon Gołuch (GKS Jastrzębie), Shuma Nagamatsu (Znicz Pruszków), Adrian Paluchowski (Wisła Puławy), Bartłomiej Purcha (Garbarnia Kraków), Daniel Stanclik (GKS Jastrzębie), Radosław Stępień (Radunia Stężyca), Filip Wilak (Lech II Poznań), Bartosz Zynek (Radunia Stężyca), Adam Żak (Garbarnia Kraków).

Lotto (01.10)

12, 17, 22, 25, 30, 47.

Lotto Plus (01.10)

9, 12, 18, 22, 27, 40.

Mini Lotto (01.10)

7, 20, 30, 31, 36.

Mini Lotto (30.09)

14, 16, 17, 19, 35.

Mini Lotto (29.09)

16, 21, 25, 31, 35.

Ekstra Pensja (01.10)

2, 13, 16, 30, 32, 4.

Ekstra Pensja (30.09)

4, 9, 21, 26, 35, 4.

Ekstra Pensja (29.09)

14, 17, 29, 30, 31, 4.

Ekstra Premia (01.10)

1, 8, 14, 28, 33, 2.

Ekstra Premia (30.09)

12, 22, 31, 34, 35, 2.

Ekstra Premia (29.09)

25, 26, 28, 29, 33, 4.

Multi Multi (02.10) 14

10, 11, 17, 19, 20, 24, 26, 28, 31, 34, 46, 50, 51, 53, 55, 57, 64, 67, 78, 79. Plus 24.

Multi Multi (01.10) 22

1, 2, 4, 17, 18, 21, 26, 27, 34, 39, 44, 49, 51, 55, 65, 69, 72, 73, 76, 79. Plus 55.

Multi Multi (01.10) 14

8, 9, 10, 14, 26, 32, 37, 38, 41, 44, 49, 50, 54, 59, 64, 65, 66, 68, 74, 77. Plus 68.

Multi Multi (30.09) 22

1, 2, 3, 4, 9, 12, 14, 16, 34, 38, 42, 48, 49, 55, 56, 62, 66, 68, 72, 74. Plus 4.

Multi Multi (30.09) 14

4, 8, 9, 11, 18, 21, 24, 29, 35, 36, 47, 48, 49, 50, 52, 54, 66, 69, 73, 77. Plus 69.

Multi Multi (29.09) 22

1, 6, 7, 11, 13, 18, 19, 22, 23, 24, 25, 30, 36, 41, 50, 53, 62, 63, 71, 79. Plus 11.

Eurojackpot (30.09)

8, 12, 15, 17, 46, 1, 8.

Kaskada (02.10) 14

1, 5, 6, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 16, 18, 21.

Kaskada (01.10) 22

3, 5, 7, 10, 11, 12, 15, 19, 20, 21, 23, 24.

Kaskada (01.10) 14

3, 6, 8, 9, 11, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 22.

Kaskada (30.09) 22

1, 2, 3, 8, 9, 12, 17, 18, 19, 20, 21, 23.

Kaskada (30.09) 14

1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 16, 20, 22, 23, 24.

Kaskada (29.09) 22

1, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 16, 18, 20, 24.

Super Szansa (02.10) 14

9, 7, 5, 5, 2, 5, 7.

Super Szansa (01.10) 22

4, 2, 3, 6, 1, 4, 7.

Super Szansa (01.10) 14

6, 0, 1, 3, 9, 5, 0.

Super Szansa (30.09) 22

0, 6, 1, 0, 9, 0, 3.

Super Szansa (30.09) 14

6, 6, 8, 5, 6, 8, 5.

Super Szansa (29.09) 22

7, 4, 7, 7, 6, 4, 3.

Odskokczyli od strefy spadkowej

PIŁKARSKA III LIGA Na Wieniawie doszło w sobotę to meczu z gatunku o sześć punktów. Znajdująca się tuż nad strefą spadkową Lublinianka podejmowała ostatnich w tabeli Czarnych Połaniec. Gospodarze zrobili swoje i wygrali 3:0. Dzięki temu odskokczyli od drużyn znajdujących się pod kreską

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wsiódmej minucie dobrą kontrę wyprowadzili gospodarze. Wystarczyło jedno podanie z obrony do Tomasza Brzyskiego na lewe skrzydło, a „Brzytwa” od razu z pierwszej piłki zagrał do wbiegającego w pole karne Michała Palucha. Napastnik Lublinianki naciskany przez obrońcę strzelił jednak z kilku metrów nad bramką.

W 14 minucie gospodarze dopięli swego. Założyli wysoki pressing, po złym wybiciu piłki przez bramkarza Paluch zagrał na skrzydło do Sebastiana Raka, a ten dośrodkował w szesnastkę. I chociaż na piłkę czekali: Mateusz Majewski i Paluch, to między kolegów wbiegł Brzyski i głową skierował futbolówkę do siatki.

W kolejnych fragmentach spotkania goście mieli sporo stałych fragmentów gry. I szybko mogli pokusić się o wyrównanie. Niespodziewanym bohaterem w swoim polu karnym został jednak Majewski, który na dalszym słupku uprzedził Igora Wosia, a już wydawało się, że zawodnik Czarnych z najbliższej odległości dostawi jedynie stopę do piłki i będzie 1:1. W końcówce pierwszej odsłony szansę na uderzenie bezpośrednio z rzutu wolnego miał jeszcze Brzyski. I niewiele zabrakło, bo przy mierzył w boczną siatkę.

Drugą odsłonę od mocnego uderzenia mogli rozpocząć piłkarze Roberta Chmury. Majewski przedał się lewym skrzydłem i dośrodkował tuż pod bramkę, gdzie z najbliższej odległości główkował Rak. Trafił jednak bramkarza w... brzuch. Po godzinie gry powinno być 1:1. Mateusz Stańczyk dostał świetną piłkę w pole karne, a jego pierwszy strzał



zablokował Karol Futa. Zawodnik Czarnych miał okazję na poprawkę, ale tym razem uderzył w bramkarza, a za trzecim podejściem w ogóle nie

trafił już w bramkę i obrońcy wybili futbolówkę na „uwolnienie”.

Później Lublinianka utrzymywała korzystny rezultat, a na kwadrans

Sebastian Rak asystował przy pierwszym голу dla Lublinianki i miał swój udział przy drugim
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

przed ostatnim gwizdkiem mocno zbliżyła się do kompletu punktów. Trzeba przyznać, że miejscowi mieli trochę szczęścia. Rak strzelał zza pola karnego, a piłkę pechowo odbił jeden z defensorów gości. Pechowo, bo ta trafiła wprost pod nogi Fryderyka Janaszka. Młodzieżowiec gospodarzy lepiej nie mógł jednak uderzyć, bo huknął w krótki róg, a piłka odbiła się od poprzeczki i wylądowała w siatce.

Wydawało się, że nic wielkiego się już na Wieniawie nie wydarzy. Tymczasem w 90 minucie niewiele zabrakło, a przyjezdni jeszcze zafundowaliby rywalom nerwową końcówkę spotkania. Po rzucie różnym idealnie na piłkę nabiegał Woś, z kilku metrów uderzył głową, ale tylko w poprzeczkę. Zamiast 2:1 w doliczonym czasie gry zrobiło się 3:0. Janaszek wygrał pojedynek bark w bark z obrońcą, zagrał pod bramkę do Mateusza Miśkiewicza, a ten drugi „dziubnął” tylko piłkę obok bramkarza i ustalił wynik zawodów.

Lublinianka Lublin – Czarni Połaniec 3:0 (1:0)**Bramki:** Brzyski (14), Janaszek (75), Miśkiewicz (90+4).**Lublinianka:** Czarnogłowski – Michota, Śledzicki, Chodziutko, Futa, Tymosiak, Baran (69 Świech), Brzyski (82 Małek), Rak (82 Miśkiewicz), Majewski (90+1 Szczepaniak), Paluch (69 Janaszek).**Czarni:** Wieczerzak – Bakowski, Woś, Załucki (59 Gębalski), Smoleń, Nytko, Galar, Wątróbski, Stańczyk (90+1 Śledź), Janeczko (90+1 Danielski), Bawor.**Żółte kartki:** Paluch, Tymosiak, Małek.**Sędziował:** Mateusz Mastaj (Dębica).

Nie potrafili skruszyć muru

PIŁKARSKA III LIGA Po raz kolejny okazało się, że piłkarze z Radzyna Podlaskiego w tym sezonie lepiej radzą sobie na wyjazdach. W pięciu meczach na boiskach rywali Orłęta Spomlek uzbierały aż 11 punktów. Szkoda tylko, że w pięciu u siebie zaledwie sześć. W sobotę, przy okazji tego piątego biało-zieloni musieli uznać wyższość ŁKS Łagów. Trzeba jednak przyznać, że goście bardzo szczęśliwie wygrali 1:0

To był mecz czołowych drużyn grupy czwartej. W końcu zajmujący czwarte miejsce podopieczni Mikołaja Raczynskiego mierzyli się z rywalem z najniższego stopnia podium. Problem w tym, że już po kilkunastu minutach gospodarze mieli mocno pod górkę. Długa piłka za plecy obrońców i wielki pech. To wystarczyło, żeby goście objęli prowadzenie. Szymon Kamiński próbował wybić piłkę ze swojego pola karnego, ale zrobił to tak niefortunnie, że futbolówka zamiast na aucie wylądowała w bramce.

Kiedy szybko traci się gola nie ma wyjścia i trzeba przejąć inicjatywę. A rywale mogą skupić się na defensywie. I właśnie tak w wielu fragmentach wyglądało spotkanie. Orłęta atakowały, a ekipa z Łagowa broniła się niemal całym zespołem. W pierwszej połowie do wyrównania mógł doprowadzić

Mateusz Ozimek. Do końca chyba nie spodziewał się jednak, że piłka do niego dotrze po dośrodkowaniu Przemysława Koszela i zamiast głową próbował strzelać nogą, ale nie trafił w bramkę. I do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

Druga połowa? Inicjatywa była po stronie piłkarzy z Radzyna Podlaskiego, ale brakowało klarownych sytuacji. Po akcji Patryka Szymali znowu blisko był Ozimek. Arkadiusz Maj uderzył za to prosto w bramkarza. Było też kilka stałych fragmentów gry, ale i one nie przyniosły gola. Goście mieli kilka udanych kontr i mogli zamknąć spotkanie, ale i im zabrakło wykończenia. Mimo wszystko i tak zabrali do domu wszystkie trzy punkty.

– To na pewno była niezasłużona porażka. Głupi błąd spowodował, że szybko straciliśmy gola. Szymek Kamiński próbował wyjaśnić sytuację wybiciem, a piłka pecho-

wo odbiła się parę razy i wpadła do bramki. My przeważaliśmy, a sytuację uważam, że mieliśmy porównywalne do przeciwnika. Powinniśmy wywalczyć przynajmniej punkt, ale nie mogliśmy skruszyć muru rywali. ŁKS bronił tak naprawdę w systemie 5-5 i nie mogliśmy się przebić. Dobrze operowaliśmy piłką jednak zabrakło tej kropki nad i – ocenia Mikołaj Raczynski, trener biało-zielonych. (LUKISZ)

Orłęta Spomlek Radzyna Podlaski – ŁKS Łagów 0:1 (0:1)**Bramka:** Kamiński (18-samobójcza).**Orłęta:** Kołotyło – Chaliadka, Kamiński, Duchnowski, Szymała, Korolczuk (62 Sowisz), Kobiłka, Skrzyński (72 Kuźma), Ozimek (80 Mnatsakanyan), Koszel (62 K. Rycaj), Maj.**ŁKS:** Lipiec – Tonia, Milinyszyn, Szymocha, Seweryn, Rogala, Orlik (64 Chelmecki), Mianowany (76 Waniek), Mydlarz, Imiela, Lepiarz (76 Rogoziński).**Żółte kartki:** Chaliadka – Orlik, Mydlarz.**Sędziował:** Norbert Chrzastek (Radom).

Ważne mecze

PIŁKARSKA III LIGA Przed piłkarzami z Radzyna trzy mecze z niewygodnymi rywalami. W następnej serii gier podopieczni Mikołaja Raczynskiego pojadą do Ostrowca Świętokrzyskiego

„Kszozi” dużo lepiej radzą sobie na własnym boisku, gdzie w czterech meczach jeszcze nie przegrali.

Drużyna Rafała Wójcika pokonała niedawno Podlasie Białą Podlaską, chociaż przegrywała od pierwszej minuty, a od 42 grała w dziesiątkę. Mimo wszystko u siebie ma na koncie dwa zwycięstwa i dwa remisy. Gorzej radzi sobie na wyjazdach, gdzie uzbierała sześć „oczek” w sześciu występach. Później Orłęta podejmą w derbach Podlasie (15 października), a następnie Patryka Szymalę i jego kolegów czeka wyjazd do Sieniawy (23 października). Tamtejszy Sokół to jedno z największych, pozytywnych zaskoczeń tego sezonu. Obecnie drużyna z Podkarpacia zajmuje ósme miejsce w tabeli grupy czwartej z dorobkiem 16 punktów.

Biało-zieloni obecnie mają na koncie „oczko” więcej. A jeżeli mimo niewygodnych przeciwników porządnie zapunktują w najbliższych kolejkach, to będą mieli szansę powalczyć w tym sezonie o coś więcej niż tylko utrzymanie w lidze. (LUKISZ)

Wygrana Podlasia

PIŁKARSKA III LIGA Po czterech meczach bez zwycięstwa wreszcie z trzech punktów mogli się cieszyć piłkarze z Białej Podlaskiej. Podlasie pokonało w Sandomierzu tamtejszą Wisłę 2:1

Drużynie Artura Renkowskiego bardzo zależało na tym, żeby szybko się zrehabilitować za wpadkę z Ostrowca Świętokrzyskiego. I to im się udało, chociaż łatwo w niedzielę nie było. Już w piątej minucie Marcin Pigiel wykorzystał rzut karny i szybko zrobiło się 0:1. W końcówce pierwszej odsłony gospodarze zmarnowali za to jedenastkę. Tuż po zmianie stron do wyrównania doprowadził za to Jakub Janik. W 66 minucie zwycięskie trafienie dla przyjeźdnych zaliczył jednak Pigiel.

PIŁKARSKA III LIGA, GRUPA IV

Wisła Sandomierz – Podlasie Biała Podlaska 1:2 (Janik 51 – Pigiel 5-z karnego, 66) ● **Sokół Sieniawa – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 2:0** (Camargo 52-samobójcza, Geniec 71) ● **Orlęta Radzyń Podlaski – ŁKS Łagów 0:1** (Kamiński 18-samobójcza) ● **Stal Stalowa Wola – Podhale Nowy Targ 1:0** (Pikuła 52) ● **Lublinianka Lublin – Czarni Polonia 3:0** (Brzyski 14, Janaszek 75, Miśkiewicz 90+4) ● **Cracovia II – Avia Świdnik 2:3** (Kapek 34, Zaucha 70 – Midziński 45, Kompanicki 46, Maluga 67) ● **KS Wiązownica – Korona II Kielce 2:2** (Kiercz 50-samobójcza, Zieliński 76 – Konstantyn 30, Shinonaga 74) ● **Unia Tarnów – Wisłoka Dębica 0:0** ● **Chełmianka Chełm – Wiczyza Kraków 0:1** (Hoyo-Kowalski 45).

1. Wiczyza	10	21	23-8
2. Cracovia II	10	21	24-10
3. ŁKS	10	21	17-8
4. Avia	10	19	15-6
5. Stal	10	19	19-13
6. Orlęta	10	17	16-12
7. Korona II	10	17	15-11
8. Sokół	10	16	14-16
9. KSZO	10	14	14-12
10. Podlasie	10	14	12-11
11. Wisłoka	10	12	15-16
12. Podhale	10	12	10-11
13. Chełmianka	10	11	18-15
14. Lublinianka	10	10	10-16
15. Unia	10	10	9-29
16. Wiązownica	10	5	15-24
17. Wisła	10	5	9-23
18. Czarni	10	4	6-20

8-9 października: Wiczyza – Wisła ● Wisłoka – Chełmianka ● Korona II – Unia ● Avia – KS Wiązownica ● Czarni – Cracovia II ● Podhale – Lublinianka ● ŁKS – Stal ● KSZO – Orlęta ● Podlasie – Sokół.

Nie przestraszyli się lidera

PIŁKARSKA III LIGA Mecz na wyjeździe z liderem, a do tego ostatnim zespołem, który w tym sezonie nie zaznał goryczy porażki. Trudno wyobrazić sobie trudniejsze spotkanie. Mimo to Avia zdobyła trzy punkty. W niedzielę drużyna Łukasza Mierzejewskiego pokonała rezerwy Cracovii 3:2

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Pierwsze pół godziny meczu przebiegało raczej spokojnie. Spotkanie nabrało rumieńców w kolejnych minutach. W 34 „Pasy” otworzyły wynik. Po strzale z rzutu wolnego Thiago bramkarz gości Dawid Rosiak odbił piłkę. Problem w tym, że pod nogi Tomasza Pieńczaka. Zawodnik gospodarzy raczej próbował strzelać, ale wyszło z tego dogranie do Przemysława Kapka, który z bliska otworzył wynik.

Tuż przed przerwą powinno być 1:1. Najpierw długą piłkę dostał Tomasz Zając. W dogodnej sytuacji w ostatniej chwili wślizgiem jego strzał odbił jednak Pieńczak. Żółto-niebiescy wcale nie załamali się zmarnowaną sytuacją. Kilkadziesiąt sekund później strzelili na 1:1. Zając zagrał piętą do Dawida Niewęgłowskiego, a ten posłał świetnie dośrodkowanie w pole karne, gdzie idealnie znalazł się Tomasz Midziński. Obrońca świetnie strzelił głową i zawody zaczynały się od początku.

Trudno wyobrazić sobie lepsze rozpoczęcie drugiej połowy. 23 sekundy po wznowieniu gry Kacper Jodłowski próbował podawać do swojego bramkarza, debiutującego Sebastiana Madejskiego. Źle trafił jednak w piłkę, a z prezentu skorzystał Mateusz Kompanicki, który przejął futbolówkę i kopnął do pustej bramki.

Tuż po godzinie gry najpierw Thiago huknął w poprzeczkę. A po dru-



Avia miała w niedzielę duże powody do radości. W końcu świdniczanie ograli lidera tabeli

FOT. AVIA ŚWIDNIK/FACEBOOK

giej stronie boiska Dominik Maluga wbiegał w pole karne i wydawało się, że był odpychany przez rywala. Sędzia nie dopatrzył się faulu, ale Avia nadal miała piłkę. Zając minął jednego obrońcę, drugiego, ale zamiast dogrywać próbował jeszcze „objechać” bramkarza i Madejski wyłuskał mu piłkę spod nogi.

W 67 minucie Kompanicki zagrał do Szymona Raka, który zdecydował się lobować Madejskiego. Gólkiper popisał się jednak świetną interwencją. Tak się jednak składa, że piłkę przejął Zając, który po chwili dośrodkował

pod bramkę, gdzie na 1:3 z najbliższej odległości głową strzelił Maluga.

Wydawało się, że Avia jest już bardzo bliska wywalczenia kompletu punktów. „Pasy” nie zamierzały jednak jeszcze rezygnować i już w 70 minucie złapały kontakt. Kamil Ogorzały zagrał z prawego skrzydła przed bramkę do Konrada Zauchy, a ten zmniejszył straty. W końcówce niewiele zabrakło, żeby do wyrównania doprowadził Zaucha, ale ostatecznie trzy punkty pojechały do Świdnika.

– Na pewno mecz nie należał do łatwych, wie-

dziliśmy jaką jakość ma Cracovia. To był jednak dobry występ. Kluczowa była bramka na 2:1, którą strzeliliśmy tuż po przerwie, korzystając z prezentu od rywali. Spotkanie się otworzyło i było dużo sytuacji. Można powiedzieć, że to była taka wymiana ciosów. Ważne, że my ją wygraliśmy i dowieźliśmy korzystny wynik do końca. Trzeba było pocierpieć w niektórych momentach, a można było zamknąć mecz czwartym golem. Mimo wszystko bardzo cieszymy się z tego zwycięstwa, brawa dla druży-

ny – ocenia Łukasz Mierzejewski.

Cracovia II – Avia Świdnik 2:3 (1:1)

Bramki: Kapek (34), Zaucha (70) – Midziński (45), Kompanicki (46), Maluga (67).

Cracovia II: Madejski – Stachera, Jodłowski, Pieńczak, Zaucha, Kapek (69 Nowicki), Kanach (88 Wiśniewski), Budziński, Ogorzały, Thiago, Strózik (88 Bała).

Avia: Rosiak – Drozd, Midziński, Kursa, Niewęgłowski, Uliczny, Kocoł (59 Dobrzyński), Kunca (65 Rak), Maluga, Zając (77 Góralski), Kompanicki.

Żółte kartki: Strózik, Stachera, Pieńczak, Thiago, Budziński – Kunca, Maluga.

Sędziował: Przemysław Burliga (Kartowie).

TRENERZY PO MECZU CHEŁMIANKA – WIECZYSTA

Dariusz Marzec (Wiczyza Kraków)

– Możemy się cieszyć z tego zwycięstwa. Pierwsze 15-20 minut wyglądało dobrze w naszym wykonaniu. Potem wszystko się popsuło po kontuzji i zejściu z boiska Jankowskiego. Wszystko się w tym momencie posypało. Od tego momentu było w naszej grze sporo nerwowości. Dziękuję mojej drużynie za postawę, za kolejny mecz na zero z tyłu i trzy punkty. Trzeba jednak przyznać, że Chełmianka wysoko zawiesiła poprzeczkę i cały czas przeszkadzała nam w osiągnięciu lepszego rezultatu.

Tomasz Złomańczuk (Chełmianka)

– Na pewno przyjechał do nas najlepszy zespół

(LUKISZ)

Musieli się mocno napracować na punkty

PIŁKARSKA III LIGA Czwarta wizyta w województwie lubelskim i znowu problemy. Wiczyza Kraków po raz kolejny musiała się napracować na trzy punkty. Drużyna Tomasza Złomańczuka wysoko zawiesiła poprzeczkę głównemu faworytowi do awansu. Ostatecznie górą w Chełmie byli jednak goście po „złotym” голу Daniela Hoyo-Kowalskiego

W trzech poprzednich wizytach w naszym regionie Sławomir Peszko i spółka grali w krótkę. Zanotowali: zwycięstwo, remis i porażkę. W sobotę od początku też zanosilo się na trudną przeprawę. I dokładnie tak było. Goście mają swoje problemy, bo po raz kolejny w składzie zabrakło: Peszki, czy Błażeja Augustyna, a na dodatek już w 26 minucie boisko musiał opuścić Maciej Jankowski, który niedawno wrócił do gry po kontuzji. „Jankes” miał jednak swoją okazję. Już w ósmej minucie spudłował. Po stronie gospodarzy nieźle z dystansu huknął Patryk Czułowski, ale na

posterunku był gólkiper rywali. W 33 minucie wydawało się, że musi paść gol, ale z bliska nad poprzeczką strzelił Krystian Wójcik. W końcówce z dobrej strony pokazał się Manuel Torres. Hiszpan najpierw wyłożył piłkę koledze, ale Maksymilian Hebel nie trafił w bramkę. Później 31-latek sam próbował otworzyć wynik, ale i jemu zabrakło precyzji.

Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, to goście jednak objęli prowadzenie. Po rzucie rożnym Dominik Brzozowski odbił uderzenie Michała Maka, ale w odpowiednim miejscu

znalazł się Daniel Hoyo-Kowalski i nastolatek z bliska trafił na 0:1. W drugiej połowie Chełmianka nie miała już nic do stracenia i napsuła faworyzowanym rywalom sporo krwi. Były okazje na wyrównanie. Ponownie przed szansą stanął Czułowski, ale tym razem zatrzymał go Patryk Plewka. Bliski doprowadzenia do remisu był też Dominik Stępień po strzale głową. Niestety, biało-zieloni nie byli już w stanie wyrównać i trzy punkty jednak pojechały do Krakowa. Teraz przed zespołem z Chełma kolejne, trudne mecze. Za tydzień trzeba będzie pojechać do Dębicy. Później na stadionie

MOSiR zameldują się rezerwy Korony Kielce. A następnie kibiców czekają derby w Świdniku z tamtejszą Avią.

(LUKISZ)

Chełmianka Chełm – Wiczyza Kraków 0:1 (0:1)

Bramka: Hoyo-Kowalski (45+1).

Chełmianka: Brzozowski – Wiatrak, Budziński, Bobrov, Piekarski, Bednara (75 Panas), Szczodry (85 Perdun), Czułowski, Stępień, Wójcik (63 Mysliwiecki), Knap.

Wiczyza: Plewka – Faworow, Hoyo-Kowalski, Bujak, Torres, Pietras, Moulin, Majewski (81 Bąk), Frańczak (67 Klimczak), Mak, Jankowski (26 Hebel).

Żółte kartki: Szczodry, Piekarski – Pietras, Klimczak.

Sędziował: Piotr Marcinkowski (Warszawa).

Walka o piątkę

HUMMEL IV LIGA

Ciekawie zapowiada się walka o czołową piątkę w grupie pierwszej

Poza zasięgiem rywali pozostaje lider, czyli Świdniczanka, a w grupie mistrzowskiej powinien znaleźć się także Huragan. O trzy pozostałe miejsca powalczą cztery drużyny. Trzeci na razie jest Powiślak, który w sobotę zdobył trzy ważne punkty. Długo podopieczni Radosława Muszyńskiego bezbramkowo remisowali z rezerwami Górnika Łęczna. W końcówce jednak przechylił szalę na swoją stronę, a bohaterem gospodarzy okazał się Dariusz Drzazga. Skrzydłowy najpierw wywalczył karnego, którego w 81 minucie na gola zamienił Jarosław Milcz. A 120 sekund później Drzazga „zabawił” się z dwoma obrońcami i uderzył precyzyjnie, tuż przy słupku na 2:0. Wydawało się, że cenne trzy „oczka” zgarnie Lewart, który od szóstej minuty prowadził w Poniatowej po bramce Krystiana Żeliski. Gospodarze gonili, gonili i w końcówce jednak dogonili, a gola na wagę punktu zdobył Sylwester Parada. Remis oznacza, że obie ekipy mają obecnie po 13 „oczek”, tak samo, jak Powiślak i Motor II.

(LUKISZ)

HUMMEL IV LIGA, GRUPA I

Świdniczanka Świdnik – Bug Hanna 5:0 (Kotowicz 30, Ptaszyński 51, Zuber 55, Skoczylas 72, Strug 81) ● **Motor II Lublin – Opolanin Opole Lubelskie 4:1** (Zbiciak 10, Baryła 60, 76, Zawadzki 90 – Pusiak 20) ● **Powiślak Końskowola – Górnik II Łęczna 2:0** (Milcz 81, Drzazga 83) ● **Stal Poniatowa – Lewart Lubartów 1:1** (Parada 83 – Żelisko 6) ● **Orleńta Łuków – Huragan Międzyrzec Podlaski 0:2** (Pakuła 13, Radziszewski 38).

1. Świdniczanka	8	24	29-0
2. Huragan	8	19	19-7
3. Powiślak	8	13	18-12
4. Stal	8	13	18-7
5. Motor II	8	13	12-12
6. Lewart	8	13	10-7
7. Górnik II	8	6	13-14
8. Orleńta	8	6	14-29
9. Opolanin	8	6	13-27
10. Bug	8	3	3-34

Remis wywalczony charakterem

HUMMEL IV LIGA

Takie sytuacje za często się nie zdarzają. Gryf Gmina Zamość w 69 minucie meczu ze Stalą Kraśnik stracił drugą bramkę. A trzeba dodać, że praktycznie całą drugą połowę gospodarze grali w dziesiątkę. Mimo to walczyli do końca i jednak urwali rywalom jeden punkt, bo zawody zakończyły się remisem 2:2

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Drużyna Sebastiana Lutereka już po siedmiu minutach powinna prowadzić przynajmniej jednym golem. Świetnie okazje mieli: Rafał Kycko i Mikołaj Grzęda, ale obaj mylili się przy strzałach z bliska. Gryf swoich szans nie wykorzystał, a to zemściło się kilka chwil później.

Kamil Woźniak wrzucił w szesnastkę, Patryk Dobromiński się poślizgnął, a to wykorzystał Paweł Zięba, który głową wpakował piłkę do siatki. Od razu po rozpoczęciu drugiej połowy gospodarze dostali mocny cios, po którym wydawało się, że nie będą już w stanie się podnieść. Przemysław Dębicki faulował na środku boiska, a sędzia się nie patyczkował i pokazał pomocnikowi Gryfa drugą żółtą kartkę.

W tym momencie chyba nikt nie przypuszczał, że Stal będzie miała problemy ze zdobyciem kompletu punktów. Tym bardziej, że w 69 minucie Anton Lucyk podwyższył na 0:2. O dziwo drugi stracony gol spowodował, że piłkarze trenera Lutereka wcale się nie załamali. Wręcz przeciwnie, ruszyli do ataku i szybko złapali kontakt z przeciwnikiem. Rafał Tomasiak podłączył się do akcji ofensywnej, a po za krótkim wybiciu obrońcy przejął piłkę przed polem karnym i strzelił na 1:2.



Gryf w 69 minucie przegrywał ze Stalą 0:2, a mimo to wywalczył punkt

FOT. GRYF GMINA ZAMOŚĆ

Gospodarze poczuli krew i jeszcze mocniej uwierzyli, że stać ich przynajmniej na remis. Kraśniczanie mogli jednak zamknąć zawody trzecim trafieniem. W jednej akcji Dariusz Cygan i Kamil Król strzelali na bramkę rywali, ale nie znaleźli sposobu na bramkarza. W doliczonym czasie gry rzut karny wywalczył za to Adrian Cymerman, a z „wapna” nie pomylił się Dawid Gierała.

– Szkoda tego meczu. Prowadziliśmy 2:0, praktycznie całą drugą połowę graliśmy w liczebnej przewadze. Kiedy strzeliliśmy drugiego gola wydawało się, że jest po

zawodach. Gryf jednak nie spekał. Chłopaki postawili wszystko na jedną szalę. Wypracowali sobie naprawdę sporo sytuacji i chyba jednak zasłużyli na ten remis – ocenia Daniel Szewc.

Biorąc pod uwagę okoliczności zadowoleni ze zdobycia „oczka” muszą być gospodarze. – Na pewno cieszymy się, że udało się tego meczu nie przegrać. Chłopaki zostawili dużo zdrowia na boisku i pokazali niesamowity charakter. Przy wyniku 0:2 grając w dziesiątkę nie jest łatwo odrobić strat. A nam jednak się powiodło – wyjaśnia Sebastian Luterek.

Gryf Gmina Zamość – Stal Kraśnik 2:2 (0:1)

Bramki: Tomasiak (73), Gierała (90-z karnego) – Zięba (11), Lucyk (69).

Gryf: Wolanin, D. Dobromiński, Tomasiak (81 Żukowski), Wołoch (70 A. Cymerman), Kierepka (55 Pupeć), Dębicki, Kycko (73 Sałamacha), Klimkowski (63 Woźniak), Gierała, Grzęda (73 Baran).

Stal: M. Wójcicki – Woźniak, M. Jedrasik (46 Winkler), Pietroń, Lucyk, Buczek, Jargieła (46 Pietrzyk), Zięba (52 Majewski), Zieliński, Misiarz (46 Cygan), Król.

Żółte kartki: Pupeć, A. Cymerman – M. Jedrasik, Pietrzyk.

Czerwona kartka: P. Dębicki (Gryf, 46 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Michał Siatka (Zamość).

Na czele bez zmian

HUMMEL IV LIGA

Kolejne zwycięstwa zanotowały w weekend najlepsze ekipy grupy drugiej: Start Krasnystaw i Tomasovia Piłkarze Marka Kwietnia wywalczyli trzeci komplet punktów z rzędu. I w trzecim kolejnym spotkaniu zagrali na zero z tytu. Tym razem pokonali u siebie Błękitnych Obsza 2:0. Do przerwy jedynego gola zdobył Maciej Welma. A w 68 minucie o tym, że Start wywalczy pełną pulę upewnił się Dominik Skiba.

W Tomaszowie Lubelskim też nie było niespodzianki. A mocno pracował na to Dmytro Avdieiev, który zapisał na swoim koncie dwa z trzech trafień. Po pierwszej połowie podopieczni Bogdana Bławackiego mieli skromną zaliczkę, ale o nerwowej końcówce nie mogło być mowy. Między 69, a 71 minutą do bramki rywali trafili: Kacper Błajda i ponownie Avdieiev. I ostatecznie Tomasovia wygrała 3:0. Trzeba dodać, że ostatni raz rywale potrafili pokonać bramkarza niebiesko-białych 28 sierpnia. W pięciu kolejnych występach Damian Szuta i spółka wywalczyli 13 punktów i mają bilans goli 15-0.

Drugą wygraną w sezonie zanotował POM Iskra, który pokonał u siebie Spartę Rejowiec Fabryczny 2:1. Bohaterem gospodarzy był Oskar Białek, który zapisał na swoim koncie obie bramki.

(LUKISZ)

HUMMEL IV LIGA, GRUPA II

Grom Różaniec – Kryszał Werbkowice 2:0 (Larwa 54, Stefan 90) ● **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Granit Bychawa 3:0** (Avdieiev 26, 71, Błajda 69) ● **Start Krasnystaw – Błękitni Obsza 2:0** (Welman 29, Skiba 68) ● **POM Iskra Piotrowice – Sparta Rejowiec Fabryczny 2:1** ● **Gryf Gmina Zamość – Stal Kraśnik 2:2** (Tomasiak 73, Gierała 90-z karnego – Zięba 11, Lucyk 69).

1. Start	8	20	19-5
2. Tomasovia	8	19	22-5
3. Stal	8	16	24-8
4. Gryf	8	15	12-4
5. Granit	8	13	7-9
6. Grom	8	11	12-17
7. Sparta	8	10	12-14
8. POM	8	6	7-18
9. Błękitni	8	2	4-22
10. Kryszał	8	1	4-21

Michał Zuber katem beniaminka

HUMMEL IV LIGA

Osiem meczów, komplet 24 punktów, a do tego 29 strzelonych bramek i ani jednej straconej. Świdniczanka kontynuuje świetny start w sezonie 2022/2023. W sobotę piłkarze Łukasza Gieresza przedłużyli kapitalną passę po zwycięstwie 5:0 nad Bugiem Hanna. Za tydzień zanoszą się na poważniejszy test, bo lider grupy pierwszej zagra z drugim w tabeli Huraganem Międzyrzec Podlaski

Gospodarze jak można było się spodziewać od początku mieli inicjatywę i wypracowali sobie kilka sytuacji. Tym razem nie otworzyli jednak wyniku tak szybko, jak w poprzednich spotkaniach. I beniaminek długo trzymał się dzielnie. Dopiero w 30 minucie „Świdnia” dopięła swego. Po dośrodkowaniu z lewego skrzydła piłkę głową zgrał Michał Zuber, a świetny strzał pod poprzeczkę oddał Hubert Kotowicz.

Do przerwy piłkarze trenera Gieresza zadowolili się skromnym prowadzeniem. A szybko po zmianie stron upewnili się, że czeka ich kolejne bardzo przyjemne popołudnie. Po 10 minutach wynik 1:0 zmienił się w 3:0. Najpierw Zuber do-



Michał Zuber zdobył w sobotę tylko jednego gola, ale miał swój duży udział przy czterech pozostałych

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

środkował z rzutu różnego, a strzałem głową piłkę do siatki wpakował Dominik Ptaszyński. Kilka chwil później kapitalne, długie podanie w szesnastkę rywali posłał Klaudiusz Sypeń. „Zubi” w sytuacji nam na sam z bramkarzem bez problemów trafił do siatki.

Autor bramki numer trzy był w sobotę prawdziwym utrapieniem dla rywali, bo maczał palce we wszystkich golach dla Świdniczanki. Czwartego zdobył Dawid Skoczylas, który mimo asysty obrońcy zdołał celnie uderzyć. Na koniec Zuber zagrał wzdłuż bramki, a zamykający akcję na dalszym

słupku Łukasz Strug wślizgiem ustalił rezultat na 5:0.

– Na pewno na początku nie mieliśmy takiej przewagi, jak w poprzednich meczach. Wtedy udawało nam się szybko otworzyć wynik, a bramka dawała nam dużo pozytywnej energii na dalszą część spotkania. Tym razem były sytuacje, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać. Najważniejsze, że ten gol przed przerwą jednak padł, bo uspokoił zawody. A po przerwie mieliśmy już zdecydowaną przewagę, którą udokumentowaliśmy kolejnymi, celnymi strzałami do siatki – cieszy się Łukasz Gieresz.

Czy kolejny rywal, czyli Huragan będzie poważniejszym testem dla jego zespołu? – Do każdego przeciwnika podchodzimy w ten sam sposób. Jesteśmy w dobrej dyspozycji, ale wiadomo, że

mecze wyjazdowe zawsze są trudniejsze. Huragan nieprzypadkowo jest tuż za nami, więc na pewno szykujemy się na ciężką pracę, ale wierzymy w swoje możliwości – dodaje szkoleniowiec ekipy ze Świdnika.

(LUKISZ)

Świdniczanka Świdnik – Bug Hanna 5:0 (1:0)

Bramki: Kotowicz (30), Ptaszyński (51), Zuber (55), Skoczylas (72), Strug (81).

Świdniczanka: Socha – Koźlik, Pielach, Ptaszyński, Kotowicz (82 Łopuszyński), Szymala, Sikora, Sobstyl (46 Kutyla), Sypeń (73 Strug), Zuber, Pryliński (63 Skoczylas).

Bug: Perduń – Naumiuk, Mironczuk, Masztaleruk, Sawicki, Witaszka, Giś, Yanczuk (78 Fabrika), Pietrusik (61 Leśniak), Fornal (61 A. Jaworski), Dąbrowski (71 J. Jaworski).

Żółte kartki: Sypeń – Pietrusik.

Sędziował: Patryk Kędzior (Biała Podlaska).

Kłós wykorzystał szansę

KEEZA CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Spółdzielca Siedliszcze wywiozła komplet punktów z Białopola. Ogniwo Wierzbica lepsze od Frassatiego Fajslawice. Nie odbył się mecz Ruchu Izbica z Hetmanem Żółkiewka

Gospodarze zeszli z boiska pokonani. Unia straciła oba gole po rzutach karnych. – Pierwszego prze-winienia nie widziałem, ale zawodnicy mówili, że był faul naszego gracza. Przy drugim piłka niefortunnie trafiła w rękę Wojtka Bureciu – tłumaczy Jan Ostrowski, prezes Unii Białopole.

W pierwszej połowie, jeszcze przy 0:0, gospodarze mieli swoje okazje do strzelenia goli. – Ten mecz był powtórką z rozgrywki. Tak jak poprzednio, mieliśmy okazje do zdobycia bramek. Byliśmy jednak nieskuteczni. Dostaliśmy dwie „czapy” w postaci rzutów karnych i było meczu. Chwilę przed drugim karnym, my także otrzymaliśmy „11”. Arbiter wskazał na wapno, z kolei asystent miał inne zdanie. Po konsultacjach sędzia główny zmienił decyzję i skończyło się na niczym – mówi Ostrowski.

Goście cieszyli się w komplecie punktów. – Nie może być wątpliwości, co do słuszności karnych dla nas. Pierwszy podyktowany został za faul na Andrzeju Głowackim, drugi za rękę w polu karnym. Natomiast nie mogło być mowy o rzucie karnym dla gospodarzy. Zawodnik z Białopola nie był faulowany. Decyzja arbitra była słuszna – mówi szkoleniowiec Spółdzielcy Mirosław Kosowski.

Opiekun drużyny gości miał powody do zadowolenia. – Był to zacięty mecz z jednej i drugiej strony. W



Ogniwo Wierzbica wygrało po raz szósty w sezonie

FOT. HETMAN ŻÓŁKIEWKA

końcówce uśmiechnęło się do nas szczęście. Zespół Unii starał się nas atakować, miał dużo rzutów różnych. Zwykle zespół tego dnia bardziej dojrzały. Byliśmy skuteczni w grze defensywnej, dobrą pracę wykonali też nasi napastnicy. Dziękuję moim zawodnikom za walkę w tym meczu – mówi Kosowski.

Unia Białopole – Spółdzielnia Siedliszcze 0:2 (0:1)

Bramki: Pawlak (44 z karnego, 90 + 1 z karnego).

Białopole: Chwedorczuk – Piekaruk, Gąsiorowski, Bureć, M. Cor, K. Cor, J. Łukaszewski, Zdybel, Ostrowski (46 Sarzyński), Skorupa (85 charaba), Lewkowicz.

Spółdzielnia: Zgrabia – Roczon, Oleksiejuk (81 Oszwa), Orłowski, P. Jędruszek, Chaturvedi, Pawlak, Kańczugowski, Poliszuk (83 K. Jędruszek), Głowacki (62 Lechowski), Śliwiński (30 Czerniak).

Ogniwo Wierzbica przegrywało z Frassatim Fajslawice 0:1. Gospodarze jednak łatwo się nie poddali i dążyli

do zmiany niekorzystnego rezultatu. W rolę lidera i strzelca wcielił się kapitan miejscowych Karol Kont. Zawodnik najpierw trafił do siatki z rzutu karnego, a następnie podwyższył z wolnego. Goście też strzelili gola z wolnego. – W 39 minucie sędzia powinien podyktować dla nas rzut karny. Eryk Klimowicz był ewidentnie faulowany w polu karnym. Co do karnego dla nas, to nikt nie może mieć wątpliwości – goście zagraли piłkę ręką w

„16”. Mecz był wyrównany. Graliśmy jednak w fatalnych warunkach atmosferycznych. Stan naszego boiska, po ostatnich opadach deszczu, to po prostu tragedia – mówi grający kierownik Ogniwa Damian Gałęcki.

(GROM)

Ogniwo Wierzbica – Frassati Fajslawice 2:1 (0:0)

Bramki: Knot (70 z karnego, 74) – Chruściel (57).

Ogniwo: Wojnowski – Sobiesiak, Balcerek, Pęczniński, K. Klimowicz (80

Gałęcki), Szanfis, Chlebiuk, Siwek, Knot, E. Klimowicz, Bąk (74 Stańczuk).

Frassati: R. Kostka – Gęca, K. Kostka, P. Przebirowski, Robak (78 B. Błaziak), P. Kostka (57 Gieracz), Dunda, Chruściel (78 D. Baran), Korchut (53 Slobodyan), Adamiec (85 P. Przebirowski), Wojciechowski.

Pozostałe mecze 8. kolejki: Włodawianka Włodawa – Granica Dorohusk 4:1 (Gołąb 69, 75, Mahdysh 80, Kuczyński 90 – Gorzala 8) ● **Znicz Siennica Różana** – **Unia Rejowiec 0:6** (Szajduk 10, 35 z karnego, Kwiatosz 25, 64, 75, W Rossa 61) ● **Orzeł Srebrzyszcze** – **Kłós Gmina Chełm 1:2** (M. Wójcicki 38 – Siatka 63, Flis 90 + 4) ● **Victoria Żmudź** – **Brat-Cukrownik Siennica Nadolna 5:2** (Lecki 6, Łubkowski 30, 38, Mroczek 46, 83 – Płatek 25, Arnold Kister 32) ● **Ruch Izbica** – **Hetman Żółkiewka**, nie odbył się z powodu złego stanu boiska.

1. Kłós	8	20	23-5
2. Ogniwo	8	19	34-10
3. Ruch	7	18	22-8
4. Spółdzielnia	8	15	9-11
5. Włodawianka	7	13	23-16
6. Rejowiec	8	13	21-13
7. Brat	8	10	12-20
8. Białopole	7	9	20-17
9. Granica	8	8	10-11
10. Hetman	6	8	20-14
11. Frassati	8	6	12-22
12. Victoria	7	6	14-25
13. Orzeł	8	5	11-25
14. Znicz	8	3	11-45

8-9 października: Hetman – Włodawianka ● Spółdzielnia – Ruch ● Frassati – Białopole ● Brat – Ogniwo ● Kłós – Victoria ● Rejowiec – Orzeł ● Granica – Znicz.

Pierwsza porażka lidera

KEEZA BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Orzeł Czemierniki znalazł sposób na Grom Kąkolewnica pokonując go na jego terenie 3:0. Podział punktów w meczach: LZS Dobryń z LKS Agrotex Milanów i Victorii Parczew z Unią Żabików

LKS Łazy wykorzystał atut własnego boiska i pokonał Az-Bud Komarówka Podlaska 2:1. – Przegrali dość pechowo. W pierwszej połowie mecz był wyrównany, w drugiej mieliśmy przewagę, ale jej nie wykorzystaliśmy – ubolewa szkoleniowiec gości Witalij Mielniczuk.

Przyjezdni nie mieli tego dnia szczęścia. Nie trafili do pustej bramki, nie wykorzystali też tak dogodnej okazji jak rzut karny. Pojedynek z bramkarzem ŁKS przegrał wprowadzony w drugiej połowie Igor Paczuski. – Szkoda straconej szansy – podsumował szkoleniowiec Az-Bud.

Pierwszego gola ŁKS strzelił Mateusz Olszewski w rzucie wolnego. Na 2:1 podwyższył po dośrodkowaniu Michał Wereszczyńskiego i strzale głową Radosław Szustek. – Pierwsza połowa należała do nas, druga do gości. Już w pierwsze odśrodkowanie powinniśmy strzelić trzy gole. W przekroju całego spotkania byliśmy o jedną bramkę



Sokół Adamów dopisał trzy punkty do dorobku

FOT. SOKÓŁ ADAMÓW

lepsi – mówi Marcin Chwedoruk, kierownik ŁKS Łazy.

ŁKS Łazy – Az-Bud Komarówka Podlaska 2:1 (1:0)

Bramki: Olszewski (43), Szustek (86) – Paczuski (56).

W 47 min Igor Paczuski (Az-Bud) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz ŁKS).

ŁKS: Dąbrowski – Gałach, Krukow (70 Ostojski), Wereszczyński (90 Zarzycki), Goławski, Szustek, Ł. Ebert, M. Ebert, Fortuna, Olszewski, Wysokiński (80 Janaszek).

Az-Bud: Steżała – Derlukiewicz, Borkowski, K. Klimiuk, Sokołowski, Bogucki, Barańczuk, M. Klimiuk, Jędrzejewski (62 K. Zieniuk), Mróz, Osypuk (46 Paczuski, 80 A. Zieniuk).

LZS Dobryń podzielił się punktami ŁKS Agrotex Milanów. – Goście mieli więcej z gry. My z kolei mieliśmy bardzo klarowną sytuację, która powinna zakończyć się zdobyciem bramki. Oceniając całe spotkanie remis jest wynikiem sprawiedliwym – ocenia grający szkolenio-

wiec LZS Dobryń Marcin Korneluk. – Remis i podział punktów nie krzywdzi żadnej z drużyn – mówi Marcin Burzec, kierownik ŁKS Agrotex Milanów.

(GROM)

LZS Dobryń – LKS Agrotex Milanów 1:1 (1:0)

Bramki: Kot (35) – Ostapiuk (89 z karnego).

Dobryń: Michaluk – Selewniuk, Korneluk (60 Kozłowski), Cydejko, Snochowski, Starostka, Demidziak, Mądry, Garuk, R. Andrzejuk, Kot.

Milanów: Kozieł – Witkowski, Gil, Dąbrowski, Kołeda, Daszczyk, Kowalski (63 Iwaniuk), Antoniuk (73 Samorański), Pieńkus (67 K. Kamiński), Ostapiuk, Podgajny.

Pozostałe wyniki 8. kolejki: Sokół Adamów – Kuja-wiak Stanin 1:0 (Pracz 30) ● **Bad Boys Zastawie** – **Młodzieżówka Radzyń Podlaski 4:0** (Kania 42, 64, Mateusz Cizio 72, Śledz 83) ● **Absolwent Domaszew-nica** – **Unia Krzywda 4:1** (Mościcki 41, Bogusz 60, 75, Leszczyk 90 + 1 – Filip 5). W 40 min Arkadiusz Ksok (Absolwent) nie wykorzy-

stał rzutu karnego (obronił bramkarz) ● **Victoria Parczew** – **Unia Żabików 0:0** ● **Grom Kąkolewnica** – **Orzeł Czemierniki 0:3** (Piotrowicz 25, Fijałek 65, Żuk 67) ● **Lutnia Piszczac** – **Tytan Wisznice 4:3** (Tuttas 16, Artymiuik 21 z karnego, Hołownia 36, 49 – Dniłosio 67, Oniszcuk 80, Jakubiuk 86).

1. Grom	8	19	29-6
2. ŁKS	8	16	30-13
3. Lutnia	8	16	21-14
4. Victoria	8	15	22-9
5. Krzywda	8	13	16-21
6. Absolwent	8	12	18-28
7. Orzeł	8	12	18-20
8. Bad Boys	7	10	16-12
9. Kujawiak	7	10	9-8
10. Młodzieżówka	8	9	10-16
11. Sokół	8	9	10-15
12. Az-Bud	8	8	14-14
13. Żabików	7	8	9-11
14. Tytan	8	7	13-31
15. Milanów	7	6	7-15
16. Dobryń	8	4	17-26

9 października: Tytan – Sokół ● Orzeł – Lutnia ● Żabików – Grom ● Krzywda – Victoria ● Milanów – Absolwent ● Młodzieżówka – Dobryń ● Az-Bud – Bad Boys ● Kuja-wiak – ŁKS.

Podział punktów na dole

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA W meczu LKS Stróża ze Stokiem Zakrzówek, czyli ekip, których jedynym celem jest utrzymanie w rozgrywkach, zanotowano remis

Wyniki: Sygnał Lublin – MKS Ruch Ryki 2:4 (Książek 34, Mazur 40 – Kryczka 2, Rafeld 37, 45, Bułhak 81) ● KS Cisowianka Drzewce – Wisła II Puławy 4:2 (Wankiewicz 13, Cielebąk 18, 23, Kalita 54 – Szymanek 25, 30) ● Orion Niedzwica – Tur Milejów 4:1 (Darmochwał 26, Stałęga 34, Piorun 69, E. Sobiech 83 – Rembiesa 57) ● LKS Stróża – Stok Zakrzówek 1:1 (D. Szczuka 75 – S. Zdybel 25 z karnego) ● Unia Bełżyce – Sokół Konopnica 1:1 (Kowalewski 45 – Bednarski 83) ● Błękit Cyców – Avia II Świdnik 0:2 (J. Wójcik 1, Wdowicz 70) ● Janowianka Janów Lubelski – Tarasola Cisy Nałęczów 4:3 (Akhmedov 20, 30, Perin 10 z karnego, 38 – Paprocki 43, 74, T. Sadowski samobójcza 67) ● Polesie Kock – KS Góra Puławska 9:1 (Sokół 13, Głowacki 20, Adamczuk 23, 65, 76, Feret 27, D. Pikul 74, 82, Ogórek 70 – Suszyński 3).

1. Cisowianka	8	22	31-7
2. Ruch	8	22	22-10
3. Janowianka	8	20	21-11
4. Wisła II	8	16	32-14
5. Polesie	8	15	40-16
6. Sygnał	8	15	27-18
7. Orion	8	15	16-14
8. Tur	8	11	16-13
9. Sokół	8	11	14-16
10. Unia	8	10	15-17
11. Tarasola	8	7	13-17
12. Stróża	8	7	10-22
13. Avia II	8	5	12-23
14. Góra Puławska	8	4	12-32
15. Stok	8	2	6-31
16. Błękit	8	1	6-32

8-9 października: Wisła II – Unia ● Stróża – Cisowianka ● Góra Puławska – Stok ● Tarasola – Polesie ● Avia II – Janowianka ● Ruch – Błękit ● Tur – Sygnał ● Sokół – Orion.

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

MKS Ruch Ryki sensacyjnym wiceliderem rozgrywek. Podopieczni Sebastiana Kozdroja są jedną z dwóch niepokonanych drużyn w lidze

Kamil Kozioł

W sobotę na stadionie przy ul. Zemborzyckiej spotkały się dwa zespoły, które w lubelskiej klasie okręgowej znane są ze stawiania na młodzież. Z tej konfrontacji wyszło bardzo apetyczne danie pełne emocji, bramek, czerwonych kartek i błędów, które również są prawem młodości.

Chociaż spotkaniu towarzyszyła spora stawka, to piłkarze obu drużyn od pierwszych minut postawili na ofensywę. W efekcie już w 2 min ładna akcja całego zespołu zakończyła się strzałem Szymona Rafelda. Bramkarz Sygnału, Patryk Błaszczak, odbił piłkę tak nieszczęśliwie, że trafiła ona pod nogi Franciszka Kryczki, który dał gościom prowadzenie.

Na odpowiedź gospodarzy trzeba było czekać nieco ponad pół godziny. W 34 min ładnym uderzeniem do remisu doprowadził Krystian Książek. Lublinianie z remisu nie cieszyli się zbyt długo, bo w 37 min Ruch znowu był na prowadzeniu. Gola zdobył Szymon Rafeld. Po chwili na tablicy wyników znowu pojawił się jednak remis, który był wynikiem kombinacyjnej akcji w trójkącie Krystian Mordziński – Damian Karaś – Jarosław Mazur. Wykończył ją ten ostatni. Kiedy wydawało się, że na przerwę zawodnicy Sygnału zjedzą przy w miarę korzystnym wyniku, to głowę w polu karnym w odpowiednim momencie przyłożył Rafeld. Było to dla zdolnego 18-lątka drugie trafienie tego dnia. – To nasz wychowanek.



Fragment sobotniej rywalizacji w Lublinie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

On potrafi znaleźć się, gdzie trzeba i potrafi te sytuacje wykorzystać. Trzeba pamiętać, że on jest wciąż młody i ma jeszcze sporo do poprawy – mówi Sebastian Kozdroj, opiekun Ruchu.

Jeszcze więcej do poprawy ma Błaszczak. 17-letni golkipier Sygnału w drugiej połowie zaliczył koszmarną pomyłkę, która zakończyła się stratą bramki. Błaszczak dał sobie w dość łatwy sposób odebrać piłkę, co wykończył Bartłomiej Bułhak. Ten gol praktycznie rozstrzygnął losy meczu i pozwolił Ruchowi świętować

kolejny komplet punktów i umocnienie się na pozycji wicelidera rozgrywek. – Wszyscy jesteśmy zaskoczeni naszą pozycją. Myślę jednak, że jest to efekt tego, że od dwóch lat konsekwentnie stawiamy na młodzież. Ona zebrała doświadczenie, zahartowała się też w bojach o utrzymanie się w lidze i po prostu dojrzała. Dlatego nie boję się, że odbije im woda sodowa. Kolejny mecz gramy z Błękitem Cyców, z którym mamy do wyrównania pewne rachunki. W poprzednim sezonie przegraliśmy z nimi u siebie aż

1:8 i chcemy się zrewanżować – zapowiada Sebastian Kozdroj.

Głowę pełną myśli ma też Przemysław Drabik, opiekun Sygnału. – Uważam, że byliśmy lepsi pod względem piłkarskim. Popelniliśmy jednak indywidualne błędy, po których padły 3 z 4 bramek. Niestety, ale takie jest prawo młodości. Fajnie jest, kiedy stawia się na młodych, a drużyna wygrywa. Taka decyzja ma jednak też swoje konsekwencje. Młodzież popelnia błędy, czasem nawet bardzo proste. Trzeba to przyjąć na klatę i się nie załamywać –

wyjaśnia trener lubelskiego zespołu.

MKS Sygnał Lublin – MKS Ruch Ryki 2:4 (2:3)

Bramki: Książek (34), Mazur (40) – Kryczka (2), Rafeld (37, 45), Bułhak (81).

Sygnał: Błaszczak – Piwowarski (87 Fiedziński), Białecki, Gąsior, Lisiewicz, Książek, Bober, Mordziński, Karwat (60 Jabłoński), Karaś, Mazur (76 Nemyrskiy)

Ruch: Troshupa – Nastalski – Kuchnio (42 Mateńka), Gąska, Głodek, Oleksiuk, Gałązka, Rafeld, Kozłak, Kryczka (80 Bukowski), Bułhak

Żółte kartki: Białecki, Książek, Mordziński – Kozłak, Gąska. **Czerwone kartki:** Białecki (29 min za dwie żółte) – Kozłak (55 min za dwie żółte). **Sędziował:** Banczer. **Widzów:** 300.

Derby dla Cisowianki

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

KS Cisowianka Drzewce ma za sobą bardzo trudny mecz. Podopieczni Łukasza Gizy pokonali 4:2 rezerwy Wisły Puławy

Zgromadzeni kibice żartowali, że w sobotę mieliśmy do czynienia z derbami Puław. Cisowianka na co dzień swoje mecze rozgrywa właśnie w Puławach. W Drzewcach ma być bowiem budowany nowy obiekt, więc miejscowa drużyna przez pewien czas musi przebywać na emigracji. W Puławach radzi sobie całkiem dobrze i jeszcze nie przegrała w nowym miejscu. Tę dobrą passę podtrzymała w sobotę i pokonała 4:2 rezerwy Wisły.

Gospodarze bardzo dobrze rozpoczęli tę rywalizację. Już w 13 min otworzyli wynik spotkania dzięki trafieniu Jana Wankiewicza, któremu dobrze dograł piłkę Konrad Szczotka. Po kolejnych 10 min było już 3:0, bo dwa razy bramkarza rywali pokonał Jakub Cielebąk. Wysokie prowadzenie jednak rozluźniło piłkarzy Ciso-



Piłkarze KS Cisowianka Drzewce pewnie zmierzają w kierunku IV ligi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

wianki, którzy szybko zostali za to ukarani. W roli kata wystąpił Kacper Szymanek, który dwukrotnie dobrze odnalazł się w polu karnym rywali.

– Mam o to pretensje do swoich zawodników. Prowadząc 3:0 powinniśmy skupić się na kontrolowaniu spotkania, a nie gonić za kolejnymi bramkami. Jesteśmy

przecież doświadczonym zespołem – mówi Łukasz Giza, opiekun Cisowianki.

Zamiast spokojnego meczu, jego podopieczni zaczęli przeżywać nerwowe

chwile. Na szczęście w 54 min ukrócił je Karol Kalita, który wykorzystał kolejne dobre zagranie Szczotki. Dopiero po tym голу gospodarze zaczęli realizować słowa swojego trenera dotyczące uspokojenia gry. Młodzi zawodnicy Wisły nie byli już w stanie sforsować bardzo szczelnej defensywy i musieli pogodzić się z utratą punktów.

Cisowianka ma za sobą już starcia z większością przeciwników z górnej części tabeli. Teraz przed podopiecznymi Łukasza Gizy rywalizacja z ekipami znacznie niżej notowanymi. Najbliżsi rywale to LKS Stróża i KS Góra Puławska.

– Bardzo obawiam się tych spotkań. Wszyscy pamiętamy ile krwi napsuła nam Stróża w poprzednim sezonie. Każdy zespół na mecze z nami mobilizuje się podwójnie i na naszym tle chce udowodnić swoją war-

tość. To sprawia, że gra nam się jeszcze trudniej. Myślę jednak, że po tych dwóch spotkaniach, a także po kolejnym przeciwko Tarasoli Cisy Nałęczów tabela już w pewien sposób ukształtuje się i stanie się jasne, kto będzie liczył się w walce o awans do IV ligi – mówi Łukasz Giza.

KS Cisowianka Drzewce – Wisła II Puławy 4:2 (3:2)

Bramki: Wankiewicz (13), Cielebąk (18, 23), Kalita (54) – Szymanek (25, 30).

Cisowianka: Długosz – Kopyciński, Łakomy, Antoniak (59 Krzysztozek), Wankiewicz (87 Szymanek), Pytka-Wasil (83 Pacocha), Kobus (65 Pięta), R. Giziński (83 Pięta), Kalita (78 Filozof), Cielebąk (87 Lato), Szczotka.

Wisła II: Rutz – Knap (55 Zdulski), Wolski, Czapla, Gałązka, Hawryło (60 Szczepański), Ruciński (70 Brykowski), Janiczek (80 Sulima), Szymanek, Kaczmarek, Włazik.

Żółte kartki: Kalita, Kobus, Antoniak. **Sędziował:** Drzewiecki. **Widzów:** 100.

Źle zaczęli, świetnie skończyli

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Hetman nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem na swoim stadionie Olimpiakosu. Zespół Mykhailo Kaznokhy zwyciężył 4:1 i awansował do czołówki

Mecz nie najlepiej zaczął się dla miejscowych, bo w 26 minucie Tomasz Wilusz dał prowadzenie gościom. Podrażniony Hetman odpowiadał jednak błyskawicznie, bo w 33 minucie na listę strzelców wpisał się Damian Buczek, a chwilę później na 2:1 dla gospodarzy trafił Oskar Łazar.

W drugiej połowie miejscowi nadawali ton wydarzeniom na boisku. W 56 minucie swoją drugą bramkę zdobył Buczek, a na cztery minuty przed końcem spotkania ustrzelił hat-tricka wieńcząc debiut w pierwszym składzie Hetmana kapitalnym występem i zapewniając swojej drużynie komplet punktów.

– Nie weszliśmy najlepiej w to spotkanie. W fazie obrony byliśmy nie tak agresywni jak powinniśmy. W fazie atakowania też brakowało nam mobilności i ruchu bez piłki. Natomiast w drugiej części pierwszej połowy spotkania i całą drugą połowę to była bardzo dobra gra w wykonaniu mojego zespołu. Stwarzaliśmy wiele sytuacji, wykorzystaliśmy dużą dezorganizację przeciwnika, który miał spore odległości pomiędzy formacjami, przez co tworzyły się duże przestrzenie, które wykorzystywaliśmy i zamieniliśmy na bramki. Zasłużona wygrana. Brawo dla mojego zespołu. Dziękuję również rywalom za mecz – podsumował spotkanie Mykhailo Kaznokha na klubowym facebooku.

W następnej kolejce Hetman zagra na wyjeździe z broniącym się przed spadkiem Włóknierzem Frampol, a Olimpiakos pojedzie do Starego Zamościa, by w hicie kolejki powalczyć o punkty z Omegą Stary Zamość.

(BS)

Hetman Zamość – Olimpiakos Tarnogród 4:1 (2:1)

Bramki: Buczek (33, 56, 86), Łazar (38) – Wilusz (26).

Hetman: Wytupek – Szura (Zakrzewski), Melnychuk, Kostrubiec – Oszust (Maksymenko), Laskowski, Ciurysek, Łazar, Kravchenko – Buczek, Łapiński.

Olimpiakos: K. Grabowski – Gancarz, Krystian Halejcio, Świtała – Kruk, Konrad Halejcio, Klecha, Stetskiv (70 Ziomek), Rutyna – Wilusz (81 Niedzielski), Florek.

Czerwona kartka: Krystian Halejcio (78).

Sędziował: Słoboda.

Bramka zadedykowana kapitanowi

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA W debiucie nowego trenera Pawła Babiara Huczwa zremisowała na swoim stadionie z Omegą Stary Zamość



Dzięki dobrej grze w defensywie Omega Stary Zamość urwała punkty Huczwie Tyszowce

FOT. OMEGA STARY ZAMOŚĆ

BARTOSZ SURMAN

Huczwa w poprzedniej kolejce uległa na wyjeździe 2:5 Ładzie 1945 Biłgoraj, a w czwartek z prowadzenia zespołu zrezygnował Krzysztof Rysak, którego przygoda na ławce trenerskiej Huczwy zakończyła się po trzech latach. Klub bardzo szybko znalazł następcę i jeszcze tego samego dnia ogłosił, że za wyniki odpowiadać będzie doskonale znany w regionie Paweł Babiara. Co ciekawe nowy szkoleniowiec niedawno pożegnał się z pracą analityka w występującym w Górniku Łęczna.

Pierwsza bramka w sobotnim spotkaniu, które toczyło się na mokrej i śliskiej murawie padła w kuriozalnych okolicznościach. Jeden z ataków Omegi został przerwany przez obrońcę

Huczwy, który chcąc uspokoić grę zagrał piłkę do własnego bramkarza. Futbolówka skozowała jednak przed golkeeperem gospodarzy, a następnie odbiła się od słupka. Na trzecim metrze dopadł do niej Maksymilian Krukowski i z bliska wpakował do bramki. Po zdobyciu gola piłkarze gości zebrali się wspólnie na środku boiska i trzymając koszulkę z numerem 23 zadedykowali gola Bartoszowi Niziołowi – kapitanowi zespołu, który w poprzedniej kolejce w starciu z Hetmanem doznał złamania kości jarzmowej i oczodołu.

Więcej bramek przed przerwą nie padło, ale po zmianie stron Huczwa bardzo szybko odrobiła straty. W 46 minucie arbiter podyktował rzut karny dla gospodarzy. Do piłki podszedł Damian

Ziółkowski i pewnym strzałem pod poprzeczkę doprowadził do remisu. Więcej goli już nie padło i spotkanie zakończyło się podziałem punktów. – Remis to dla nas dobry wynik i w pełni go akceptujemy. Przed meczem mieliśmy problemy kadrowe, a w trakcie jego trwania dokonałem trzech zmian i wszystkie były podyktowane kwestiami zdrowotnymi moich zawodników – powiedział po końcowym gwizdku Paweł Lewandowski, trener Omegi. – Pojechaliśmy tu z takim nastawieniem, że jeśli defensywa zagra perfekcyjnie to zdobędziemy trzy punkty. Celem nadrzędnym było powstrzymanie ofensywnych zawodników spadkowicza z czwartej ligi i to nam się udało. Huczwa miała sytuację na początku pierwszej i drugiej połowy. Co więcej go-

spodarze trafili w poprzeczkę, a my w słupek co oznacza, że po obu stronach jest niedosyt, ale remis jest akceptowalny – dodaje szkoleniowiec ekipy ze Starego Zamościa.

W następnej kolejce Huczwa zagra na wyjeździe z Pogonią Łaszczówka, a Omega zmierzy się u siebie z Olimpiakosem Tarnogród.

Huczwa Tyszowce – Omega Stary Zamość 1:1 (0:1)

Bramki: Ziółkowski (47) – Krukowski (26).

Huczwa: Szewc – Okalski, Chromiec, Serdiuk, Szerba (65 Dworak) – Karwacki, Gacki, Chmielewski (60 Gęborys) – Pkhakadze, Sanchez (78 Walentyn), Ziółkowski.

Omega: Pieczykolan – Tchórz, Mikulski, Bubela, Otręba (60 Leśniak), Krukowski, Janda (45 Radziszewski), Dyrkacz (88 Lichota), Goździuk, Baran, Fidler.

Sędziował: Buczkowski.

Pierwsza porażka Victorii

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Jedna z rewelacji rundy jesiennej, czyli Victoria Łukowa poniosła pierwszą porażkę w tym sezonie. Zawodnicy trenera Marcina Mury okazali się słabsi od Unii Hrubieszów

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego ciężko było wskazać faworyta, bo Victoria miała po swojej stronie atut własnego boiska. Pierwszy gol padł w 29 minucie, kiedy Marcel Pędłowski uderzył w okienko bramki Krzysztofa Żukowskiego. Miejscowi sześć minut później doprowadzili jednak do remisu po tym jak Wojciech Leśniak skutecznie dobił strzał jednego ze swoich kolegów.

Remis utrzymywał się do 60 minuty. Wówczas po faulu w polu karnym gospodarzy sędzia wskazał na 11 metr, a rzut karny na gola zamienił były zawodnik ekipy z Łukowej – Dominik Karaszewski. 12 minut później trzeciego gola dla beniaminka zdobył Mateusz Oleszczuk, a w 80 minucie czwartą bramkę dla Unii strzelił Krzysztof Rybak wykorzystując sytuację sam na sam z bramkarzem. Wynik

spotkania dwie minuty później ustalił Pędłowski popisując się ładną indywidualną akcją i strzałem przy słupku.

W następnej kolejce zespół Marcina Mury zagra na wyjeździe z Grafem Chodywańce, a Unia gościć będzie u siebie Granicę Lubycza Królewska i inny wynik niż wygrana beniaminka z Hrubieszową należy rozpatrywać w kategorii dużej niespodzianki. (BS)

Victoria Łukowa – Unia Hrubieszów 1:5 (1:1)

Bramki: Leśniak (35) – Pędłowski (29, 83), Karaszewski (60-karny), M. Oleszczuk (72), Rybak (80).

Victoria: Żukowski, Wójcik, Strus, Sowa (69 Bielak), Stepień, Leśniak, Bomba, Larwa (55 Latawiec), Kasperek, Zając, Wałęciuk.

Unia: Grzęda – Starushkevych, Sas (78 Barzał), Posikata, Wanarski (83 Lackowski), Pędłowski, Kuron (54 Śliwa), Rząd (63 S. Oleszczuk), M. Oleszczuk, Niderla (46 Rybak), Karaszewski (70 Blicharz).

Sędziował: Łaba.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Huczwa Tyszowce – Omega Stary Zamość 1:1 (Ziółkowski 47-karny – Krukowski 26) ● **Pogoń 96 Łaszczówka – Graf Chodywańce 4:1** (J. Jeruzal 4, 41, Ozkavak 62, Stożek 64 – Anioł 85) ● **Victoria Łukowa – Unia Hrubieszów 1:5** (Leśniak 35 – Pędłowski 29, 83, Karaszewski 60, M. Oleszczuk 72, Rybak 80) ● **Hetman Zamość – Olimpiakos Tarnogród 4:1** (Buczek 34, 55, 86, Łazar 38 – Wilusz 26) ● **Olimpia Miączyn – Orkan Bełżec 3:1** (Lewicki 48- samobójcza, Przyczyna 81, Gałka 90 – Wiciejowski 4) ● **Korona Łaszczów – Łada 1945 Biłgoraj 1:6** (Dudziński 54 – J. Kramarczuk 20-samobójcza, Dorosz 42, 65, Goncharevich 38, Michał Skubis 69, Siembida 81) ● **Igros Krasnobród**

– **Włóknierz Frampol 2:4** ● **Granica Lubycza Królewska – Tanew Majdan Stary 1:3.**

1. Łada	9	27	36-6
2. Unia	9	22	28-10
3. Pogoń	9	21	21-9
4. Hetman	9	16	27-14
5. Victoria	9	14	15-13
6. Igros	9	14	18-11
7. Huczwa	9	12	25-24
8. Olimpiakos	9	10	17-18
9. Olimpia	8	10	13-21
10. Tanew	8	10	19-22
11. Korona	9	9	15-19
12. Omega	9	9	11-15
13. Graf	9	8	13-25
14. Włóknierz	9	8	12-26
15. Orkan	8	4	9-24
16. Granica	8	4	4-26

8-9 października: Omega – Olimpiakos ● Tanew – Igros ● Unia – Granica ● Orkan – Victoria ● Graf – Olimpia ● Łada – Pogoń ● Huczwa – Korona.

Victoria Łukowa do 9 kolejki była niepokonana w lidze

FOT. ADAM SZYMANIK/OLIMPIAKOS TARNOGROD



Lepsi od mistrza Polski

EKSTRALIGA RUGBY

W bardzo ciekawym spotkaniu 5. kolejki Edach Budowlani Lublin pokonali Orkana Sochaczew 26:24

Kibice, którzy przyszli w niedzielne popołudnie na stadion przy ul. Magnoliowej nie mogli narzekać na nudę. W pierwszej połowie zobaczyli trzy przyłożenia i podwyższenia, w drugiej dobrą grę lublinian i cenne zwycięstwo odniesione nad triumfatorom minionych rozgrywek.

Pierwsi punkty, już w 17 minucie, położyli gospodarze. Chwilę później odpowiedzieli goście z Sochaczewa (7:7). W końcówce mistrzowie Polski wyszli na prowadzenie po przyłożeniu Michała Kepy i podwyższeniu Pietera Steenkampa.

Po zmianie stron obejrzelśmy świetne zawody w wykonaniu lublinian. Podopieczni trenera Andrzeja Kozaka zdominowali rywala z Sochaczewa. Za sprawą rzutów karnych Nkululeko Ndlovu najpierw zmniejszyli straty, a następnie objęli prowadzenie 16:14. W końcówce raz położyli punkty gospodarze, dwukrotnie goście. W ostatniej akcji meczu Steenkamp nie podwyższył i niespodzianka w postaci zwycięstwa Edach Budowlanych nad mistrzem kraju Orkanem Sochaczew stała się faktem (26:24).

(GROM)

Edach Budowlani Lublin – Orkan Sochaczew 26:24 (7:14)

Punkty dla Edach Budowlani: Nkululeko Ndlovu 21, Michał Węzka 5.

Punkty dla Orkana: Pieter Steenkamp 9, Jonathan O'Neill 5, Michał Kępa 5, Bartłomiej Sadowski 5.

Edach Budowlani: Maarman, Novikov (58 Mazur), Kelberashvili, Król, Jasiński (48 Skalecki, 77 B. Tomaszewski), Musur, Dec (54 D. Tomaszewski), Wiśniewski, Kazembe, Ndlovu, Brzezicki, Szczepański, Węzka, Grabowski, Pretorius.

Orkan: Gołębiowski, Gadomski, M. Polakowski (61 Lewandowski), Zarovnyi, Olejek, Szwarc (53 Rakowski), Meyer, Pawłowski, Plichta (68 Petlak), Steenkamp, F. Szufliński (41 Sadowski), O'Neill, Budnik, Krześniak, Kępa.

Żółta kartka: Petlak (Orkan).

Pozostałe wyniki 5. kolejki: UP Fitness Skra Warszawa – Posenania Poznań 101:7 (49:7) • Master Pharm Rugby Łódź – Awenta Pogoń Siedlce 83:7 (54:0) • Arka Gdynia – RZKS Juvenia Kraków 33:45 (12:21) • Lechia Gdańsk – Ogniwo Sopot 34:43 (19:29).

1. Łódź	5	22	255-50
2. Skra	5	21	230-72
3. Ogniwo	5	20	221-82
4. Lublin	5	20	113-67
5. Lechia	5	16	221-144
6. Orkan	5	14	183-101
7. Juvenia	5	6	101-150
8. Arka	5	6	122-192
9. Pogoń	5	0	41-289
10. Posenania	5	0	51-392

8-9 października: Posenania – Juvenia • Pogoń – Arka • Orkan – Łódź • Ogniwo – Lublin • Skra – Lechia.

Wrócili do wygrywania

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W piątej kolejce Azoty Puławy pokonały Zagłębie Lubin 39:27. MVP wybrany został bramkarz puławian Wojciech Borucki

Kibice w Puławach zadawali sobie pytanie: w jakiej dyspozycji jest ich drużyna? Dwie poprzednie kolejki nie były po myśli podopiecznych trenera Roberta Lisa. Azoty straciły komplety punktów w meczach u siebie z Gwardią Opole i na wyjeździe z Torus Wybrzeżem Gdańsk. Wprawdzie po drodze, we wtorek, gospodarze odnieśli cenne zwycięstwo w pierwszym spotkaniu drugiej rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej z RK Nexe Nasice, ale ranga tego meczu to zupełnie inna kategoria niż rozgrywki rodzimej PGNiG Superligi.

Dodatkowo, puławianie mieli świadomość tego, że nie od dzisiaj mecze z Zagłębiem, nie należą do łatwych w ich wykonaniu. Cel na potyczkę z „Miedziowymi” był jeden: zwycięstwo, i to jak największą różnicą bramek.

Od początku to miejscowi zaczęli dyktować warunki. Bardzo dobrze w bramce spisywał się Wojciech Borucki. I to dzięki jego interwencjom Azoty prowadziły 6:0. Pierwsze trafienie gości to wykorzystany rzut karny przez Danyło Hłushaka dopiero w 10. minucie (6:1). 22-letni Ukrainiec był bardzo aktywny pod bramką gospodarzy, w spotkaniu zdobył osiem goli – to najlepszy wynik w zespole z Lubina. Z kolei w ekipie gospodarzy prym pod bramką Zagłębia wiedli Rafał Przybylski i Piotr Jarosiewicz.

Osiem minut przed końcem pierwszej odsłony szkoleniowiec przyjezdnych Jarosław Hipner skorzystał z drugiej przerwy w grze. W tym momencie przewaga miejscowych wynosiła już



Azoty Puławy pewnie pokonały Zagłębie Lubin 39:27

FOT. PGNiG SUPERLIGA

dziesięć trafień. Do przerwy skuteczność bramkarza Azotów wynosiła ponad 40 procent, a na tablicy wyników było 20:10 dla brązowych medalistów kraju.

Po zmianie stron miejscowi powiększyli przewagę. Po голу obrotowego Keliana Janikowskiego Azoty wygrywały już różnicą 16 trafień (27:11). Ostatecznie zwyciężyły 39:27. Dla gospodarzy była to trzecia wygrana w sezonie. Z kolei goście nadal pozostają bez zdobyczy punktowej.

We wtorek puławian czeka wyjazdowe spotkanie w Lidze Europejskiej, w drugiej

rundzie. Jeśli wyjdą zwycięsko w rywalizacji z RK Nexe Nasice (pierwszy mecz 32:26 dla Azotów), awansują do fazy grupowej. Byłby to historyczny sukces brązowych medalistów kraju. (GROM)

Azoty Puławy – Zagłębie Lubin 39:27 (20:10)

Azoty: Borucki, Koszowy – Fedeńczak 5, Burzak 5, Zivković 4, Przybylski 4, Jarosiewicz 4, Kowalczyk 3, Adamski 3, Marciniak 3, Janikowski 3, Valles 2, Antolak 2, Górski 1, Konieczny. **Kary:** 10 minut.

Zagłębie: Procho, Byczek, Schodowski – Hłushak 8, Bekisz 4, Moryń 3, Gębala 2, Bogacz 2, Adamski 2, Stankiewicz 2, Pietruszko 2, Michalak

1, Hajnos 1, Drozdalski, Krupa. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki 5. kolejki: ARGED KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski – TORUS Wybrzeże Gdańsk 30:30 (13:17), rzuty karne 11:10 • Łomża Industria Kielce – Gwardia Opole 42:21 (20:9) • Chrobry Głogów – MMTS Kwidzyn 29:24 (10:12) • ORLEN Wisła Płock – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 37:21 (21:9) • Górnik Zabrze – Energa MKS Kalisz • Grupa Azoty Unia Tarnów – Sandra Spa Pogoń Szczecin, zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Kielce	5	15	203-128
2. Płock	5	15	173-109

3. Wybrzeże	5	13	137-119
4. Azoty	5	9	155-137
5. Górnik	4	9	114-105
6. Chrobry	5	9	135-143
7. Ostrovia	5	8	132-131
8. Gwardia	5	6	131-154
9. Tarnów	4	5	98-114
10. Piotrkowianin	5	4	132-157
11. MMTS	5	3	124-140
12. Kalisz	4	3	101-123
13. Pogoń	4	0	102-135
14. Zagłębie	5	0	117-159

5 października: Zagłębie – Piotrkowianin • **7 października:** Kalisz – Tarnów • **8 października:** Pogoń – Płock • Kwidzyn – Górnik • Gwardia – Chrobry Głogów • Wybrzeże – Kielce • **9 października:** Azoty – Ostrovia.

Nie wykorzystały szansy

SIATKÓWKA Na zakończenie rywalizacji pierwszej rundy mistrzostw świata reprezentacja Polski siatkarek przegrała z Turcją 2:3. Polki zajęły w swojej grupie czwarte miejsce. W drugiej rundzie zagrają z Serbią, USA, Kanadą i Niemcami. Z pierwszymi rywalkami zmierzą się już we wtorek



Na zakończenie pierwszej fazy mistrzostw świata reprezentacja Polski siatkarek przegrała z Turcją 2:3

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

punkt. W decydującym momencie to przeciwniczki były lepsze zwyciężając 25:23.

W kolejnej odsłonie znowu oglądaliśmy wyrównany bój (4:4, 11:11, 16:16). Tak było do stanu 19:20. Kończówka jednak po raz kolejny należała do Turcji, która zwyciężyła 25:22.

Polki nie podłamały się i w czwartym secie postawiły wszystko na jedną kartę. Za sprawą dobrej postawy Olivii Różańskiej szybko odskoczyły na 11:7. Po asie Stysiak było 16:10, a po kilku kolejnych akcjach 22:16. Polki zwyciężyły 25:18.

W tie-breaku tylko po-

czątek układał się po myśli Białe-Czerwonych (4:3). Im bliżej końcowego rozstrzygnięcia, tym wynik zaczął odjeżdżać (6:10). Ostatecznie Polki przegrały 11:15, a mecz 2:3. Taki rezultat sprawił, że zajęły czwarte miejsce w grupie B. W drugiej części mistrzostw zmierzą się z Serbkami, Amerykankami, Kanadyjkami i Niemkami.

Polska – Turcja 2:3 (25:22, 23:25, 22:25, 18:11, 11:15)

Polska: Wołosz, Różańska, Korneluk, Stysiak, Górecka, Witkowska, Stenzel (libero) oraz Szlagowska, Wenerska, Gałkowska, Alagierska-Szczepaniak.

Turcja: Ozbay, Sahin, Gunes, Karakurt, Baladin, Erdem, Aköz (libero) oraz Boz, Ismailoglu, Cebecioglu, Aydin.

Pozostałe wyniki 5. kolejki (grupa B): Dominikana – Tajlandia 2:3 (29:31, 25:16, 25:21, 22:25, 11:15) • Korea Płd. – Chorwacja 3:1 (25:21, 27:29, 27:25, 25:23).

1. Turcja	5	11	14:7
2. Tajlandia	5	10	12:7
3. Dominikana	5	11	13:7
4. Polska	5	10	12:7
5. Korea Południowa	5	3	3:13
6. Chorwacja	5	0	2:15

Wyniki 5. kolejki (grupa C, z tą grupą połączone zostaną cztery najlepsze zespoły z polskiej grupy): Bułgaria – Kazachstan 3:0 (25:18, 25:22, 25:18) • Niemcy – Kanada 2:3 (25:12, 26:24, 23:25, 18:25, 8:15) • USA – Serbia 0:3 (20:25, 23:25, 13:25).

1. Serbia	5	14	15:2
2. USA	5	12	12:4
3. Kanada	5	8	9:9
4. Niemcy	5	7	8:10
5. Bułgaria	5	4	8:12
6. Kazachstan	5	0	0:15

Grupa F (utworzyły ją cztery najlepsze zespoły z grup B i C, w tym Polska): 4 października: Tajlandia – Kanada • USA – Dominikana • Turcja – Niemcy • Serbia – Polska (godzina 20.30). (GROM)

Wróciły demony

ENERGA BASKET LIGA Polski Cukier Start Lublin w fatalnym stylu uległ Tauron GTK Gliwice. Podopieczni Artura Gronka byli w stanie zdobyć jedynie 49 punktów

W ofensywie był to jeden z najbardziej katastrofalnych występów czerwono-czarnych w swojej najnowszej historii. Aby znaleźć gorszy wynik trzeba cofnąć się aż do roku 2016, kiedy Start przegrał z Rosą Radom 47:94. Tamto spotkanie z obecnej kadry Startu może jedynie pamiętać Michał Sikora, który wówczas był asystentem Dusana Radovicia. W sobotni wieczór stare demony lubelskiej ekipy wróciły i przybrały na sile. Zawiedli praktycznie wszyscy zawodnicy poza Sherronem Dorsey-Walkerem, zdobywcą 24 „oczek”. O ile do przerwy było tylko 30:29 dla rywali, to po zmianie stron goście mieli jeszcze większe problemy ze zdobywaniem punktów i drugą połowę przegrali 33:19. (kk)

Tauron GTK Gliwice – Polski Cukier Start Lublin 63:49 (13:13, 17:16, 21:11, 12:8)

Tauron: Ferguson 14 (2x3), Murphy 13, Franklin Jr. 11 (2x3), Put 5, Ryżek 0 oraz Skifić 13 (1x3), Maciejak 4, Szlachetka 3, Busz 0.

Start: Dorsey-Walker 24 (6x3), Melvin 10, Hermet 7, Cavars 7, Dziemba 0 oraz Smith 1, B. Pelczar 0, Szymański 0, Krasuski 0, Młynarski 0.

Sędziowali: Pastusiak, Langowski i Białas. **Widzów:** 750.

Pozostałe wyniki: Legia Warszawa – WKS Śląsk Wrocław 63:76 ● PGE Spójnia Stargard – Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz 73:72 ● Rawplug Sokół Łańcut – Anwil Włocławek 67:85 ● Trefl Sopot – MKS Dąbrowa Górnicza 87:73. Mecze Twarde Pierniki Toruń – Suzuki Arka Gdynia, Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – BM Stal Ostrów Wielkopolski i King Szczecin – Enea Zastal BC Zielona Góra zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Śląsk	2	4	175:129
2. Anwil	2	4	167:128
3. Trefl	2	4	168:152
4. Dąbrowa	2	3	161:157
5. Legia	2	3	146:148
6. Tauron	2	3	133:137
7. Start	2	3	150:160
8. Spójnia	2	3	139:171
9. Stal	1	2	97:88
10. Czarni	1	2	66:64
11. Astoria	2	2	169:174
12. Sokół	2	2	139:168
13. Toruń	1	1	79:81
14. Arka	1	1	64:66
15. King	1	1	88:97
16. Zastal	1	1	61:82

6-9 października: Zastal – Czarni ● Sokół – King ● Anwil – Śląsk ● Legia – Spójnia ● Toruń – Stal ● Start – Trefl. Mecz Dąbrowa Górnicza – Arka został przerwany na 7 grudnia, a spotkanie Astoria – Tauron na 8 grudnia.

Kalinowski dostał nagrodę

BOKS Kajetan Kalinowski pokonał Jiri Svacinę podczas Homanit Rocky Boxing Night w Karlinie

Kamil Kozioł

Gala Homanit Rocky Boxing Night była dla lubelskiego środowiska niezwykle istotna. W województwie zachodnio-pomorskim swoje umiejętności zaprezentowało dwóch reprezentantów Starej Szkoły Boks Lublin – Kajetan Kalinowski i Damian Tymosz. I można tylko żałować, że ci niezwykle uzdolnieni bokserzy bili się na drugim końcu Polski, a nie gdzieś w naszym województwie.

Kalinowski skrzyżował rękawice z Jirim Svaciną. Reprezentant Czech to bardzo doświadczony pięściarz – liczy sobie aż 44 lata. Mimo zaawansowanego wieku w ostatnich latach walczy bardzo często – walka w Karlinie była już 7 jego występem w tym roku. W jego wypadku ilość nie idzie w parze z jakością, bo w 60 walkach zwyciężył ledwie 15 razy.

W Karlinie nie miał prawa wygrać, bo spotkał się z bardzo dobrym przeciwnikiem. Kalinowski jest postrzegany jako jeden ze zdolniejszych bokserów młodego pokolenia w Polsce. 23-latek renomę wyrobił sobie dzięki zwycięstwom turnieju Rocky Boxing Night. Kalinowski w finale rozprawił się z innym lublinianinem, Rafałem Rzeźnikiem. Wcześniej natomiast pokonał słynnego Igora Jakubowskiego. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro wytrzymał w ringu z Kalinowskim niespełna rundę. Niestety, ale po serii zwycięstw w rekordzie Kalinowskiego pojawiła się też porażka. W maju w Gdańsku przegrał na punkty z Cristianem Nogresem Lopezem Lopezem.

W sobotni wieczór lublinianin nie miał problemów z rozbiciem doświadczonego Czecha. Svaci-



Kajetan Kalinowski to przedstawiciel Starej Szkoły Boks Lublin
FOT. INSTAGRAM KAJETANA KALINOWSKIEGO

ciwnikiem, bo rzadko wychodził z inicjatywą i skupiał się na defensywie. Trzeba przyznać, że była ona bardzo szczelna. W 4 rundzie otrzymał mocne uderzenie hakiem, po którym nastąpił prawy sierpowy, ale nawet taka seria nie potrafiła powalić Svaciny. To tylko jeden z przykładów wielu prób powalenia na deski doświadczonego Czecha. Znokautować się go nie udało, ale zwycięstwo Kalinowskiego na punkty było bezdyskusyjne.

W nagrodę za postawę w sobotnim starciu lublinianin otrzymał szansę rewanżu za porażkę z Cristianem Nogresem Lopezem Lopezem. Obaj panowie stanęli w Karlinie na przeciwko siebie

i ogłosili, że do ich kolejnego pojedynku dojdzie 11 lutego 2023 r. podczas kolejnej gali Rocky Boxing Night.

W gorszym nastroju był natomiast Damian Tymosz. Ten był zawodnik Berej Boxing Lublin do Starej Szkoły Boks trafiał dopiero przed kilkoma miesiącami. W sobotę zmierzył się z Carlosem Idealem Bori Visetem, 21-letnim Kubańczykiem, który dopiero zaczyna swoją karierę zawodową. Obaj pięściarze pokazali dobry boks, ale na sędziach lepsze wrażenie zrobił Bori Viset. Słusznie, bo zawodnik zza Oceanu Atlantyckiego zadawał więcej ciosów i lepiej ruszał się na nogach. Tymosz miał też swoje dobre mo-

menty, jak chociażby w czwartej rundzie, kiedy trafił rywala w wątrobę. Okazało się to jednak za mało, aby przekonać arbitrów, którzy w komplecie wskazali na Kubańczyka.

W walce wieczoru podczas gali Homanit Boxing Night zmierzili się Mateusz Polski i Adam Ngange. Stawką tego pojedynku był pas zawodowego mistrza Polski oraz mistrza Tanzanii. Starcie trwało bardzo krótko, bo reprezentant Białe-Czerwonych od samego początku ruszył na przeciwnika i zasypał go gradem ciosów. Ten upadł na deski już w końcówce pierwszej rundy, co skłoniło arbitra do zakończenia pojedynku.

Wielki boks w hali MOSiR

BOKS W Lublinie odbyła się gala KnockOut Boxing Night 24. W najważniejszej walce Michał Cieślak potrzebował pięciu rund na znokautowanie Krzysztofa Twardowskiego

Wnocy z soboty na niedzielę kibice w lubelskiej hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli mieli okazję obejrzeć kawał znakomitego boks. Gala KnockOut Boxing Night 24 okazała się dużym sukcesem sportowym, a w walce wieczoru fani mogli obejrzeć pięściarstwo na najwyższym poziomie.

Zadbał o to przede wszystkim Michał Cieślak. 33-latek to jedna z ciekawszych postaci występujących na polskich ringach w ostatnich latach. Na swoim koncie ma już dwa pojedynki o mistrzostwo świata. Pierwszy raz walczył o tytuł czempiona globu WBC, ale 31 stycznia 2020 r. nieznacznie przegrał w Kinszasie z Ilungą Makabu. Drugą szansę, tym razem od WBO, otrzymał w lutym 2022 r., ale w londyńskiej O2 Arena dość wyraźnie przegrał z Lawrence'em Okolielem. Co ciekawe, były to

jedyne w karierze porażki radomianina.

Jego rywalem w sobotni wieczór był Krzysztof Twardowski, pięściarz znacznie mniej doświadczony. Ostatnio nie walczył, bo dochodził do siebie po nokaucie, który otrzymał blisko rok temu na Wembley. Wówczas w ósmej rundzie na deski posłał go Richard Riakporhe z Wielkiej Brytanii. Największym osiągnięciem w karierze Twardowskiego było pokonanie Krzysztofa Zimnoch. Miało to miejsce jednak blisko 3 lata temu w Radomiu.

Popularny „Twardy” mimo dość długiej przerwy w obecności w zawodowym ringu, nie był w nim nawet przez moment zardzewiały. Od pierwszej rundy starał się atakować przeciwnika, chociaż uczciwie trzeba przyznać, że inicjatywa należała do Cieślaka. On z kolei starał się wkładać maksimum energii w kolejne uderzenia. Przez pierw-

sze dwie rundy wydawało się jednak, że nie robią one wrażenia na młodszym przeciwniku. Tak być może było do trzeciej rundy, w której Twardowski więcej czasu spędził chyba klęcząc niż stojąc. W tej odsłonie był liczony aż 4 razy. Przetwał, bo widział dla siebie szansę na wygranie tego pojedynku. Cieślak miał bowiem bardzo mocno rozcięty łuk brwiowy, z którego obficie lała się krew. Ciężka pięść radomianina nadal wisiała jednak nad Twardowskim, aż wreszcie dopadła go w 5 rundzie. W 14 min tego pojedynku Cieślak zadał z chirurgiczną precyzją cios na wątrobę, po którym Twardowski nie był już w stanie się pozbierać. Sędzia przerwał pojedynek i po chwili uniósł rękę Cieślaka.

– Dziękuję Krzyśkowi za twardy pojedynek, dziękuję także kibicom, promotorom i trenerom. W 3. rundzie pękł mi łuk brwiowy, to mnie

trochę rozbiło. Krew zalewała mi oko i może dlatego nie skończyłem tej walki szybciej. Najważniejsze, że są starty. Na ten pas znajdzie się miejsce w moim domu, ale wiadomo że idę po pas mistrzowski – powiedział po walce na antenie TVP Sport Michał Cieślak.

Można tylko żałować, że gala w Lublinie trwała tak długo, bo po głównej walce odbył się jeszcze jeden bardzo ciekawy pojedynek. Po północy do ringu weszli Meirir Nursułtanow i Marcelo Coceres. Rywalizacja kazachsko-argentyńska stała na bardzo wysokim poziomie i była to być może najlepsza walka całej imprezy. Późna pora sprawiła jednak, że na trybunach obserwowaliśmy ją garstka widzów. A szkoda, bo między linami spotkali się dwaj znakomici pięściarze. Na punkty wygrał Nursułtanow, który tym samym obronił mistrzowski pas.

KAMIL KOZIOŁ

WYNIKI GALI KNOCKOUT BOXING NIGHT 24 (ZWYCIĘZCY NA PIERWSZYM MIEJSCU)

Michał Cieślak – Krzysztof Twardowski – techniczny nokaut w 4. Rundzie ● Meirir Nursułtanow – Marcelo Coceres – jednogłośnie na punkty ● Justyna Walaś – Nana Czachwanaszwilli – techniczny nokaut w 2. Rundzie ● Rafał Wołczycki – Pavel Semjonov – jednogłośnie na punkty ● Jan Czerkiewicz – Marek Matyja – wygrana stosunkiem głosów dwa do remisu ● Bekman Solibajew – Siphosethu Mvula – nokaut w 7. Rundzie ● Kamil Szeremeta – Vladyslav Gela – techniczny nokaut w 7. Rundzie ● Mateusz Wojtasiński – Sylwester Zięba – jednogłośnie na punkty ● Bekzad Nurdauletow – Iago Kiziria – jednogłośnie na punkty.

KARTKA Z KALENDARZA

1501

Sejm walny w Piotrkowie
wybrał Aleksandra
Jagiellończyka na króla
Polski

1839

otwarto pierwszą linię
kolejową we Włoszech

1906

SOS został przyjęty jako
międzynarodowy sygnał
ratunkowy

1941

premiera filmu „Sokół
maltański” w reżyserii
Johna Hustona. W rolach
głównych: Humphrey
Bogart i Mary Astor

1958

premiera filmu „Popiół
i diament” w reżyserii
Andrzeja Wajdy. W rolach
głównych: Zbigniew
Cybulski, Ewa Krzyżewska i
Bogumił Kobiela

1982

Telewizja Polska
wyemitowała premierowy
odcinek serialu „Jan Serce”
w reżyserii Radostawa
Piwowarskiego. W roli
tytułowej: Kazimierz Kaczor

1985

wahadłowiec Atlantis
rozpoczął swoją pierwszą
misję

1988

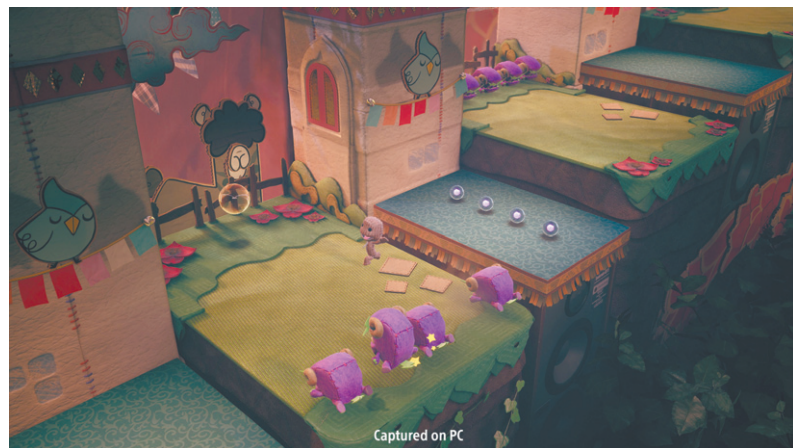
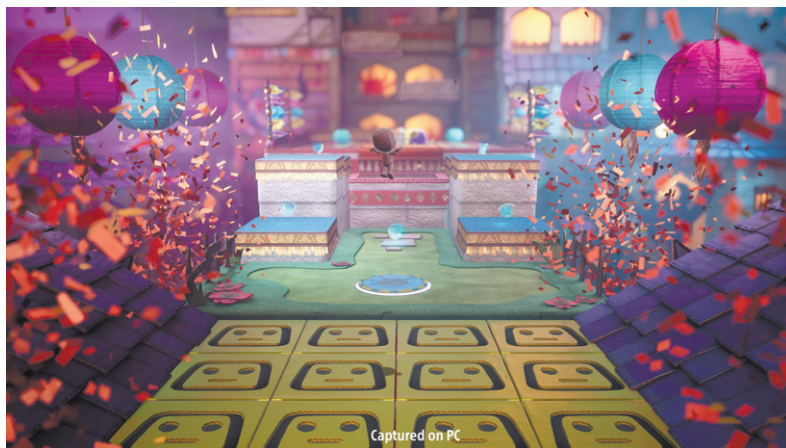
premiera filmu „Kłątwa
Doliny Węży” w reżyserii
Marka Piestraka

1996

Wisława Szymborska
została ogłoszona
laureatką Nagrody Nobla w
dziedzinie literatury

7274

km/h – taką prędkość
osiągnął w samolocie
raketowym North
American X-15 pilot Pete
Knight. Miało to miejsce 3
października 1967 roku



FOT. SONY INTERACTIVE ENTERTAINMENT

Wielka Przygoda w nowej wersji

GRAMY Kolejny tytuł wydany dotąd tylko PlayStation 5/4 trafi na PC. I to już niedługo, 27 października. Co nas czeka w grze Sackboy: Wielka przygoda?

Nasz bohater – tytułowy Sackboy – wkracza do kolorowej i szalonej krainy. Niestety: nikczemny Vex porywa przyjaciół

Sackboya i zmusza ich do zbudowania swego zło-wieszczego wynalazku: Wichrzyciela. To urządzenie ma sprawić, że Świat Rzemiosła przestanie być fantastyczną krainą wyobraźni i niewinnych marzeń, a przemieni się w gorącą, jałową pustynię pełną koszmarów.

Legenda wspomina jednak o przepowiedni wywodzącej się ze starożytnego bractwa Włóczykowych Rycerzy, odwiecznych obrońców Świata Rzemiosła. Najbardziej nieustraszone, rycerskie i waleczne szmacianki mają szansę ocalić świat, przystępując do dramatyczne-

go wyścigu z czasem. Po drodze będą musiały stawić czoła wielu niebezpieczeństwom.

Każdy z graczy będzie musiał wyruszyć na samotną wyprawę lub zebrać drużynę najodważniejszych znajomych i ruszyć w podróż przez ośnieżone górskie szczyty, gęste dżungle, pod-

wodne królestwa, a nawet kosmiczne kolonie.

Ta urocza platformówka 3D doczekała się bardzo recenzji. W serwisie metacritic średnia ocen to 83 (PS4) i 79 (PS5) na 100. Grę można już zamawiać na platformach Steam i Epic Games Store.

(RAD)

Po prostu śpiewam



FOT. SONY MUSIC

MUZYKA Bruce Springsteen zapowiada nowy album. „Only The Strong Survive” to zbiór piętnastu utworów muzyki soul, który swoją premierę będzie miał 11 listopada.

Springsteen składa hołd diamentom muzyki soul z katalogu legendarnych wytwórni Motown, Gamble and Huff, Stax i wielu

innych. 21 album studyjny artysty będzie zawierał również gościnne wokale Sama Moore’a, a także wkład The E Street Horns, pełne aranżacje smyczkowe Roba Mathesa oraz chórki (w wykonaniu So-ozie Tyrell, Lisy Lowell, Michelle Moore, Curtisa King Jr., Dennisa Collins i Fonzi Thornton).

„Chciałem nagrać album, na którym po prostu śpiewam. A jaka muzyka jest lepsza do pracy niż wspaniała amerykańska muzyka z lat 60. i 70.? Swoją inspirację czerpałem między innymi z twórczości Levi Stubbbsa, Davida Ruffina, Jimmy’ego Ruffina, Icemana Jerry’ego Butlera, Diany Ross, Dobie Grey i Scotta Walkera. Chcia-

łem, żeby odzwierciedlało to ich pracę nad tą wspaniałą muzyką. Moim celem jest, aby współczesna publiczność doświadczyła jej piękna i radości tak jak ja, odkąd pierwszy raz ją usłyszałem. Mam nadzieję, że album spodoba wam się tak bardzo, jak mi podobało się tworzenie go” – opowiada Bruce Springsteen.

Album „Only The Strong Survive” został nagrany w Thrill Hill Recording w New Jersey, wyprodukowany przez Rona Aniello i zrealizowany przez Roba Lebreta. Będzie to pierwszy studyjny album Springsteena od czasu „Letter To You” z 2020 roku.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)

Filmy na urodziny

DO ZOBACZENIA Filmowy cykl „Miasto movie” realizowany przez Warsztaty Kultury ma już 10 lat. – Kiedy zaczynaliśmy 10 lat temu jednym z naszych założeń było zwiększenie jakościowej oferty filmowej w mieście. Dziś, patrząc z perspektywy czasu, mamy poczucie, że udało nam się ten cel osiągnąć. W najbliższym miesiącu zapraszamy na wspólne świętowanie oraz specjalny, urodzinowy program Miasto movie – mówi Rafał Chwała,

Warsztaty Kultury w Lublinie.

Pierwszy pokaz odbył się 3 października 2012 roku, a widzowie zobaczyli „Lisbon Story” Wima Wendersa. Ten sam film zostanie wyświetlony dziś w ramach specjalnego pokazu urodzinowego. Start o godz. 19. To jednak zaledwie początek jubileuszowych atrakcji. W programie przede wszystkim wyjątkowe projekcje. W najbliższych dniach będzie można zobaczyć:



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

- 5 października, godz. 19 – „Na noże”, reż. Rian Johnson
- 6 października, godz. 20 – Miasto movie analogowo: VHS-y w Bałaganie (ul. Grodzka 5A); „Zabójcza broń” i „Szklana pułapka
- 7 października, godz. 19 – „Oblicza kina” – nocny maraton w Miasto movie; „Żeby nie było śladów”, reż. Jan P. Matuszyński, „Boscy”, reż. Mariano Cohn, Gaston Duprat, „Zagubiona autostrada”, reż. David Lynch

DAD